

13.08.2002. r.

Nr 33 (585)

Rok XIII

Cena 1.50 zł w tym VAT

ISSN 1231-7179

Numer Indeksu 328 006

E-mail: z_soch@poczta.onet.pl

Ziemia SOCHACZEWSKA



Wyższe kary dla przewoźników

Minister transportu podpisał rozporządzenie, w którym sprecyzował wysokość kar pieniężnych za łamanie poszczególnych przepisów transportowych. Niezdyscyplinowani i naruszający prawo przewoźnicy będą płacić od 200 zł do 15 tys. kary. Przykładowo wykonywanie transportu drogowego bez licencji będzie wycenione na 10.000 zł. Ci, którzy jeżdżą w czasie zakazu, a więc w weekendy, co niestety jest nagminne, zapłacą tysiąc zł. Najwyższą karę 15.000 zł za-

płaci przewoźnik wykonujący przewozy kabotażowe bez wymaganego zezwolenia. Do tej pory część ustawy poświęcona karom była praktycznie martwa, teraz w końcu będzie wiadomo, ile kosztuje łamanie i lekceważenie konkretnych przepisów. Do pomocy policji będą przeszkoleni inspektorzy transportu drogowego, organy celne i Straż Graniczna.

Jak wykazują statystyki najczęściej przewoźnicy:

- nie wnoszą opłat za przejazd po drogach
- jeżdżą podczas weekendowych zakazów
- jeżdżą podczas zakazów ogłaszanych z powodu upałów.

Dodać warto, że przewoźnik krajowy na zapłacenie mandatu będzie miał 21 dni, natomiast zagraniczny musi uiścić opłatę od razu.

Sama jednak nowa ustawa i rozporządzenie z karami nie rozwiążą tragicznej sytuacji na naszych drogach. Każdego roku przybywa ponad 1600 tys. samochodów, a dróg nie. Obecnie jest zarejestrowanych w naszym kraju 14,5 mln aut, ilość ta będzie się zwiększać. Bez budowy autostrad i dróg szybkiego poruszania się sytuacja na drogach z roku na rok będzie się pogarszać.

J.W.

Paszporty dla krasul i siwków

W lipcu odbyło się informacyjne spotkanie zorganizowane w Starostwie Powiatowym z udziałem przedstawicieli Urzędu Powiatowego, Urzędu Miasta, wójtów z okolicznych gmin i powiatowego lekarza weterynarii. Podstawowym tematem było omówienie zbiorrek, unieszkodliwienie zwłok nie tylko bezdomnych zwierząt, ale i zwierząt, które padły w wyniku choroby zakaźnej i stanowią zagrożenie dla środowiska naturalnego lub zdrowia ludzkiego.

Ustawa, która ma wejść w życie, będzie nakładała na gminy obowiązek utrzymania chłodni dla padłych zwierząt, w których będą przetrzymywane do chwili odbioru i wywiezienia ich do utylizacji przez specjalistyczne firmy, które będą miały podpisane umowy z gminą. Za transport i przechowywanie padłych bezpiecznych zwierząt, np. przejechanych przez samochody, ma zapłacić gmina.

Dokończenie na str. 3

TANKOWANIE ZA DARMO
Szczegóły na stronie 13

Najtańsze blachy na dachy:
FLORIAN SA
* ocynkowane
* powlekane
Płaskie i trapezowe T18, T35, T55
Gwarancja 10 lat !!!
FLORA DACHÓWKA BLASZANA
Poleca oficjalny dealer TERAZ POLSKA
Dębok Starý nr 19 (droga Nr 2 Sochaczew - Łowicz, 9. kilometr)
(0-46) 861-26-19

W numerze KONCESJA NA ŻYCIE

W Sejmie odczytana była nowelizacja ustawy, do której to przyczynili się kupcy oburzeni narzuceniem tak wysokich opłat za zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych.

Strona 2

DOCIERANIE TOMOGRAFU

Niestety, ten optymistyczny obraz popsuł nieco tragiczny wypadek na ul. Płockiej, w którym ciężko ranni zostali dwaj młodzi mieszkańcy tej dzielnicy, którzy jadąc samochodem uderzyli w drzewo.

Strona 4

JAK ZA ZBOŻE

Zyta mamy już na cały rok. Planowaliśmy kupić 5 tys. ton, z tego 3 tys. w lipcu i sierpniu, tysiąc we wrześniu i tysiąc w październiku. Natomiast stało się tak, że w ciągu 14 dni poprzedzających limity wrześniowy i sierpniowy, gdyż 5 tys. kupiliśmy w niecałe dwa tygodnie.

Strona 7

JAK ZUK RESTRUKTURYZOWANO

Chciałbym jednak zaznaczyć, że pogląd mój na całą tę sprawę jest zgoła odmienny od zaprezentowanego w przywołanym na wstępie artykule. Inne znaczenie mają również dla mnie używane tam takie pojęcia jak dotacja i dług, a szczególnie zachodzące między nimi relacje.

Strona 14

ORDYNACJA PODPISANA

W Juracie, nie za prezydenckim biurkiem, podpisał prezydent Aleksander Kwaśniewski nową ordynację wyborczą. Czeka ona jeszcze teraz na podpis premiera Leszka Millera, i wyznaczenie terminów kampanii.

(Brochów, Iłów, Rybno, Młodzieszyn) 5 i w okręgu nr 2 (Nowa Sucha, gmina Sochaczew i Teresin) 6. Starostę, podobnie jak dotychczas, wybierać będzie Rada Powiatu.

Już wiadomo, że wybory samorządowe odbędą się 27 października. Wybierać będziemy w tym dniu kandydatów na radnych do Sejmiku Mazowieckiego, Rady Powiatu, Rady Miejskiej i Rad Gmin, a także burmistrza Sochaczewa i wójtów gmin naszego powiatu. Jeżeli kandydat na burmistrza lub wójta nie uzyska w pierwszej turze ponad połowę głosów, w drugiej turze, która odbędzie się 10 listopada, brać będzie udział dwóch kandydatów z największą liczbą uzyskanych głosów.

Ograniczona będzie także liczba mandatów w gminach. Ordynacja ustala na terenie miast i gmin do 20 tysięcy mieszkańców liczbę 15 radnych, tyle więc we wszystkich gminach powiatu sochaczewskiego liczyć będą rady. W Rybnie nie zmieni to sytuacji (było i będzie 15), w Brochowie, Nowej Suchej, Howie i Młodzieszynie dotychczas było 18, w gminie Sochaczew 20. Najwięcej spośród gmin, bo 22 radnych miał Teresin, który także będzie musiał zmniejszyć ich liczbę do 15.

Nowa ordynacja różni się od poprzedniej wieloma szczegółami, ale chyba najważniejszymi z nich jest ograniczenie liczby radnych w stosunku do kończącej się kadencji, co wraz z bezpośrednimi wyborami wójtów, burmistrzów i prezydentów jest realizacją przedwyborczych obietnic SLD. Od przyszłej kadencji powiat sochaczewski będzie miał 21 radnych (dotychczas 35), Rada Miejska liczyć będzie także 21 radnych (do tej pory było ich 28). W Radzie Powiatu dziesięć mandatów zarezerwowano dla miasta (okręg nr 3), 11 dla gmin, z tego w okręgu nr 1

Na pewno spowoduje to zwiększony wysiłek podczas kampanii wyborczej, która rozpocznie się najprawdopodobniej (terminy dokładne zostaną wyznaczone przez premiera) pod koniec sierpnia. We wrześniu sztaby wyborcze będą zbierać podpisy na listach poparcia, zaś do końca września trzeba będzie zgłosić listy wyborcze pełnomocnikom okręgowym. Sochaczew, podobnie jak w wyborach prezydenckich i parlamentarnych, znalazł się w okręgu plockim, w którym do Sejmiku Mazowieckiego wybierzemy 18 radnych.

wach

WOODSTOCK W ŻARACH

Relacja na str. 8



CO, GDZIE, KIEDY...

KINO

"Mazowsze"

16-20.08. godz. 16.00 i 17.30 "Epoka lodowcowa" animowany Disneya w polskiej wersji językowej, czas trwania 81 min

godz.19.00 "Byliśmy żołnierzami" dramat wojenny, USA, z Melem Gibsonem w roli głównej, od 15 lat, 140 min

Maraton został odwołany

19-20.08. godz. 17.00 "Epoka lodowcowa", godz. 18.30 "Byliśmy żołnierzami".

"Bzura" Łowicz

13-14.08. "Spider Man", film prod.USA, godz.17.00 i 19.00

15.08. - kino nieczynne

16-21.08. godz.17.00: "Lilo i Stitch", film animowany dla dzieci

godz.19.00 "Wojna Harta", film wojenny, USA

"Lilo i Stitch" - Z planety Turo ucieka stworzony jako Eksperyment 626 - produkt genetycznych manipulacji szalonego naukowca, zaprojektowany wyłącznie jako narzędzie destrukcji. Za zbiegiem wyrusza pościg, ale ekspedycja natyka się na problem - 626 schronił się na zamieszkałej planecie o nazwie Ziemia. Sytuacja wymaga desantu, tu jednak sprawy komplikują się jeszcze bardziej: 626 zostaje przygarnięty przez hawajską dziewczynkę o imieniu Lilo.

"Wojna Harta" - Akcja filmu rozgrywa się zimą, w obozie, do którego trafiają ujęci przez Niemców amerykańscy żołnierze. Dowództwo nad jęćcami obejmuje doświadczony pułkownik William McNamara (Bruce Willis), bezpośrednio podlegający komendantowi obozu Wernerowi Visserowi (Marcel Iures). Ambitny McNamara nie zamierza jednak całkowicie poddać się i tylko czekać na cudowną odmianę losu. W tajemnicy knuje plan ucieczki...

APTEKI

13 - ul.Reymonta 16a
14-17 - ul.1 Maja 4a
18-21 - ul.Warszawska 21

POGODA

Dobrze sprawdza się prognoza długoterminowa dla sierpnia. Decydującym układem barycznym kształtującym pogodę jest wyż nad Skandynawii. W tym tygodniu przeważać będzie zachmurzenie małe do umiarkowanego. Temperatura w dzień od 23 do 25 stopni. Od poniedziałku możliwa jeszcze wyższa o parę stopni. Temperatura w nocy od 16 do 14 stopni. Wiatr zmienny, słaby i umiarkowany. Warunki biometeorologiczne korzystne.

CUMULUS

KONCESJA NA ŻYCIE

Jak powiedział nam pełnomocnik ds. rozwiązywania problemów alkoholowych w Sochaczewie, **Włodzimierz Słomka**, ten rok pod względem wpływów na rzecz realizacji Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych jest rokiem wyjątkowym. "Pierwotny plan ustalony w budżecie ubiegłego roku zakładał 202.560 zł, a tymczasem mieliśmy do dyspozycji sumę 424.458 zł. Wpływy te w stosunku do ubiegłego roku są prawie dwukrotnie wyższe, a to za sprawą nowelizacji ustawy z zeszłego roku. Choć zaznaczyć należy - mówi - Włodzimierz Słomka - że prawdopodobnie jest to pierwszy i ostatni rok, kiedy są one tak wysokie. Już w Sejmie odczytana była nowelizacja ustawy, do której to przyznali się kupcy oburzeni narzuceniem tak wysokich opłat za zezwolenia na sprzedaż na-

pojów alkoholowych. Należy więc przypuszczać, że opłaty te będą niższe".

Obowiązujący plan finansowy, czyli wspomniane 202.560 zł zwiększył się więc o kwotę 24.458 zł, którą stanowiły wolne środki z roku ubiegłego oraz 197.440 zł z opłat za zezwolenia na sprzedaż alkoholu. 424.458 zł to duża suma, która, jak zapewnił nas Włodzimierz Słomka bazując na doświadczeniach, będzie wykorzystana optymalnie.

W pierwszym półroczu wydano 85.497 zł, z czego najwięcej na dofinansowanie dożywiania w placówkach opiekuńczych - 23.036 zł.

Ferie zimowe pochłonęły 12.652 zł. Na dofinansowanie Punktu Konsultacyjnego przy Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej wydano 11.800 zł, a na świetlice środowiskowe, Caritas, Parafię św.Wawrzyńca oraz Kleks - 7.859 zł.

Obecnie trwa Akcja Lato, na którą przeznaczono aż 77.000 , z czego część została już wykorzystana. Kolejna suma to 50.000 na basen (na naukę pływania). Natomiast od września na pewno ruszą sprawy szkolne, w tym organizowanie i finansowanie szkolnych programów profilaktyczno wychowawczych "Elementarz II". I tu przewidziano 11.000 zł. 20.000 zł przeznaczono na dofinansowanie środowisk szkolnych zajmujących się dziećmi z rodzin zagrożonych patologią społeczną wraz z Klubami Pomocy Pozalekcyjnej. Chciałabym tu nadmienić, że w I półroczu nie wykorzystano z tej sumy żadnych środków z powodu braku zapotrzebowania. Czyżby nie było u nas takich dzieci? Z dofinansowania w omawianym okresie nie skorzystały również Oddziały Odwykowe w Sochaczewie, Gostyninie i Pruszkowie (a

przeznaczono po 2.000 zł na każdy), placówki kulturalno-oświatowe, które teraz to nadrabiają, mając do dyspozycji 11.500 zł. Są to MOK, muzeum i biblioteki, które organizują w czasie wakacji zajęcia dla dzieci pozostałych w mieście. 18.000 do dyspozycji mają stowarzyszenia, kluby sportowe - Bzura, Orkan, MOSiR czy Towarzystwo Przyjaciół Dzudo, które z kolei organizuje obozy sportowe.

Harmonogram działań związanych z realizacją Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Sochaczewie w 2002 roku zakłada jeszcze realizację wielu innych działań, ja zaś wybrałam tylko te najbardziej znaczące, jeśli chodzi o kwotę dofinansowania.

Małgorzata Pałuba

Program Wolontariat w szkole Spędzaj czas ciekawie i pożytecznie

Coraz częściej słyszymy o narastającej agresji wśród młodzieży, o rosnącej fali niebezpiecznych napaść, które dotyczą i zniewalają szczególnie młodych ludzi.

W tej sytuacji ważny jest aspekt edukacji obywatelskiej przygotowującej do pełnego i aktywnego uczestnictwa w życiu społecznym, krzewienie postaw tolerancji, wrażliwości na potrzeby i problemy społeczne.

Ogromnie ważny, dla ucznia, jest kontakt z nauczycielem - wychowawcą, który pełni szczególną rolę w kształtowaniu osobowości swoich podopiecznych. Zdarza się, że wychowawca nie ma recepty na metody pracy z uczniami. Sochaczewskie Centrum Wolontariatu wskazuje uczniom i ich nauczycielom alternatywę dla istniejącej sytuacji, sposób na nudę i apatię - program Wolontariat w Szkole.

Celem realizowanego projektu jest wypracowanie włączania młodzieży do działań o charakterze wolontarystycznym i wykorzystania ich umiejętności i zapału w pracach na rzecz szkoły i środowiska lokalnego.

Projekt realizowany będzie w gimnazjach i szkołach średnich z terenu powiatu sochaczewskiego, które zadeklarują chęć przyłączenia się do inicjatywy. Pierwsze szkoły już odpowiedziały na nasz apel.

Zapraszamy wszystkie zainteresowane szkoły do podjęcia współpracy. Uczestnictwo w programie pozwoli Waszym uczniom zdobyć nowe doświadczenia i umiejętności, które zawojują w przyszłości. Może pomóc w wyborze kierunku studiów oraz przyszłej drogi zawodowej. Udział w naszej inicjatywie jest dla uczniów ciekawą i pożyteczną formą spędzenia wolnego czasu.

ŁA

Sochaczew w Europie

W dniach od 14.07.2002 do 27.07.2002 r. odbyły się w Zakopanem warsztaty szkoleniowe "Spojrzenie w europejską przyszłość strategicznym zadaniem systemu edukacji". Uczestnicy byli zakwaterowani w Wojoskowym Domu Wypoczynkowym "Salamandra". W szkoleniach o Unii Europejskiej brała udział młodzież z całej Polski, m.in. z Sochaczewa (A.Płowik i K.Jędrzejewska z ZS Centrum Kształcenia Praktycznego, M.Stępień, D.Felczak, P.Gregorek, Ł.Kruczyk z ZSRCKU, M.Kropiak, K.Malczewski, K.Tokarski, Ł.Cielniak z LO im. Fryderyka Chopina), Kutna, Częstochowy, Krosna, Włocławka, Ostrowi Mazowieckiej, Krakowa.

Organizatorem całego obozu była E.Lasocka - Sekretarz Komisji Rewizyjnej KSPS.

Warsztaty prowadzili specjaliści z Fundacji Schumana i Centrum Doskonalenia Nauczycieli. Wykładowcy nauczali nas, jak wykorzystać szansę, którą daje przystąpienie Polski do Unii Europejskiej.

Poza zajęciami organizowane były piesze wycieczki górskie oraz jednodniowy wyjazd na Słowację.

Wszyscy uczestnicy wrócili bardzo zadowoleni, bogatsi o nowe doświadczenia oraz pełni pomysłów na przyszłość.

Uczestnicy warsztatów z Sochaczewa



J.W.

Co po przedszkolu?

M^słę, że drewniany barak po Przedszkolu nr 7 przy ul.1 Maja, które przeniosło się na ul.Zwirki i Wigury do budynku byłego przedszkola wojskowego, będzie jeszcze przez jakiś czas służył miastu, zanim ten teren, bardzo atrakcyjny, zostanie zagospodarowany przez jakiegoś inwestora. Pomieszczenia są tu bowiem dobrze utrzymane, aż proszą się o zagospodarowanie i nie powinny stać puste, bo bardzo szybko ulegną dewastacji.

Dlatego proponuję, i to jak najszybciej, przenieść tymczasowo te wydziały Urzędu Miejskiego, w których jest ciastota, brak warunków do pracy lub będzie w najbliższym czasie przeprowadzany remont. Mam na myśli wydział Gospodarki Gruntami, który mieści się na poddaszu gmachu Urzędu Miejskiego i pracuje w koszmarnych warunkach. Do czasu przeprowadzenia remontu tego poddasza i całego dachu,

wydział ten powinien mieścić się w byłym Przedszkolu nr 7, które przecież położone jest niedaleko od Urzędu, więc kontakt z petentem i innymi wydziałami, nie powinien być utrudniony.

Oprócz tego, bo pomieszczeń jest sporo, przystań mogłaby tam znaleźć redakcja "Ziemi Sochaczewskiej", która w obecnym budynku przy ul.Wąskiej płaci wysoki haracz, między innymi za ciepło, co bardzo rzutuje na finanse gazety. Pomieszczenia po redakcji można sprzedać na przetargu lub wydzierżawić.

Swego czasu wspominałem o MOK-u, przy ul.Zeromskiego 8, że jeśli nie dogada z właścicielkami co do dalszej dzierżawy budynku i jego uciepłowienia, to także mógłby zająć część pomieszczeń z obecną salą gimnastyczną na swoją działalność artystyczną, bo nie wszystko zmieści się w kinoteatrze w Chodakowie.

Można także wygospodarować pomieszczenia dla stowarzyszeń, partii, które nie mają się gdzie podziąć, żeby zmniejszyć koszty utrzymania tego budynku.

Propozycji jest wiele, a jeszcze przydałoby się czynne całą dobę pomieszczenie dla maltretowanej matki z dzieckiem, czy samego dziecka, chociaż na krótki czas - dobę, dwie, bo takiego punktu pomocy, konsultacji w Sochaczewie nie ma. Wiąże się to z kosztami, zatrudnieniem odpowiednich osób, wyposażeniem, ale ... może spróbować wyodrębnić jedno pomieszczenie mimo, że mamy taką siedzibę w Piaskach Królewskich.

Te propozycje są tymczasowe, bo wiadomo, że ten drewniany budynek po byłym przedszkolu nie spełnia pewnych wymogów i z pewnością w przyszłości będzie rozebrany, a teren przeznaczony na inne cele, ale teraz trzeba go w pełni wykorzystywać i utrzymywać w jakim takim stanie.

FAN

Śmierzący rów

Słynny rów przy ulicy Płockiej znany jest wszystkim z tego, że śmierdzi jak kloaka. Do tego rowu spora część mieszkańców z ul .Płockiej odprowadza swoje ścieki nielegalnie i im śmierzący rów nie przeszkadza.

Całe szczęście, że mamy coraz więcej mieszkańców z tego terenu, którzy mają dosyć smrodu i uciążliwych sąsiadów.

"W czasie ostatnich upałów nie można było wieczorami otworzyć okien w domach. Fetor z pompowanych ścieków był nie do zniesienia" napisali w skardze skierowanej do dzielnicowego st.sierżanta Łukawskiego, ze wskazaniem na osobę, która według nich zanieczyszcza rów. Po przyjeździe na miejsce i w czasie kontroli stwierdzono duże zanieczyszczenie rowu. Właściciel kontrolowanej posesji od 5 lat nie posiadał rachunków na wywóz nieczystości płynnych. Mimo, że ma 5-osobową rodzinę, twierdził i pokazywał, że szambo nie jest przepełnione. Bezpośrednich połączeń do rowu nie stwierdzono, ale techniczną możliwością jest, aby w ciągu 5 lat szambo się nie wypełniło i nie należało go wywieźć. Dotychczasowe kontrole na wpływające skargi od mieszkańców nie tylko z tego rejonu miasta wskazują, że coraz częściej po interwencjach ci, którzy do tej pory zanieczyszczali środowisko naturalne czynią rozumieć swoje błędne postępowanie. W wypadku skargi mieszkańców z ul.Płockiej i Chłopińskiego dojdzie do oficjalnych przesłuchań przez dzielnicowego, gdyż, jak zauważyła część mieszkańców, rowem nie mogą płynąć w dalszym ciągu śmierzący ścieki.

J.W.

Głupi żart

B^każdego normalnego człowieka wruszy, maltretowanie zwierząt nie powinno mieć miejsca nigdy i dlatego telefon interwencyjny do radia "Fama" poruszył wszystkich słuchaczy. A brzmiał on dramatycznie "Na targowicy miejskiej przy ul.Polnej stoi od kilku dni pozostawiony koń ze złamaną nogą. Stoi bez wody i jedzenia. Proszę spowodować interwencję, aby konia zabrano do lecznicy i nakarmiono".

Radio "Fama" jest bardzo popularne wśród mieszkańców naszego powiatu. Słuchają go też służby interwencyjne Urzędu Miasta, które pojechały na teren targowicy. Po obejściu całego terenu okazało się, że żadnego konia nie ma. Pracownicy targowicy potwierdził policjantowi, że konia nie było i nie ma. Ktoś ze słuchaczy zrobił sobie głupi żart. Stracono niepotrzebnie czas, który można było wykorzystać na prawdziwą interwencję.

J.W.

informator



Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą - tel. 862-33-09

www e-Sochaczew.pl/muzeum
poniedziałek - nieczynne
wtorek, czwartek, sobota, niedziela - 10.00 - 16.00
środa, piątek - 10.00 - 15.00
Ceny biletów: 3,50 zł (ulgowy), 5,50 zł (normalny)



Muzeum Kolei Wąskotorowej, tel. 862-59-75

poniedziałek - nieczynne od wtorku do niedzieli - 10.00 - 15.00
ceny biletów: 1,50 - ulgowy, 3 zł - normalny



Żelazowa Wola - Dom Urodzenia F.Chopina, tel. 863-33-00

poniedziałek - nieczynne od wtorku do niedzieli - 9.30 - 17.30

Ceny biletów: dworek i park - 5 zł (ulgowy), 10 zł (normalny) park - 2 zł (ulgowy), 4 zł (normalny). Mieszkańcy Sochaczewa mają do parku wstęp wolny (za okazaniem dowodu osobistego).

Ważne telefony

Informacja: PKP 837-63-11
PKS 862-55-00
ZKM862-99-27,
Pogotowie energetyczne 862-26-20
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 863-53-11 do 15.00 po 15.00 - dyspozytor ZUK 862-99-27 w. 50
Policja 997, 862-22-17
Straż Pożarna 998, 862-23-70
Pogotowie 999
Szpital 863-50-85, 863-52-04, 863-52-05
Lecznica weterynaryjna 862-82-63, 862-82-53, 862-10-63
Taxi 862-28-42
ZUK 862-82-16
ZGM 862-81-06 całodobowy, 862-93-14
Pomoc drogowa 24 h - 96-37

DACH CENTRUM Sp. z o.o.

blachodachówka szwedzka od 13.99 zł*
gont bitumiczny od 15.99 zł*
dachówka ceramiczna od 23.99 zł*
Ułożenie Blachodachówki Gratis

Kozłów Biskupi, ul.Piękna 1, tel. 863-15-20
Żyrardów, ul.Jaktorowska 41, tel. 854-21-75.

*ceny netto ZS-1220

OBWODNICA OD KOŃCA?



SLAWOMIR BURZYŃSKI

Powoli zbliża się do końca budowa pierwszego odcinka sochaczewskiej obwodnicy. Nowa szosa biegnąca od Kątów dojdzie wkrótce do Bzury, by zakończyć swój bieg na powstającym właśnie moście na Boryszewie.

Tymczasem, jak się dowiadujemy od kierownika budowy inż.Grzegorza Smaka, dotychczasowy wykonawca, firma "Dromex" nie wygrała przetargu na budowę dalszego etapu obwodnicy. Przetarg taki ogłosił inwestor, czyli Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad w Warszawie i ponoć wygrała go jakaś firma z Krakowa. Oficjalnych wiadomości jednak jeszcze nie ma. Dochodzą też słuchy, że przetarg ten został przez organizatora z jakichś powodów unieważniony. Jak jest naprawdę przekonamy się niebawem.

Jednocześnie jednak cały czas trwają prace na ostatnim odcinku od ronda na Poznańskiej do powstającego mostu. Są one teraz na etapie wykonywania podbudowy z tzw. chudego betonu. I one powinny się zakończyć - według opinii inż.Smaka - już w przyszłym tygodniu. W dalszej kolejności kładzione będą podbudowy bitumiczne nawierzchni. Na pytanie o most inżynier żartobliwie odpowiada, iż nikogo nie zachęca do przechadzek dziś jeszcze po tym moście. Na razie połączone zostały brzozy. Teraz deskowana

będzie połówka dróg, a następnie zbrojenie i wylana zostanie płyta żelbetonowa. Betonowanie rozpocznie się jeszcze w sierpniu. Całość, jak twierdzi kierownik budowy, zakończona zostanie w październiku, zostaną jedynie prace przy terenach zieleni otaczających trasę, które mogą być wykonywane jedynie jesienią, bo chodzi tu o nasadzenie zieleni i krzewów.

A więc dojazd od Poznańskiej do mostu na Bzurze będzie już niedługo przejezdny, jednak jeździć po nim nie będzie można, bo droga po drugiej stronie mostu na Boryszewie i razie nie będzie kontynuowana. Będzie można co prawda tuż przed mostem zjechać w lewo na drogę Sochaczew - Dachowa czyli ul.Rozłazłowską a nie jest ona przystosowana do ruchu ciężkich ciężarowych samochodów.

Na odcinek trasy za mostem nie ma jeszcze nawet pozwolenia na budowę, chodzi konkretnie o odcinek od torów na dolnym Boryszewie do bocznic kolejowej przy jednostce na Bielicach, trwa tam bowiem jeszcze wykup gruntów. Ciągną się pertraktacje z niektórymi mieszkańcami, którzy albo stawiają (zdaniem inwestora) zbyt wygórowane warunki finansowe, albo w ogóle nie chcą ziemi sprzedać. Kilka osób złożyło odwołania do Głównego

Urzędu Nadzoru Budowlanego i teraz czekamy na rozstrzygnięcie.

"Dostaliśmy natomiast - mówi Julian Zasuwa z Wydz. Gospodarki Przestrzennej i Architektury - pozwolenie na budowę odcinka kończącego obwodnicę, czyli od ul.Warszawskiej do bocznicy, przy jednostce wojskowej, jest więc taki pomysł, aby tam kontynuować budowę, oczywiście po załatwieniu wszelkich formalności i ostatecznym wyłonieniu wykonawcy. W tym czasie zaś wyeliminować wszystkie przeszkody na Boryszewie.

Dobrze byłoby dodać - kontynuuje Julian Zasuwa - że już wcześniej Naczelny Sąd Administracyjny oddalił wszystkie skargi osób prywatnych oraz Stowarzyszenia Mieszkańców Boryszewa i Zatorza na decyzję rady ustalającą warunki zabudowy i zagospodarowania przestrzennego tego terenu związane z obwodnicą".

Na pytanie: ile jeszcze musiałaby potrwać budowa całej obwodnicy, nawet gdyby opisywanych przeszkód nie było, lub gdyby udało się je na czas rozwiązać, inż. Grzegorz Smak twierdzi, że dwa lata, pod warunkiem, że wykonawca będzie miał udostępniony teren i będzie mógł bez przeszkód pracować.

Slawomir Burzyński

Parobek z mandatem

Po człowieku, który tak gwałtownie przeskoczył z waciaka w garnitur, nikt przy zdrowych zmysłach nie może się spodziewać niczego innego (...) Nie jestem sobie w stanie wyobrazić, żeby robotnicy rolni z najbardziej zabitej dechami dziury w Kentucky wybrali do Kongresu USA kogoś, kto nie ma ukończonych studiów. Żeby postali do Waszyngtonu jakiegoś parobasa w beztróskim przekonaniu, że chłop swoim chłopskim rozumem jakoś sobie poradzi. Dlatego w parlamentach tamtych krajów człowiek nie potyka się co krok o głąba i prostaka. A w Polsce - tak. - Tak napisano w jednym z ogólnopolskich pism o pośle obecnej kadencji.

Niestety, z podobną sytuacją możemy się też spotkać na niższych stopniach władzy. Również w Sochaczewie. Prawdopodobnie jest to wynikiem startującej właśnie kampanii

wyborczej, odbierającej chłopom rozum albo upałów, a tak naprawdę - zwykłego czerstwego chamstwa.

Takim właśnie popisał się radny miejski, który w swojej pozał się Boże gazecie, nie zrozumiał w ogóle mojego tekstu, plecie jakieś bzdury o stręczycielstwie, puentując całą sekwencję, pewnie dla podkreślenia własnej durnoty, oryginalną (czyt. ordynarną) próbą oceny mojej urody. I choć nie mam na tym punkcie kompleksów i mogłabym ten niesmaczny fakt, bez specjalnej szkody dla własnego samopoczucia, pominąć, to przecież trzeba o czymś pisać, nawet podczas ogórkowej kaniukuły. A poza tym jestem Skorpionem, który łatwo nie daruje. Zwłaszcza, gdy mu na twarz nachlapie jakiś oślizły kawał potcia.

Małgorzata Be

Paszporty dla krasul i siwków

Dokończenie ze str. 1

W trakcie dyskusji poruszono temat oznakowania i kolczykowania zwierząt w każdej gminie.

Od 4 sierpnia obowiązuje system identyfikacji bydła. Weszła w życie ustawa z 7 czerwca 2002 r. o zmianie ustawy o zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt, badaniu zwierząt rzeźnych i mięsa oraz o sposobie znakowania i rejestracji bydła 2002 r. i 2003 r. w Dz.U.112 poz.976. Z przepisów tych wynika, że do zadań Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa należy prowadzenie rejestru i wykonywanie innych czynności związanych z oznakowaniem bydła, owiec, kóz, świń, koni.

Pierwszy etap oznakowania całego pogłowia bydła, a więc założenie kolczyka, założenie księgi rejestracyjnej czy wydanie paszportu dla zwierząt urodzonych przed 1 stycznia 2002 r. powinna sfinansować Agencja. Na niej spoczywa obowiązek powiadomienia posiadaczy bydła o terminach zakładania kolczyków.

Na właścicielach bydła będzie spoczywał obowiązek powiadomienia Agencji w ciągu 7 dni o urodzeniu lub nabyciu zwierzęcia. Po pierwszym etapie, za czynności związane z oznakowaniem i wydawaniem paszportów oraz ksiąg rejestracji zwierzęcia Agencja będzie pobierać opłaty. Ich wysokość określą osobne przepisy wykonawcze.

Agencja będzie mogła zlecić zakładanie kolczyków czy wydawanie posiadaczowi bydła księgi rejestracyjnej innej wybranej jednostce. Może wreszcie po kolczykowaniu padłe zwierzęta nie będą wywożone do najbliższego lasu, aby gnily, lub wyrzucane do płynących rzek, aby rozsiewały smród i zarazki.

J.W.

Lato z poezją

Sierpniowa niedziela w lunaparku

Czarno biało - kolorowo
koszulowo
Kropla słońca
po rozgrzanej twarzy splywa

I flagi sukienek łopocą
na łańcuchów orbitach
I konie rżą olchowo
niecierpliwie
gdy je młodzi rycerze
w garniturów zbroje zakuci
obsiadają
Damy serca
zerkają z cienia

A krzywe lustra
dla odmiany spowazniały
naprawiają świat

Rosółem pachnie wszędzie
i gdzieś strzelają
Na wiwat?

Święto to święto
szpanowo
alpagowo

Henryk Wielowiejski

Młodzieżowa Rada Miasta

Tydzień temu mieszkańcy Sochaczewa oficjalnie dowiedzieli się o planowanym powołaniu przez grupę kilkunastoosobową - Młodzieżowej Rady Miasta.

MRM jest organem samorządowym, który z założenia jest całkowicie niezależny politycznie.

Choć są od tej reguły pewne wyjątki jak np. MRM z Ciechanowa, w skład której wchodzi ludzie z różnych opcji politycznych.

Każda Rada stawia sobie za cel zgłaszanie wniosków i opinii aktów prawnych. Działania te związane są przede wszystkim ze sprawami młodzieży poprzez współpracę z władzami lokalnymi. Prawie wszystkie MRM deklarują chęć działania z organizacjami społecznymi, politycznymi i kulturalnymi. Chcą również upowszechniać ideę samorządności i demokracji, co ma pozwolić ich kolegom i koleżankom lepiej zrozumieć zasady działania samorządu.

Praca w MRM wiąże się z szeregiem obowiązków, dla-

tego w tę formę działalności powinni angażować się ludzie odpowiedzialni. Młodzieżowa Rada Miasta Sochaczewa jeżeli powstanie, a wierzę, że tak będzie, z pewnością przyniesie wymierne korzyści. Zainteresowanych działalnością Młodzieżowych Rad Miasta odsyłam na strony www, których adresy znajdują się poniżej.

Oficjalna strona Młodzieżowej Rady Miasta i Gminy Rawicz.

<http://www.radamlo-dych.prv.pl/>

Serwis Młodzieżowej Rady Miasta Szczecin.

<http://www.mrm.prv.pl/>

Młodzieżowa Rada Miasta Sosnowca.

<http://www.mrada.prv.pl/>

Młodzieżowa Rada Miasta Zielonej Góry

<http://www.mrmzg.z.pl/>

Młodzieżowa Rada Miasta Ciechanowa

<http://um.ciechanow.pl/mrm.htm>

Paweł Masłowski

DOCIERANIE TOMOGRAFU



SLAWOMIR BURZYŃSKI

Wiele się ostatnio pisało o nowym nabytku sochaczewskiego szpitala, tomografie komputerowej. Zepsuł się - nie zepsuł. Były różne komentarze co do jego sprawności i przydatności. "Co by nie mówić jednak - jak podkreśla dyrektor Marek Szostek - w pierwszym miesiącu działania zrobiono już ponad 100 badań tym urządzeniem. Jest to dużo, bo jeśli porównywać szpital nasz ze szpitalem na Banacha w Warszawie, to oni się przyznają do 1500 badań w ciągu roku, a więc w skali miesiąca byłoby to porównywalne ilości badań. A tamten szpital ma ponad tysiąc łóżek".

"Trzeba mieć jednak świadomość - dodaje dyrektor Kiełbratowski - że wiele badań u nas robionych jest na zlecenie istniejącego tu Oddziału Ratunkowego, który przywożąc ludzi z wypadków z uszkodzeniami głowy, kręgosłupa musi diagnozować takie przypadki już tutaj na miejscu. Do tego dochodzą chorzy z sąsiednich szpitali, które tomografu nie posiadają, no i taki naturalny odruch, że skoro już to badanie robi-

my, chociaż może w niektórych przypadkach nie byłoby to bezwzględnie konieczne. Urządzenie musi pracować, żeby opłacało się je trzymać".

Przypomnijmy, że tomograf jest wydzierżawiony na trzy lata i po tym czasie, jak twierdzą dyrektorzy, będą oni przygotowani na rozpisanie nowego konkursu na wyposażenie szpitala. Poza tym, jeżeli minister będzie wtedy dawał pieniądze na inwestycje, które są niezbędne, to po trzech latach takiej ilości badań potwierdzimy, że to nam się właśnie należy.

Niestety, ten optymistyczny obraz popsuł nieco tragiczny wypadek na ul. Płockiej, w którym ciężko ranni zostali dwaj młodzi mieszkańcy tej dzielnicy, którzy jadąc samochodem uderzyli w drzewo. Z bardzo ciężkimi obrażeniami przewieziono ich do sochaczewskiego szpitala, gdzie tomograf był akurat nieczynny. Chłopcy zostali odesłani, jeden do Łodzi, drugi po początkowych kłopotach, do Warszawy. Dyrektor Kiełbratowski zapytany o ten przypadek, stwierdził, że po pierw-

sz, zdarzenie miało miejsce w nocy, czyli w czasie, gdy na razie urządzenie nie jest wykorzystywane. Myśli się dopiero o całodobowej obsłudze tomografu, trzeba by jednak kilku fachowców i etaty. Po drugie, czasem są przypadki tak skomplikowane, gdy na pierwszy rzut oka widać, iż trzeba pacjenta przetransportować do specjalistycznej kliniki, tutaj bowiem w szpitalu powiatowym, wielu zabiegów z różnych przyczyn się nie wykonuje. Wtedy zamiast diagnozować w Sochaczewie, lepiej oddać od razu pacjenta specjalistycznej klinice.

Na pytanie, czy to prawda, że specjalista od tomografu dr Marszałek jest na urlopie, dyrektor odpowiedział twierdząc, że jest jednak zastępstwo, bo z Warszawy dojeżdża lekarz, który urządzenie obsługuje.

W tej sytuacji należałoby chyba życzyć nam wszystkim, aby tomograf działał na okrągło, w nocy, w soboty i niedziele, bo przecież wypadki zdarzają się o każdej porze, a i choroba nie wybiera.

Sławomir Burzyński

Listy do redakcji

Wolałabym pić z psem

W "Ziemii Sochaczewskiej" z dn. 31.07.2002 r. było opisane pewne zdarzenie, w tekście "Pojedynek na noże", w którym podano kilka błędnych informacji. Mieszkanie moje, mnie i moje dzieci zaatakował jeden mężczyzna i kobieta (nie kilku). Tego dnia nie mogłam pić z kobietą, która zrobiła najście na mój dom, gdyż byłam umówiona na wizytę z dzieckiem w Dziekanowie Leśnym na godz. 12.00. Wszłam do gabinetu przed 13.00, więc dość późno wróciłam do Sochaczewa. Nigdy nie piłam i nie będę pić z taką kobietą, nie jest ona ani moją koleżanką, ani sąsiadką. Gdyby mój pies umiał pić alkohol, wolałabym wypić z nim, gdyż jest najwierniejszy i wiem, że krzywdy mi nie zrobi.

działają przeciwko mieszkańcom. Ich stać na kupowanie w drogich sklepach PSS-u i innych znajdujących się na terenie miasta. Mają na to nasze pieniądze. I niech nie mówią w naszym imieniu, że bronią nas przed tandetnymi zakupami. My tylko na takie możemy sobie pozwolić. Dziwimy się, że Zarząd Miasta (chyba nie miasta, tylko Stowarzyszenia Kupców) nie bierze pod uwagę biedy, bezrobocia mieszkańców. Ci co mają samochody i tak jeżdżą do Tesco lub innych marketów, a my na pieszo i tak nie kupujemy w PSS-ach.

Nie chcemy radnych, którzy działają przeciwko nam. Czemu nie przeprowadzono referendum? Czemu radni, których wybrali mieszkańcy, nie reprezentują ich, lecz są przeciwko nim. Nie pozwolono na budowę McDonalda, hotelu, a teraz marketu, może jeszcze nakażą lub dadzą kartki na kupowanie w sklepach tylko u Kupców. Niech radni mówią za nas, a nie bronią się wzajemnie i chronią.

**Marian Rolewski,
Józef Polańczyk,
Halina Ogniewska,
Halina Brych
oraz nasi sąsiedzi,
przyszli wyborcy**

Nazwisko do wiadomości redakcji Potrzebny nam market

Piszemy w sprawie budowy marketu, którego decyzją radnych, nie będzie. Czemu nie spytano się o to nas, mieszkańców Sochaczewa. Radni, którzy się temu sprzeciwili nie reprezentują mieszkańców, tylko, wynika z tego - Stowarzyszenie Kupców. Wprawdzie biorą wysokie diety z naszych podatków, ale

Czy będzie lepiej?

Świat poszedł do przodu zostawiając Sochaczew w tyle. Nasze atuty, o których tak często mówią w swych wystąpieniach radni stały się dla naszego miasta przekleństwem. Nikt w samym mieście jak i jego okolicy nie chce zainwestować swojego kapitału. Przepraszam, prawie nikt, gdyż byli chętni jak McDonald's, Hotel 500, firma deweloperska IBI. Nie spełniali jednak oczekiwań radnych, jak i grup społecznych związanych z handlem i usługami. Nic w tym dziwnego, gdyż każda grupa zawodowa, w tym również sochaczewscy kupcy, ma prawo do obrony własnych interesów.

W końcu dają utrzymanie swoim rodzinom. Z uwagi na brak innej formy zatrudnienia wiele osób zdecydowało się na założenie rodzinnego interesu - sklepu czy firmy usługowej. Fatalna koniunktura gospodarcza i ciągłe ubożenie społeczeństwa skłania wielu do zaciskania pasa, którego i tak już nie ma na czym zaciskać. Taka sytuacja zdaniem wielu przedsiębiorców stanowi duże pole do powstawania pewnych patologii. Pojęcie uczciwej konkurencji stało się abstrakcją. Każdy kombinuje jak może, co wcale nie

dziwi, jeśli jest to z korzyścią dla sprzedającego i konsumenta. Jeśli ta relacja jest zachwiana, to niestety tracą wyłącznie przedsiębiorcy. Ci z kolei nie mają łatwo z uwagi na duże obciążenia podatkowe jak i sztywny kodeks pracy.

Pracodawcy wiążą dużą nadzieję z nowelizacją kodeksu pracy, która zdaniem związkowców z Solidarności bije w pracownika. Pod nowym kodeksem brak tylko podpisu prezydenta.

Zdaniem OPZZ ta nowelizacja może przyczynić się do poprawy konkurencyjności polskich pracodawców i zwiększenia zatrudnienia. Czy to sprawi, że w Sochaczewie powstaną nowe miejsca pracy? Pytanie dość trudne zważywszy na to, że Sochaczew zbyt izoluje. Obecnie ludzie młodzi nie widzą perspektyw na przyszłość. Jest to duży problem i nie lada orzech do zgryzienia dla władzy powiatu i miasta. Już można zaobserwować emigrację do innych miast, szczególnie do Warszawy, która pęka w szwach. Lepszy start w dorosłe życie miała młodzież lat 90-tych. Wtedy można było dorobić się łatwiej dużych pieniędzy. Był to czas polowego łódka,

które łatwiej niż dziś można było przekształcić na dużą firmę. Taka okazja już się nie powtórzy. Może być tylko lepiej, bo gorzej chyba już nie.

Żeby ułatwić start w dorosłe życie młodym i przedsiębiorczym osobom (dotyczy absolwentów) Bank Gospodarstwa Krajowego oferuje (wprawdzie to nie polowe łódka) od 20 sierpnia do końca roku pożyczkę. Maksymalna jej wysokość nie może przekroczyć 40 tysięcy złotych, a udzielana ma być na okres 36 miesięcy. Może ktoś się z Sochaczewa zdecydować na tę formę pozyskania kapitału na swoją działalność. Również nasi przedsiębiorcy ze Stowarzyszenia Kupców i Przedsiębiorców mogą skorzystać z tej pożyczki na tworzenie nowych miejsc pracy. Jest też inna możliwość uzyskania środków, choć często pomijana przez lokalny biznes, mam na myśli środki pomocowe z UE. Wymaga to wprawdzie dużego zaangażowania ale warto nad tym się zastanowić. Kto wie, może udałoby się pozyskać fundusze na budowę wspólnie z miastem Centrum Handlowego, albo inne inwestycje.

Paweł Masłowski



Naiwność kosztuje

Już parę razy na łamach "Ziemi Sochaczewskiej" opisywaliśmy, w jaki sposób osoby narodowości cygańskiej okradają mieszkania osób starszych. Ostrzegaliśmy i apelowaliśmy, aby nie wpuszczać ich pod żadnym pozorem do mieszkań. Zadane apele nie skutkują i mieszkania są okradane w naiwny niezbyt sposób w dalszym ciągu.

Na ulicę 600-lecia zawędrowały dwie Cyganki, które weszły do jednego z mieszkań, aby napić się wody. Jedną z nich po napięciu się stwierdziła, że w mieszkaniu znajdują się "groźne fluidy", które doprowadzą jego mieszkańców do choroby. Za darmo zgodziła się "oczyścić" mieszkanie. W tym celu zaczęła "odprawiać czary", w trakcie których stwierdziła, że groźne fluidy są wydzielane przez pieniądze znajdujące się w mieszkaniu. Jedynym sposobem zapobieżenia chorobie mieszkańców tego lokalu jest zawinięcie pieniędzy w czarną szmatkę, do czego zachęciła samą właścicielkę, która wyjęła je i tak zrobiła. Po chwili jednak Cyganka stwierdziła, że czarna warstwa jest za cienka i pieniądze znowu emitują groźne fluidy. Poprosiła o drugą czarną rzecz i teraz już sama zawinęła, po czym razem z właścicielką schowały zawiniątko do tapczanu. Według Cyganki

nie wolno było do nich zajrzeć przez trzy dni. Po trzech dniach zdumiona właścicielka stwierdziła, że pieniądze wyparowały i dopiero wtedy zgłosiła to na policję. Niestety Cyganki też wyparowały.

Drugi podobny przypadek w ostatnim tygodniu policja zanotowała na ul.15 Sierpnia. I tu pod pozorem napięcia się wody dwie kobiety i mężczyzna weszli do mieszkania. Kobiety zaczęły pokazywać koc, jaki mają do sprzedaży, zastaniając nim przedpokój i wejście do drugiego pokoju. Prawdopodobnie w tym czasie mężczyzna ukradł z drugiego mieszkania 3200 zł. Dopiero po kilku minutach, gdy Cyganki wyszły, właścicielka zobaczyła, że ma otwarty baryk, w którym trzymała swoje oszczędności. Pieniądzy jednak już nie było Cyganów też.

Policja apeluje jeszcze raz do wszystkich mieszkańców Sochaczewa o zachowanie szczególnych środków ostrożności przy kontaktach, a szczególnie przy zakupach oferowanych towarów przez osoby narodowości cygańskiej.

Zaleca się nie wpuszczać ich do mieszkań i powiadamiać policję dzwoniąc pod numer 997 o próbach sprzedaży różnych towarów.

J.W.

**Telefon Zaufania
Komendy Powiatowej Policji
862 55 99
Czynny całą dobę**

**Z KRONIKI
POLICYJNEJ**



którego alkomat wykazał 3,05 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

16.40 na ul. Wąskiej kierowca samochodu lanos podczas cofania uderzył w fiata uno.

19.40 w mieszkaniu przy ul.600-lecia policjanci ujawnili alkohol i papierosy bez znaków akcyzy. Zatrzymano dwóch obywateli Ukrainy.

21.00 na ulicy Ziemowita zatrzymano nietrzeźwego rowerzystę, u którego stwierdzono 2,5 promila alkoholu.

22.00 na ulicy Warszawskiej zatrzymano nietrzeźwego kierowcę fiata 126p, u którego stwierdzono 1,32 promila alkoholu.

22.25 na ulicy Waryńskiego zatrzymano kierowcę fiata 126p będącego pod wpływem alkoholu (0,36 promila).

3.08. o godz.1.00 w nocy podczas odbywającej się imprezy urodzinowej na ul.Grunwaldzkiej z okna na II piętrze wypadł 25-letni mężczyzna, który z obrażeniami ciała został odwieziony od szpitala.

16.10 w Młodzieszynie kierujący oplem kadetem potrącił nietrzeźwego rowerzystę, u którego stwierdzono 2,6 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

16.45 w Sochaczewie na ulicy Okrężnej zatrzymano 24-letniego rowerzystę, u

Więści ze Starostwa

Remont mostu

W posiedzeniu Zarządu Powiatu 2 sierpnia udział wzięli Dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg, zastępca Dyrektora Wydziału Komunikacji i Transportu Starostwa Powiatowego w Sochaczewie oraz wójt Gminy Nowa Sucha. Omówiono stan techniczny mostu na Bzurze w Kozłowie Biskupim. Wykonane w 2001 roku ekspertyzy dotyczące stanu elementów konstrukcji stalowej oraz podkładów drewnianych wykazały konieczność zabezpieczenia konstrukcji i wymianę podkładów. Częściowe remonty bieżące podkładów i nawierzchni bitumicznej nie rozwiązują problemu i nie wpływają znacząco na poprawę bezpieczeństwa ruchu na moście.

Najlepszym rozwiązaniem byłby remont generalny podkładów bez kładzenia nawierzchni bitumicznej. Remont taki umożliwiłby w miarę bezpieczne korzystanie z mostu przez co najmniej kilka lat przy zachowaniu dotychczasowej nośności 3,5 tony. Powiatowy Zarząd Dróg sporządzi szacunkowy koszt remontu i przedstawi Zarządowi Powiatu na najbliższym posiedzeniu.

Zgodnie z ustaleniami z poprzedniego posiedzenia Zarządu Powiatu, Dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg przedstawił wstępny kosztorys remontu mostu w Kozłowie Biskupim. Koszt wymiany podkładów drewnianych mostu wyniesie 204 tys. zł. Zarząd zwróci się do Rady Powiatu z propozycją przeznaczenia środków w budżecie na ten cel.

Nowa droga do Stojca

Na wniosek Powiatowego Zarządu Dróg zatwierdzono zmianę wniosku o dofinansowanie budowy drogi Brochów - Stojec ze środków Tereno-

wego Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych. Proponowana zmiana wynikała z faktycznego wydłużenia drogi w gminie Brochów o 300 m. Przygotowany jest także przez PZD wniosek o dofinansowanie budowy dróg z programu SAPARD.

Dożynki w Brochowie

Po przeprowadzonych przez wicestarostę rozmowach z Wójtem Gminy Brochów, uzgodniono wspólną organizację dożynek powiatowych w Brochowie 8 września 2002 r. Zarząd powołał Komitet Organizacyjny Dożynek Powiatowych, którego pierwsze spotkanie odbyło się 8 sierpnia.

Uroczystość rozpocznie się Mszą Św., po której barwny korowód dożynekowy przemarszeruje na teren boiska Szkoły Podstawowej w Brochowie.

Tradycyjnie podczas dożynekowego festynu zostanie wybrany najpiękniejszy wieniec dożynekowy, wystąpią zespoły artystyczne, nie zabraknie licznych konkursów dla dzieci i dorosłych. Imprezie towarzyszyć będą kiermasz sztuki ludowej oraz prezentacja gospodarza firm powiatu sochaczewskiego i Mazowsza.

Wizytacja w Ustroniu

Wicestarosta sochaczewski Jerzy Żelichowski przedstawił Zarządowi informacje z wyjazdu do Szpitala Śląskiego w Ustroniu, gdzie zamontowano baterie słoneczne. Ich koszt w całości pokrył Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Audyt termomodernizacji wykonany dla naszego szpitala przewiduje możliwość zamontowania kolektorów w celu ogrzania wody użytkowej. Powiat sochaczewski będzie zabiegał o dotację

z WFOŚiGW na instalację baterii. Zarząd w najbliższym czasie rozważy, na jakie zadania wskazane w audycie przeznaczy środki zapisane w budżecie powiatu dla szpitala.

Pieniądze dla straży

Zarząd zapoznał się ze Stanowiskiem Komisji Ładu i Bezpieczeństwa dotyczącym dofinansowania modernizacji pomieszczeń Państwowej Straży Pożarnej dla potrzeb Centrum Powiadomiania Ratunkowego.

Otwarty Urząd w powiecie

Zarząd Powiatu zdecydował o przystąpieniu do programu "Otwarty Urząd". Program ten umożliwi Starostwu uczestnictwo w tworzeniu własnej strony biuletynu informacji publicznej w ramach Mazowieckiego Biuletynu Informacji Publicznej.

Drogi z SAPARD-u

Do 16 września należy składać wnioski o dofinansowanie inwestycji na drogach powiatowych ze środków SAPARD. Do wniosku należy dołączyć m.in. kopię uchwały budżetowej zabezpieczającej środki własne na inwestycję w ramach Wieloletniego Planu Inwestycyjnego.

Remont szpitala

Uzgodniono z Dyrekcją Szpitala Powiatowego zakres inwestycji, na które przeznaczona zostanie zapisana w budżecie powiatu kwota 500 tys. zł. Środki wydatkowane będą na: wymianę okien w szpitalu, remont dachu wraz z ociepleniem na oddziale psychiatrycznym i położniczym, modernizację pomieszczeń przy Państwowej Straży Pożarnej dla potrzeb punktu powiadomiania ratunkowego i zakup oraz instalację solarów w szpitalu. Na część z ww. zadań złożone będą wnioski o pożyczkę z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Zatwierdzono jednocześnie zmiany zakresu rzeczowego inwestycji do umowy ze szpitalem w ramach przyznanej wcześniej kwoty 500 tys.zł.

Dyrektor Szpitala Powiatowego przedstawił Zarządowi Powiatu informacje o bieżącej sytuacji finansowej jednostki po pierwszym półroczu. Szpital czyni starania w Kasie Chorych o zapłatę za nadwykonania na kwotę 1 100 000 zł.

Przetargi i modernizacje

Dyrektor Wydziału Gospodarki Mieniem przedstawiła sprawę z zakresu prac Wydziału:

- w przyszłym tygodniu do budynku przy ul.Ziemowita wchodzi wykonawca kotłowni i instalacji c.o.

- ogłoszony zostanie kolejny przetarg na modernizację budynku przy ul.Kusocińskiego ze zmniejszeniem zakresu prac do wykonania w 2002 r., planowane zakończenie robót - przed rozpoczęciem roku szkolnego 2003.

- przeprowadzona zostanie wycena nieruchomości przy ul.Gawłowskiej i ogłoszony przetarg na jej sprzedaż.

Straż

Szerszenie nadal groźne

Nadal głównym utrapieniem sochaczewskich strażaków są szerszenie. Nieraz otrzymują po kilka zgłoszeń dziennie. Kilka dni walczyli z zagnieżdżonymi owadami w bloku przy ul.1 Maja, trudno było bowiem ustalić miejsce ich gniazda, a te bez trudu dostawały się do mieszkań.

Również przy ul.Gawłowskiej usuwano gniazdo z dziupli drzewa, a w Wólce Smolanej z komina budynku. W Kamionie kokon wisiał u sufitu magazynu budynku wodomistrzówki, zaś w Kozłowie Szlacheckim odkryto go w drewnianym krzyżu na cmentarzu, gdzie groźne owady stały się postrachem odwieczających groby.

Płoną trawy

Straż gasiła również pożary, choć na szczęście niezbyt groźne. W Młodzieszynie 7.08 paliły się krzaki, 8.08. w Bibiampolu sucha trawa a na Wypalenisku rżysko.

Na ulicach i w piwnicach

Jak zwykle strażacy pomagali przy likwidacji skutków drogowych wypadków. 8.08 w Kozuszkach Parcel zderzył się lanos z peugeotem, a w Roztropnej, gm.Nowa Sucha, ciężarowy renault ze skuterem simson. Niestety, kierowca skutera zginął na miejscu.

Z innych zdarzeń, w których brali udział strażacy, należy wymienić wypompowywanie wody z budynku we wsi Wołyńskie, gm.Łów, oraz przy ul.Chodakowskiej, a także obcinanie zagrażających budynkom konarów drzew w Giżycach.

bus

8.00 na ulicy Chopina kierujący samochodem vw golf uderzył w ogrodzenie posesji.

8.45 na ulicy Staszica kierujący fiatem 126p podczas manewru wyprzedzania uderzył w jadącego rowerzystę.

18.00 w miejscowości Kamion Nowy w rowie ujawniono pocisk artyleryjski z okresu II wojny światowej. Na miejsce skierowano saperów z Kazunia.

18.55 na skrzyżowaniu ulic Piłsudskiego i Reymonta kierująca samochodem BMW nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu kierującemu samochodem peugeot, doprowadzając do zderzenia pojazdów. Ukarana mandatem 300 zł.

19.25 w miejscowości Władysławów 18-letni kierowca vw polo nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu, wyjeżdżając z drogi podporządkowanej i doprowadził do zderzenia z samochodem oplem astrą. W wyniku wypadku kierowca i pasażer vw polo z poważnymi obrażeniami ciała zostali przewiezieni do szpitala powiatowego.

2.08. godz.9.00 na targowicy miejskiej przy ul.Pokoju nieznan sprawca ukradł z kieszeni spodni kupującego telefon komórkowy Philips o wartości 200 zł.

10.00 w miejscowości Antoniew nieznan sprawca z niezamkniętego samochodu fiat 126p skradł torebkę damską z dokumentami i kosmetykami.

16.10 w Młodzieszynie kierujący oplem kadetem potrącił nietrzeźwego rowerzystę, u którego stwierdzono 2,6 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

16.45 w Sochaczewie na ulicy Okrężnej zatrzymano 24-letniego rowerzystę, u

W Brzozowie o godz.21.00 nietrzeźwy rowerzysta mający 2,7 promila alkoholu został potrącony przez samochód alfa romeo.

W Sochaczewie na ulicy Gawłowskiej zatrzymano 63-letniego nietrzeźwego rowerzystę mającego 2,25 promila alkoholu.

4.08. w miejscowości Miszory, gmina Brochów, kierujący fiatem 126p na prostym odcinku drogi z nieustalonych przyczyn uderzył w przydrożne drzewo. W wyniku wypadku 26-letni kierowca poniósł śmierć, a jego pasażer z poważnymi obrażeniami ciała został przewieziony do szpitala.

Godz.20.05 w Brzozowie kierujący samochodem renault podczas wyprzedzania uderzył w samochód oplem astrą.

23.00 w Sochaczewie na ulicy Sporowej sprawca dokonał kradzieży samochodu audi 80 o wartości 25 tys. złotych. W wyniku podjętych działań policjanci ustalili sprawcę i skradziony pojazd odzyskali.

5.08. o godz.6.10 obywatel Rosji zgłosił na dyżurce

KPP w Sochaczewie kradzież saszetki z dokumentami na stacji paliw w Dębku.

6.08. w nocy nieznan sprawca włamał się do mieszkania na ul.Piłsudskiego, skąd skradli telefon i ładowarkę o wartości 500 zł.

7.08. w nocy nieznan sprawca na parkingu PCB "Plecewice" włamał się do fiata 126p, skąd skradli radiodtwarzacz.

11.00 w miejscowości Kozłów kierujący samochodem polonez zderzył się z oplem omega. Winowajcę ukarano mandatem 200 zł.

12.25 w miejscowości Chrzczany kierujący samochodem fiata najechał na tył renault. Sprawcę ukarano mandatem 200 zł.

13.30 w miejscowości Młodzieszyn zatrzymano nietrzeźwego rowerzystę, u którego stwierdzono 3,32 promila alkoholu.

21.30 na skrzyżowaniu ulicy 600-lecia i Pokoju kierujący samochodem audi zderzył się z rowerzystą.

Znajdź naszego reportera!

Pojawia się codziennie w miastach między Łodzią a Warszawą ...

plus radio

Między Łodzią a Warszawą

103,5 FM

Sluchaj nas gdziekolwiek

Ziemia SOCHACZEWSKA

Pływalo ORKA

Kolejny już raz w te wakacje w naszej zabawie młodzież szukała reporterów radia "PLUS" i "Ziemi Sochaczewskiej". Tym razem miejscem akcji był fragment Malesina. Spora odległość od centrum miasta sprawiła, że dotarło tam mniej osób niż zazwyczaj. Pierwszym okazał się uczeń Gimnazjum nr 1 Krzysztof Baczyński z ul. Ziemowita. Zwycięstwo to i nagrody: karnet na basen "Orka", karnet do pizzerii i koszulka radia PLUS osłodziły mu



Dyrekcja Gimnazjum w Szymanowie, ul. Szkolna 25

Zatrudni

od 1.09.2002 r.

nauczyciela informatyki

w pełnym wymiarze.
Tel. 861-31-13 lub 861-35-33.

ZS-1322

być może choć trochę stratę, jaką poniósł. Otóż, ukradziono mu dziś rower górski i żeby przyjechać na miejsce, musiał pożyczyc od kolegi stary "składak".

Wszystkich chętnych zapraszamy za tydzień o godz. 9.30 z aktualnym numerem naszej gazety. Teren penetracji podajemy na mapce.

bus

Zarząd Gminy Rybno

96-514 Rybno, ul. Długa 20,
tel./fax (0-46) 861-14-38

ogłasza przetarg nieograniczony wg procedury uproszczonej na wykonanie nawierzchni bitumicznej na drodze Wesoła - Złota

Termin realizacji zamówienia do 15.09.2002 r.

Postępowanie nie zostało poprzedzone wstępną kwalifikacją. Formularz zawierający specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać osobiście w siedzibie Zamawiającego pok. 18 lub za zaliczeniem pocztowym.

Uprawnionym do kontaktu z oferentami jest Bożena Szyperek w godz. 7.00-15.00.

Ofertry oznaczone zgodnie z informacją zawartą w specyfikacji istotnych warunków zamówienia, należy składać w Urzędzie Gminy Rybno, ul. Długa 20, pok. 18 w terminie do dnia 20.08.2002 r. do godz. 12.30.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 20.08.2002 r. o godz. 13.00 w siedzibie zamawiającego, pok. 17.

Zamawiający nie dopuszcza możliwości złożenia oferty wariantowej.

Kryteria oceny ofert:

Cena - 90%

Warunki gwarancji - 10%.

Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem obowiązujących preferencji krajowych. W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy spełnią warunki określone w art. 22 Ustawy o zamówieniach publicznych (Dz. U. Nr 76, poz. 344 z dnia 10.06.1994 r. z późn. zm.).

ZS-1359

Rycerze, "Maryja", piechurzy

Tłok w Niepokalanowie

Gdyby przed klasztorem w Niepokalanowie, ustawić (popularne na stadionach piłkarskich) automatyczne bramki - to ogólna liczba gości, w trzech uroczystościach - byłaby zbliżona do ilości mieszkańców Sochaczewa. Tak jest zawsze w okresie lipca i sierpnia.

Hej, szable w dłoni...

Już tradycyjnie, od wielu lat, w ostatnią sobotę i niedzielę lipca, w Niepokalanowie odbywa się zjazd rycerstwa Niepokalaniej. Ten termin związany jest ze śmiercią św. Maksymiliana Kolbe w obozie Auschwitz. 5 tysięcy uczestników zjazdu, 45 pocztów sztandarowych, 50 wspólnot - te dane wskazują na wagę uroczystości. Gwardian Niepokalanowa O. Ryszard Zuber podkreślił na spotkaniu z pielgrzymami, że szczytowym osiągnięciem każdego rycerza jest doprowadzenie do zjednoczenia z Niepokalaną. Dlatego uczestnicy zjazdu podjęli nocne czuwanie w intencji św. Maksymiliana, adoracji towarzyszyła modlitwa różańcowa i droga krzyżowa.

Następnego dnia prezesi wspólnot wysłuchali prelekcji prezesa Stowarzyszenia Rycerstwa Niepokalaniej O. Stanisława Piętki o aktualnych sprawach rycerstwa. Najważniejsze zadania dla członków stowarzyszenia na naj-

bliższą przyszłość to opieka nad biednymi dziećmi i młodzieżą. Część z nich gubi drogę do Boga, franciszkańska rodzina chce zapobiegać patologiom i organizować zajęcia młodzieżowe, propagujące zdrowy tryb życia. Młodzież, która już została wychowana w duchu rycerstwa jest pomocą w przekazywaniu idei rycerstwa młodszemu. Po pierwszym etapie formowania samego siebie na rekolekcjach młodzieżowych, nastolatek otrzymuje odpowiedzialne zadania: organizowania z dorosłymi kolonii letnich, zabaw dla dzieci, muzycznych zespołów parafialnych.

Bazą dla młodzieży stał się dom w Niepokalanowie - Lasku. I właśnie na zakończenie zjazdu, większość zorganizowanych grup Rycerzy Niepokalaniej udała się do tego domu, aby zobaczyć kolejny etap rozbudowy budynku, który jest wspólnym dziełem całego rycerstwa.

Nie "żydokomunie"

Upłynęło parę dni i pod Bazyliką Mniejszą w Niepokalanowie, pojawili się kolejni goście. 5 sierpnia swoje święto mieli słuchacze radia "Maryja". Podklasztorny parking zapelniał się autokarami z całej Polski oraz zagranicy.

Przed kościołem pojawiły się stoiska z literaturą związaną z radiem "Maryja". Oprócz gazety "Nasz Dziennik", były biuletyny, czasopisma i książki z tzw. "drugiego obiegu". Nie można ich spo-

tać w księgarniach. Tematyka to historia Polski oraz współczesne problemy. Wg sympatyków rozgłośni, niepowodzenia i trudna sytuacja kraju to nieudolne rządy "żydokomuny". Właśnie politycy SLD oraz ww. są, według nich, twórcami "rozbioru Polski". Na jednym ze straganów wisiły koszulki z napisami, nawołującymi do nieprzystępowania do Unii Europejskiej. Sympatycy radia "Maryja" szczerze wypełnili plac przed ołtarzem polowym. Przywitali ich Franciszkanie, tworzący zespół muzyczny. Później była msza św. procesja, wspólne dyskusje ...

Rozgłośnia obchodzi w tym roku swój jubileusz. Minęło 10 lat, od kiedy słyszemy ją na falach eteru. Mają 106 nadajników w kraju, a poprzez system satelitalny słychać ich na całym świecie.

Mijająca dekada jest okazją do pielgrzymek słuchaczy. Ostatnio byli, np. w Ottawie, stolicy Kanady.

Uczestnicy uroczystości w Niepokalanowie są doskonale zorganizowani. Wiekowo przeważają słuchacze w średnim i starszym wieku. Ideologicznie są wierni swoim przekonaniom, a dyskusja z nimi jest ... zazwyczaj jednostronna.

Piechurzy z Bundeswehry

Sierpień to czas pielgrzymek. W miniony poniedziałek w strugach deszczu, wyruszyła ze stolicy XXII Warszawska Pielgrzymka

Metropolitana na Jasną Górę szlakiem Sanktuariów.

Następnego dnia, we wtorek, 6 sierpnia, pątnicy pojawili się koło Kampinosu. Przejście przez szosę poznańską spowodowało korki drogowe, lecz kierowcy byli wyrozumiali. W 6-tysięcznej grupie, oprócz studentów, dostrzec można było niepełnosprawnych oraz ... żołnierzy. Nie tylko polskich, ale i niemieckich oraz słowackich. Największą grupę stanowiła rozśpiewana młodzież.

Mieszkańcy gminy Terešin przywitali pielgrzymów. Obok domów wystawiali poczęstunek, pozdrawiali ich, a niektórzy dołączali do nich na dalszą wędrowkę. O godz. 10.00, przed polowym ołtarzem w Niepokalanowie rozpoczęła się uroczysta msza święta. W jej trakcie zawarto dwa związki małżeńskie. Na otwartej przestrzeni udzielano spowiedzi.

Niepokalanów był I etapem pielgrzymki na Jasną Górę. Ogółem, w 9 dni, pątnicy przejdą prawie 300 kilometrów.

Tłumy przed klasztorem to już historia ... Ale tylko na krótko, już 15 sierpnia w Niepokalanowie święto, Patronka Parafii - św. Maria obchodzi imieniny. To czas modlitw, a to też tradycyjny odpust. A więc: kolorowe jarmarki, blaszane zegarki, pierzaste koguciki, baloniki na druciku...

Zbigniew Bonalski

Dzwonili

do nas

Przed blokiem przy ul. 600-lecia, obok kolektury Totolotka wycinane są stare dorodne drzewa o średnicy ok. 80 cm. Zajmijcie się tym.

Czytelnik

Od red. Cieszymy się, że czytelnicy nasi wrażliwi są na sprawy społeczne i dbają

o miejską zieleni, jednak w tym przypadku decyzja władz spółdzielni mieszkaniowej o wycięciu jednego w połowie spróchniałego drzewa wydaje się zasadna. Mało tego, jak widzimy na zdjęciu, również groźnie wiszące nad uliczką drzewo na pierwszym planie powinno być ścięte.

*

Rozkopano ulicę Żeromskiego na długości kilkadziesiąt metrów, trwa to już przynajmniej tydzień i przez ten czas rozkopany jest jedyny dojazd do bloku nr 17. a gdyby musiała tam dojechać karetka albo straż?

Józef Szymczak



SEAWOMIR BURZYŃSKI

Sochaczewskie ciekawostki

Anna, zapomniana księżna sochaczewska

Panowanie nad ziemią sochaczewską rozpoczęła po śmierci męża, księcia Władysława I, który zmarł w 1455 roku w Niedźwiedzi pod Sochaczewem (nie potrafimy dziś wskazać, gdzie znajdowała się owa miejscowość). Jako "oprawę" wdowią na prawach dożywocia otrzymała właśnie m.in. ziemię sochaczewską. Nie wykazywała ambicji politycznych i utrzymywała się z daleka od wewnętrznych rozgrywek Piastów mazowieckich. Nie popierała też oficjalnie ich roszczeń do księstwa rawskiego. Była raczej - zdaniem historyków Mazowsza - bardziej użytkowniczką niż władczynią tej ziemi.

Prowadziła ożywioną działalność gospodarczą, założyła np. wieś Humino (też trudno ją umiejscowić), której mieszkańcy otrzymali prawo wypalania węgla i sprzedawania go w Sochaczewie i Bolimowie, zajmowała się młynami i ufundowała jeden z ołtarzy w sochaczewskim kościele.

W 1476 roku gościła na zamku sochaczewskim króla Kazimierza Jagiellończyka, któremu oddała ziemię sochaczewską, za którą otrzymała w dożywocie władanie: Bolimów, Wiskitki, Wołę Miedniewską, Czerwoną Niwę, wspomniane Humino z folwarkiem w Guzowie oraz "daniny miodowe ze wsi Kozłowiec i Jaktorowa". Wtedy też ziemię sochaczewską włączono formalnie do Korony.

Księżna Anna zmarła na zamku w Kole - warowni, którą wznosił przed rokiem 1362 Kazimierz Wielki i była, jak to podkreślają dzisiaj znawcy historii miasta Koła, jedyną panią na tym zamku. Śmierć nastąpiła prawdopodobnie przed 29 marca 1481 roku.

Stanisław Bugaj

Jak za zboże

Z Prezesem Zakładów Zbożowych "Szymanów", Romanem Kalkowskim rozmawia Małgorzata Pałuba

- Kiedy rozpoczęliście w tym roku skup ziół i ile ich zamierzacie zgromadzić?

- W tym roku Szymanów w systemie skupu interwencyjnego z dopłatami bezpośrednimi dla producentów skupuje 70 tys. ton pszenicy i 5 tys. ton żyta. Skup ten trwa od 22 lipca, przez sierpień, wrzesień i październik. Kupujemy w magazynach w Teresinie i elewatorze w Białoleścu na Płochocińskiej w Warszawie. W Teresinie chcemy kupić 40 tys. ton, a w Warszawie - 30 tys. ton pszenicy. Natomiast dodatkowo w Teresinie kupujemy jeszcze 5 tys. ton żyta. Jest to skup z dopłatami bezpośrednimi, więc pszenica musi być konsumpcyjną i spełniać minimalne parametry, które wyznaczyła Agencja Rynku Rolnego. Podstawowym wyróżnikiem jest gluten, którego pszenica przywożona przez rolnika musi mieć 26 proc. Dodatkową charakterystyką jest liczba opadania - minimum 220 sekund, rozpylnalność glutenu do 10 milimetrów.

Partia przywieziona przez rolnika nie może być mniejsza niż 3 tony. Natomiast ogranicznikiem z góry jest maksymalna ilość ton pszenicy i żyta dostarczona z 1 ha. Te wielkości wyznaczyła ARR i w stosunku do pszenicy wynoszą one 6 ton, zaś żyta 4 tony. Przedsiębiorca, który skupuje w ramach systemu jest zobowiązany każdorazowo żądać od rolnika oryginalnego oświadczenia, podającego ilość hektarów obsianych pszenicą i żytem. Rolą przedsiębiorcy jest niedopuszczenie do tego, żeby dostarczył on ich więcej niż te górne limity. Oświadczenie to "jeździ" z rolnikiem tam, gdzie zawozi on określoną partię zboża. Bo trzeba powiedzieć, że system jest systemem otwartym, co znaczy, że rolnik ze Szczecina czy Nowego Sącza może sprzedać w Teresinie. Limity te pozwalają na tzw. uszczelnienie systemu. Chodzi o to, żeby nie było takich sytuacji, że jeden przedsiębiorca mając część swojego zboża, skupuje je jeszcze od rolników i dostarcza do następnego punktu. A takie przypadki się zdarzały, co wynika z raportu NIK-u. Na przykład w 1999 r. odnotowano, że plony z hek-



ANDRZEJ WACH

tara wyniosły powyżej 12 ton, co w przypadku pszenicy w polskich warunkach jest niemożliwe.

- Wracając do parametrów, czy zdarzało się, że ludzie odjeżdżali ze zbożem, gdyż nie spełniało ono wymogów?

- Zboże ogólnie rzecz biorąc jest lepszej jakości niż w latach ubiegłych, na co ma wpływ dobra pogoda. Przede wszystkim jest ta określona minimalna wartość glutenu i bardzo dobra liczba opadania. To co charakteryzuje pszenicę konsumpcyjną, jest na właściwym poziomie. Zdarzają się przypadki, że rolnik odjeżdża, ale są one bardzo sporadyczne. W Szymanowie wprowadziliśmy taką zasadę, że rolnik ma możliwość zbadania za darmo partii pszenicy, którą ma w sobie przywożąc kilogramową próbkę. Jeżeli dobrze ją pobrał, to później się to potwierdza. Natomiast ostateczną, rozstrzygającą opinią jest wynik analizy i parametry, które ustalone są po pobraniu pneumatycznym przy pomocy sondy.

- Ile może zarobić rolnik na zbożach?

- Ustalone są podstawowe ceny interwencyjne, które przedsiębiorca musi wypłacić rolnikowi w ciągu 14 dni na jego konto. Cena podstawowa za tonę pszenicy - 440 zł netto. Ta cena jest niezmienna przez cały okres skupu, a więc od lipca do października. Zmienia się tylko dopłata wypłacana przez Agencję w ciągu 30 dni na konto rolnika. W lipcu i sierpniu jest to kwota 110 zł do jednej tony pszenicy, we wrześniu - 120, a w październiku - 130 zł.

W przypadku żyta cena jest ustalona na poziomie 325 zł za tonę, a dopłaty Agencji wynoszą w lipcu i sierpniu - 75 zł, we wrześniu - 80, a w październiku - 85 zł.

- Czy w dalszym ciągu są takie długie kolejki?

- Na to pytanie mogę odpowiedzieć z perspektywy czasu. Szymanów skupuje od 22 lipca. Zdarzyły się dwa czy trzy dni, kiedy rolnicy musieli czekać 15-18 godz. Wiązało się to z tym, że 2,5 tygodnia w tym rejonie, a nawet trochę więcej, była słoneczna, upalna pogoda. Wszyscy rolnicy wyjechali w pole, skosili zboże i żeby zaoszczędzić sobie dodatkowej pracy, przywieźli je zaraz prosto z pola, z kombajnu do elewatora. Później czas oczekiwania był znacznie krótszy. W tej chwili bywają takie sytuacje, że rolnik bezpośrednio jedzie na wagę. Natomiast najdłuższe kolejki są rano - 5-7 pojazdów. Szymanów w tych elewatorach, o których mówiłem, czyli Teresin i Warszawa na Płochocińskiej, w dni powszednie kupuje od 6.00 do 20.00, natomiast w niedziele od 6 do 14. Drugim powodem tych kolejek jest dobra jakość przywożonych ziół, do czego przyczyniła się również sprzyjająca pogoda. Stało się tak, że część pszenicy, która w poprzednim roku nie miała tych minimalnych parametrów wymaganych przez ARR, w tym roku ma i rolnicy chcą sprzedać w systemie z dopłatami bezpośrednimi dla producentów, bo to jest cena korzystna dla nich. My wyczerpaliśmy już limit skupu żyta.

- Czyli żyta już nie kupujecie?

- Mamy już na cały rok. Planowaliśmy kupić 5 tys. ton, z tego 3 tys. w lipcu i sierpniu, tysiąc we wrześniu i tysiąc w październiku. Natomiast stało się tak, że w ciągu 14 dni poprzedziliśmy limity wrześniowy i sierpniowy, gdyż 5 tys. kupiliśmy w niecałe dwa tygodnie.

- To rzeczywiście bardzo krótki czas.

- Tak, bo sięgając do lat ubiegłych w 2000 roku przez 3 miesiące udało nam się kupić 640 ton żyta, a w poprzednim roku przez miesiąc i 20 dni kupiliśmy 4 tys. jego ton. To nasilenie w określonym czasie jest zauważalne. Jeżeli chodzi o pszenicę to z 70 tys. ton, które planujemy kupić w tym roku w systemie z dopłatami bezpośrednimi dla producentów do tej pory kupiliśmy 24 tys. Tak, że jeszcze limitu zarówno agencyjnego, jak i finansowego mamy dużo i będziemy kupować. Myślę, że rolnicy, którzy bezpośrednio przywozili z pola będą w tej chwili w mniejszości, bo to już końcówka żniw w naszym rejonie. W poprzednim tygodniu trochę deszcz przeskodził. W tej chwili pogoda się poprawia i znów na polach widziałem kombajny, czyli spodziewamy się dostaw jeszcze w najbliższym czasie. Natomiast skup dalszy będzie realizowany i już w tej chwili wkroczą do akcji więksi producenci ziół, którzy częściowo zmagazynowali je w swoich magazynach. Mamy tu takich dostawców, którzy przywożą i we wrześniu i w październiku, a więc do końca okresu obowiązywania zasad skupu z dopłatami.

- Czy zdarzają się takie przypadki, że ktoś wozi do waszych skupów zboże gdzieś z drugiego końca Polski w związku z brakiem ograniczeń?

- System jest otwarty i jeżeli chodzi o Szymanów to okoliczni rolnicy, czyli z Mazowsza, części łódzkiego, przywożą ok. 15 tys. ton, natomiast reszta przyjeżdża z obrzeży i rejonów typowo zbożowych. Głównymi naszymi dostawcami są duzi przedsiębiorcy rolni z zachodniopomorskiego, z Warmii, Mazur.

"LOMEX"

- Producent**
- jeżdźalnie dla dzieci - 9 rodzajów
 - oczka wodne, baseny, zabawki ogrodowe
 - huśtawki, bujawki, karuzele
 - zestawy zabawowe do ogródków jordanowskich
 - pojemniki na piasek
 - pojemniki do segregacji odpadów
 - oczyszczalnie przydomowe poj. 3 tys. l i 5 tys. l
 - szamba ekologiczne od 3 tys. do 9 tys. l

96-503 Sochaczew, ul. Przyłasek 18 tel. (0-46) 862-88-24, 0-602-134-632, 0-502-226-049.

Oferta wyprzedaży

W związku z restrukturyzacją firmy "BRUX-BIS" Sp. z o.o. prowadzimy wyprzedaż niżej wymienionych asortymentów kostki brukowej.

Sprzedaż w siedzibie firmy w Łazach od poniedziałku do piątku w godz. 7.00-15.00, tel. (0-22) 725-05-08.

Nazwa	Grubość (cm)	Kolor	Ilość m ²	cena zł/m ²
K-1 starobruk	8	czerwony	168,00	19,00
	8	grafit	144,00	19,00
K-5 holland	8	grafit	146,88	19,00
	8	brazowa	630,72	19,00
	8	żółta	380,16	19,00
K-6 fala	6	szara	11,33	16,00
	6	czerwona	10,30	17,00
	6	grafit	373,89	17,00
K-9 behaton	8	grafit	1870,49	19,00
K-11 unidecor	6	grafit	171,72	17,00
K-12 fala	8	szara	445,03	18,00
	8	czerwona	44,35	19,00
	8	grafit	601,52	19,00
K-14 rodos	6	grafit	86,40	17,00
Meba (ażur)	60x40x10	czerwone	414,00	5,00
Walfor		szary	174,00	7,00

Do wszystkich cen doliczamy 7% VAT.

Oferta ważna do wyczerpania asortymentu.

ZS-1383

Wyższa Szkoła Zarządzania i Marketingu w Sochaczewie

OGŁASZA ZAPISY KANDYDATÓW NA ROK AKADEMICKI 2002-2003

NA WYŻSZE EKONOMICZNE STUDIA ZAWODOWE DZIENNE I ZAOCZNE

KIERUNEK: ZARZĄDZANIE I MARKETING
specjalności: marketing, informatyka w zarządzaniu, zarządzanie finansami, zarządzanie i marketing w agrobiznesie, zarządzanie i marketing w handlu zagranicznym, zarządzanie logistyką, organizacja i zarządzanie w handlu.

Wymagane dokumenty:

świadectwo dojrzałości w oryginale
 podanie-kwestionariusz, życiorys,
 fotokopie dowodu osobistego - drugiej i trzeciej strony,
 zaświadczenie lekarskie stwierdzające, iż stan zdrowia umożliwia studiowanie.

W roku akademickim 2002/2003

Przyjęcia bez egzaminów wstępnych
 Stypendia socjalne. Możliwość obniżenia czesnego za wyniki w nauce.
 Uczelnia współpracuje z Wydziałem Zarządzania i Marketingu Uniwersytetu Warszawskiego (Preferencyjne przyjęcia na uzupełniające studia magisterskie).
 Informacje i zapisy codziennie w godzinach 8.00-15.00, piątek 8.00-18.00.

Wyższa Szkoła Zarządzania i Marketingu w Sochaczewie,
 ul. Stadionowa 4, tel./fax (0-46) 862-50-80,
 e-mail: info@wszim-sochaczew.edu.pl
 http://www.wszim-sochaczew.edu.pl

ZS-1011

Przywieźli radość

Wychowankowie Stowarzyszenia "Przystań" powrócili z dwutygodniowego obozu wypoczynkowego zorganizowanego nad jeziorem w Zdworzu. Wypoczęci, zdrowi i weseli - chociaż przy pożegnaniu popłakali się, bo chcieli jeszcze trochę zostać - przywieźli do swoich domów radość i uśmiech.

Wakacyjny wypoczynek dla najuboższych dzieciaków, podopiecznych świetlicy "Kleks" nie byłby możliwy bez dotacji Urzędu Miasta w Sochaczewie, a także niezwyklej dobroci wielu ludzi. Dziękujemy przede wszystkim wychowawczyni Justynie Błach, wolontariuszom opiekunom: Joasi Brzezińskiej, Kasi Świątek i Arturowi Popławskiemu. Dziękujemy dowódcy Jednostki Wojskowej w Bieli-

cach p.Grzybowskiemu za wypożyczenie namiotów, żołnierzom oraz panu Tarczykowi za ich transport, rozstawienie i złożenie. Pani Senator Jolancie Popiołek dziękujemy za przewóz i odbiór dzieci z obozu.

Dziękujemy wszystkim darczyńcom za przekazaną żywność, napoje, owoce i słodycze: Firmie Monto Bud przy ul. Ogrodowej 2 w Sochaczewie, Hurtowni Jutex przy kościele w Sochaczewie.

Cieszymy się, że mieszkańcy Sochaczewa kolejny już raz dali dowód swojej życzliwości i wielkiego zaangażowania w prowadzone przez Stowarzyszenie "Przystań" akcje. Dzięki Wam możliwe było zorganizowanie nie tylko tego wyjazdu, ale wierzymy, że jeszcze wielu innych.



Biuro Ogłoszeń

„Ziemi Sochaczewskiej”

Tel. (0-46) 86-223-55

e-mail: z_soch@poczta.onet.pl

Zostań Miss

Miejski Ośrodek Kultury, a także redakcja "Ziemi Sochaczewskiej" oczekują na kolejne ładne dziewczyny, które chciałyby sprawdzić się w konkursie piękności.



Justyna Kretzman

Justyna ma 18 lat i mieszka co prawda w Żyrardowie, ale można uznać ją za naszą krajankę, bowiem posiada bliską rodzinę w Sochaczewie i często tu bywa, a na dodatek, co najważniejsze, mówi, że bardzo jej się nasze miasto podoba. Justyna uczy się aktualnie w Liceum Ekonomicznym, ale po lekcjach najbardziej pociąga ją muzyka i taniec. Najczęściej słucha, jak mówi, starego, dobrego, polskiego rocka. Wakacje również spędza po naszymu, bo nad jeziorem w "sochaczewskiej" Koszółce.

Jej plany na przyszłość to studia na wydziale Stosunki Międzynarodowe. Planuje bowiem zostać dziennikarzem, albo dyplomatą. Na razie jednak, życzymy jej powodzenia w konkursie "Miss Sochaczewa 2002".

bus

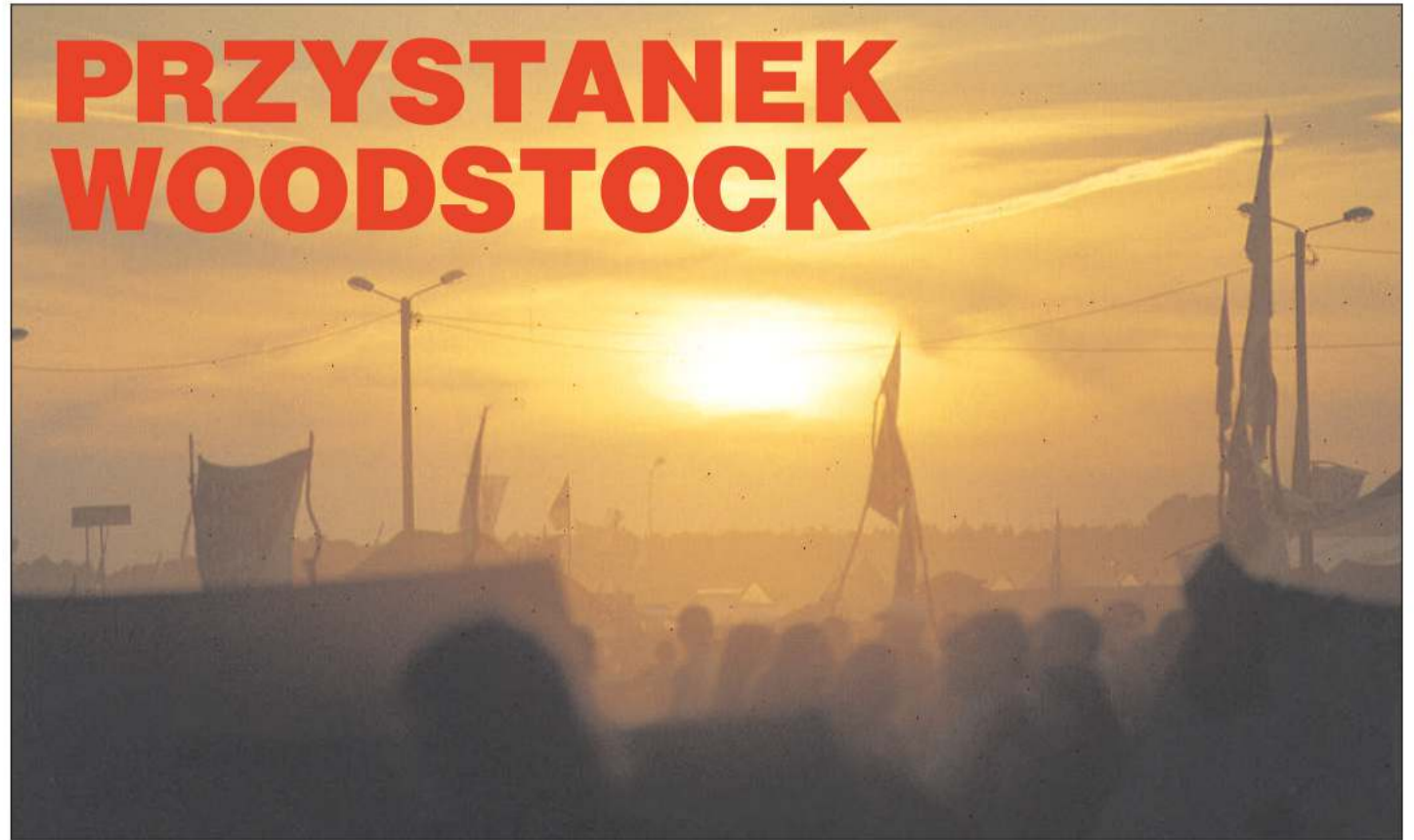
Występ zespołu Raz Dwa Trzy zakończył w niedzielę nad ranem VIII Przystanek Woodstock. To święto miłości, przyjaźni, muzyki, a przede wszystkim młodych ludzi ściągnęło do Żar prawie 300 tys. osób. W tej liczbie była ponad stuosobowa grupa młodzieży z Sochaczewa i okolicznych miejscowości.

Organizatorem Przystanku Woodstock jest Fundacja Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, która w ten sposób podziękowała wszystkim za granie w Orkiestrze podczas tegorocznego finału.

Jurek Owsiak, jak sam mówi, w Jarocinie zrozumiał, że pewne gatunki muzyczne wywołują agresję, a inne tworzą odpowiedni klimat i wspólnie nastawiają. Konsekwentnie trzyma się zasad, które wprowadził na pierwszym Woodstocku w 1995 roku.

W tym roku w dniach od 2-3 sierpnia przystankowicze mogli bawić się przy folklu, reggae, rocku, poezji śpiewanej czy chociażby ... muzyce poważnej. Razem bawili się, zarówno hipisowaty młodzieniec, starszy pan z laską i punk z irokezem... Miłość, Przyjaźń i Muzyka, stop przemocy, stop narkotykom to przewodnie hasła przyświecające festiwalom w Żarach.

Jurek Owsiak ponownie udowodnił, że można bawić się wspaniale w pokojowej atmosferze.



PRYZYSTANEK WOODSTOCK

Zmieniająca się jak w kalejdoskopie muzyka przenosiła bywalców w różne zakątki świata. Pole namiotowe tętniło życiem. Wyraźnie wyczuwalny był pewien rodzaj iskrzenia i porozumienia z publicznością. Taki magiczny wpływ miała spontanicznie grana na scenie muzyka. Na mnie ogromne

wrażenie zrobiło odśpiewanie przez 300 tysięcy młodych gardeł polskiego hymnu oraz wysłuchanie Bolera Ravela i wywołany tym aplaus słuchaczy. Było to coś niesamowitego i niepowtarzalnego.

Młodzi ludzie mogli swoją energią spożytkować na przygotowanych specjalnie dla

przystankowiczów atrakcjach. Były to: skoki na buncie, ściana do wspinaczki skałkowej, ciesząca się dużym zainteresowaniem wioska policyjna, wioska organizacji pozarządowych (Amnesty International, Nigdy Więcej, Pacyfistyczna Komenda Uzupełnień, Klub Gaja), nocne kino pod chmurką. Przygotowano kilkadziesiąt aparatów telefonicznych oraz kawiarenkę internetową.

Po raz pierwszy w Przystanku Woodstock uczestniczył katolicki Przystanek Jezus. Księża, zakonnicy oraz wolontariusze ewangelizowali chętnych uczestników festiwalu.

Jurek Owsiak kilkakrotnie zachęcał ze sceny, żeby zadzwonić do rodziców, by się nie denerwowali o bezpieczeństwo swoich dzieci. Sam dał przykład dzwoniąc ze sceny do swoich rodziców - czym wywołał wśród zgromadzonych aplaus.

Festiwal po raz kolejny odniósł sukces artystyczny. Rewelacyjnie zagrali De Press, Cree, Blade Loki Underground, Maelo razem z gośćmi z Jamajki. Publiczność nie chciała pozwo-

lić zejść im ze sceny. Jurek sam zaprosił te naprawdę świetne grupy, które zgodziły się grać za symboliczne 100 zł dla każdego artysty. Na Woodstocku wystąpiły też znane zespoły (Hey, Raz Dwa Trzy czy Sweet Noise, T.Love), Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Wrocławskiej oraz światowa gwiazda - Die Toten Hosen. Furorę zrobił Pan Witek - śpiewak amator oraz Ewelina Flinta finalistka Idola, która przy akompaniamencie orkiestry symfonicznej zaśpiewała Nadzieję.

Festiwal odbywa się od kilku lat na historycznym lotnisku w Żarach. To z niego w 1939 roku startowały nazistowskie bombowce, które bombardowały Warszawę. Właśnie w Żarach idea festiwalu: życie w pokoju, przyjaźni i miłości nabiera zupełnie nowego znaczenia, a koło historii zatacza krąg.

Wszystko to sprawia, że nie ma na świecie miejsca mającego podobną atmosferę i magiczną moc.

Rodzice nie bójcie się Żar, tam naprawdę jest bezpiecznie.

Lukasz Adamczyk



LUKASZ ADAMCZYK

Pozdrowienia z Dziwnowa

W sobotni rano na poranny apel nieoczekiwanie do dzieci przybywających na kolonii w Dziwnowie poseł Zbigniew Komorowski, główny sponsor kolonii, gorąco powitany przez wszystkie dzieci.

"Serdecznie witam wszystkie dzieci z Sochaczewa wypoczywające w ośrodku kolonijno-wczasowym "Justynka" w Dziwnowie powiedział Zbigniew Komorowski. Rok temu w czasie spotkania z wami w Granicy obiecałem, że na przyszły rok spotkamy się nad morzem. Słowa dotrzymałem. Dziś życzę wam wszystkiego najlepszego. Korzystajcie ze słońca i kąpiele morskich. Wypoczywajcie i nabierajcie sił do nauki. Współpraca pomiędzy mną, a Burmistrzem Miasta Stanisławem Szulczykiem układa się dobrze i już dziś proponuję,

abyście w przyszłym roku też przyjechały aby tu odpocząć".

Piękny ośrodek jest położony około 300 metrów od morza i piaszczystej plaży w Dziwnowie. Ponad setka dzieci z Sochaczewa codziennie zażywa kąpiele w morzu. W piątek i sobotę temperatura wody w morzu wynosiła prawie 23 st.C.

Dzieci otrzymują 4 posiłki dziennie i wiele z nich nie zjada wszystkiego, bo porcje są dla dorosłych osób. Czas wolny wypełniają im organizowane przez opiekunów gry i zabawy na świeżym powietrzu, ale nie tylko. Dzieci autokarem zwiedzają nadmorskie miejscowości, miały też rejs statkiem na pełne morze. Każdy dzień rozpoczynają apelem, na którym kierowniczka kolonii Alicja Budnik informuje dzieci, jakie za-

jęcia będą tego dnia. W sobotę po śniadaniu był konkurs wiedzy o Sochaczewie. Pytania były trudne niejedni dorośli by na nie nie odpowiedział. Większość dzieci wiedziała, kto jest posem i senatorem ziemi sochaczewskiej, kto jest burmistrzem miasta Sochaczewa, jakie zabytki są w mieście, jakie rzeki płyną przez miasto, ile nasze miasto liczy mieszkańców. Jak wygląda herb miasta. Oraz wymieniali honorowych obywateli miasta. Nagrody dla najlepszych zespołów wręczali poseł Komorowski i burmistrz Szulczyk.

Po południu na plaży dzieci budowały zamki i piramidy z piasku. Wieczorem miały się odbyć chrzciny z morzem tych dzieci, które nad morzem są po raz pierwszy. Przeszkodził w tej imprezie ulewny deszcz.

Dzień zakończyła dyskoteka dla wszystkich. Bez kolonii zorganizowanych przez Urząd Miasta i MOPS wiele dzieci może nigdy by nie zobaczyło nowych miejscowości, nie zagnało radości wspólnych zabaw i wycieczek. Skazani by byli ze względu na trudne sytuacje ich rodzin na pobyt tylko w swoich domach.

J.W.



JAN WASILEWSKI



Lato w Kampinosie

Jest tu słicznie, sympatycznie jak co roku!
Pocztówkę wakacyjną przesyła 50 dzieciaków - rozrabiaków z MOK-u Chodaków.
Kochamy przygodę i piękną pogodę!
Malujemy, tańczymy, śpiewamy, przedstawiamy,
Świetnie się bawimy i się wcale nie nudzimy.
Pozdrawiamy redakcję "Ziemi Sochaczewskiej" i jej czytelników.
Delfinki, Czerwone Berety, Faceci w czerni, Włóczyki



CHOROBA NA URLOPIE

Jeżeli należymy do osób, które cierpią na jakąś przewlekłą chorobę i przyjmujemy regularnie określone leki, to koniecznie musimy pomyśleć, zanim wyjedziemy na urlop, o zabraniu odpowiedniej ilości swoich leków. Czasami przed wyjazdem trzeba będzie odwiedzić lekarza pierwszego kontaktu, aby wypisał potrzebne recepty i ewentualnie udzielił jakichś wskazówek co do postępowania, którego nie jesteśmy pewni, chociażby jak radzić sobie z nieoczekiwanym zaostrzeniem naszej czy naszego dziecka choroby.

Jeśli potrzebujemy fachowej pomocy przebywając akurat daleko poza domem, a nie chcemy korzystać z prywatnych klinik, nie wpadajmy w panikę. Po prostu kiedy znajdziemy się w takiej sytuacji, możemy udać się po poradę do lekarza podstawowej opieki zdrowotnej. Zawsze od takiego lekarza musimy mieć skierowanie do specjalisty. W przypadku, gdy zdarzy się nagła choroba, wymagająca udzielenia natychmiastowej pomocy, np. hospitalizacji, szpital dysponujący wolnymi miejscami powinien nam jej udzielić, także w razie naszej przynależności do innej kasy chorych.

Nie dopuść do udaru słonecznego

Promienie słońca to źródło przenikliwego promieniowania ciepłego. Ich dłuższe oddziaływanie na odkrytą głowę może prowadzić do porażenia słonecznego, które jeśli pomoc nie przyjdzie dostatecznie szybko, bywa bardzo niebezpieczne. Wzrost temperatury w obrębie tkanek mózgu 1,5-2,5 st. C doprowadza do groźnych objawów.

Narastający ból głowy, nudności, wymioty oraz zmiany zachowania z zaburzeniami orientacji i świadomości to alarmujące objawy, które muszą skłonić do rezygnacji z opalania i umieszczenia osoby, u której wystąpią, w cieniu i chłodzie, w pozycji leżącej z zimnymi okładami na czole. Zgodnie ze starą zasadą, lepiej zawsze zapobiegać niż leczyć, więc letni kapelusz i częste schładzanie ciała to świetny pomysł na upały.

Uważaj na szok termiczny

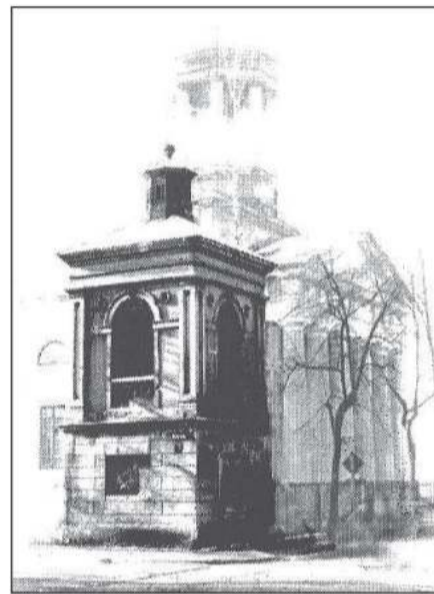
Temperatura wody w jeziorze lub rzecze rzadko bywa zbliżona do ciepłoty naszych ciał, a już na pewno daleka jest od temperatury skóry rozgrzanej słońcem. Tym bardziej, że woda nagrzewa się powoli i na początku lata może nie być jeszcze gotowa na przywitanie pierwszych amatorów pływania. Zanim zażyjemy kąpieli dla ochłody, warto jednak zachować ostrożność, gdyż zbyt duża różnica temperatur między wodą a ciałem może wywołać wstrząs termiczny. Może on wystąpić już w wodzie o temperaturze 13 st. C, szczególnie jeśli zechcemy do niej wskoczyć, zamiast zanurzyć się stopniowo. Zaskoczony gwałtowną ochłodą mięśnie zareagują szybkim skurczem, co sprawi, że stracimy poczucie równowagi. Jeśli woda dostanie się do oczu i uszu możemy stracić orientację, a nawet zachłysnąć się. Oddech staje się szybki a reakcje obronne utrudnione. Najbardziej niebezpieczny jest skurcz naczyń wieńcowych mogący prowadzić do zawału serca. Aby temu zapobiec pamiętajmy więc, aby zawsze bardzo powoli wchodzić do wody. (PAI)



Ziemia NA LATO

Pejzaż monumentalny w Browarnej

Łowicka Galeria "Browarna" mieszcząca się w pięknie odrestaurowanym byłym kościele ewangelickim nie daje wielbicielom malarstwa oddechu. Po kilku znakomitych prezentacjach, m.in. Jacka Senickiego i Franciszka Starowiejskiego w ostatni czwartek odbył się następny wernisaż. Tym razem autorem pokazywanych prac jest Janusz Knorowski, rocznik 1964, absolwent a obecnie adiunkt Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Studiował malarstwo u Ludwika Maciaga. Obecnie mieszka w Kazimierzu nad Wisłą. Miał wystawy indywidualne w wielu miejscach Europy m.in. w Zurychu i Gandawie. W katalogu do wystawy Andrzej Biernacki, właściciel galerii i malarz napisał:



tać za nieprzedstawiające, są one zawsze wywiedzione z obserwacji natury. Knorowski od lat atakuje te same tematy: bruzdy, zaorane pola, rozległe łąny, stogi, wietrzne przestrzenie, gąszcz leśny. Maluje szerokim pędzlem, który zostawia po sobie wyraźny ślad, kolor określa nastrój tych obrazów, które pozbawione horyzontu dzieją się w nieokreślonej przestrzeni. [...] Pejzaż jest więc tu tematem zasadniczym, ale w stopniu jeszcze większym jest nim samo malarstwo".

Galeria Browarna zaprasza w piątki, soboty i niedziele w godzinach od 16.00 do 18.00. Wystawa potrwa do 31 sierpnia.

bus

Bach w Łowiczu

Od 2 do 30 sierpnia w Bazylice Katedralnej w Łowiczu rozbrzmiewa muzyka Bacha. Trwa bowiem XIV Międzynarodowy Festiwal Organowy "J.S.Bach". Organizatorami są: Warszawskie Towarzystwo Muzyczne, Łowicki Ośrodek Kultury oraz Bazylika Katedralna. Wykonawcy polscy i zagraniczni koncertują dwa razy w tygodniu, a początek wszystkich koncertów o godz. 19.30. Wystąpią:

- 16.08. Krzysztof Marosek (Polska)
- 20.08. Karol Gołębiowski (Belgia)
- Zygmunt Strzep (Niemcy)
- 23.08. Michał Sawicki (Polska)
- 27.08. Knud Vad (Dania)
- 30.08. Irena Budriene (Litwa)

Wszystkich zainteresowanych zapraszamy do łowickiej Bazyliki Katedralnej.

pab

Co, gdzie, kiedy w okolicy

Nieborów

Pałac Radziwiłłów czynny od 10.00 do 18.00 poleca zwiedzanie zabytkowych wnętrz oraz spacerów po parku a także wystawę majoliki nieborowskiej. Natomiast w Domku Ogrodnika już od soboty 10 sierpnia trwa kolejna letnia wystawa. Po rysunkach Sławomira Mroźka, o których pisaliśmy, pojawiły się stare pocztówki. Jest to wystawa, bardzo pięknych podobno, pocztówek powstałych na początku ubiegłego wieku, pochodzących ze zbiorów Małgorzaty Baranowskiej. Tytuł wystawy "Pamiętaj o mnie".

Łowicz

Muzeum Łowickie oprócz wystaw stałych: "Sztuka baroku w Polsce" czy "Sztuka ludowa księżaków łowickich" zachęca również do odwiedzania skansenu wsi łowickiej w Maurzycach nieopodal Łowicza. Ponadto w muzeum czynna jest wystawa współczesnej sztuki chińskiej. Prezentowane są wyroby artystyczne: obrazy, rzeźby oraz sztuka użytkowa, jak odświętne ubiory, biżuteria.



Trwa również wystawa rzeźby ludowej w drewnie autorstwa Zygmunta Maciejewskiego i Małgorzaty Kosinickiej, która jest jedną z najbardziej znanych w kraju rzeźbiarek ludowych. Na wystawie prezentowane będzie około sto eksponatów

Ożarów

Do zwiedzania swych zbiorów zachęca Muzeum Wnętrz Dworskich.

Żyrdów

Muzeum Mazowska Zachodniego w godz. 9.00-16.00 zaprasza na wystawę malarstwa znanego polskiego twórcy Józefa Rapackiego, a także na ekspozycję. "Izba robotnicza z początku XX w".

bus



Żelazowa Wola

zaprasza



W sobotę 17 sierpnia z recitale Chopinowskim pod nazwą "Estrada Młodych" wystąpi o godz. 11.00 Agata Górka, a w niedzielę będziemy mogli posłuchać o godz. 11.00 koncertu Bronisławy Kawalli, zaś o 15.00 Rafała Łuszczewskiego.

Agata Górka studiuje w Akademii Muzycznej w Łodzi. Jest laureatką kilku ogólnopolskich konkursów pianistycznych dla młodzieży. W 2001 roku zajęła III miejsce na Międzynarodowym Konkursie Pianistycznym dla Młodych Wykonawców w Helsingor w Danii. Pianistka prowadzi działalność koncertową w Łodzi i okolicach, m.in. towarzyszyła chórowi Uniwersytetu Łódzkiego podczas koncertów w ramach I Łódzkiego Festiwalu Nauki i Sztuki, brała udział w Międzynarodowym Festiwalu Pianistycznym "Muzyka w kwiatkach" w Ogrodzie Botanicznym PAN w Warszawie oraz występowała w siedzibie Towarzystwa im. Fryderyka Chopina.

Bronisława Kawalla pochodzi ze znanej rodziny muzyków. Laureatka I nagrody Międzynarodowego Konkursu Bachowskiego w Waszyngtonie, ukończyła Szkołę Muzyczną w Krakowie z wyróżnieniem - studia w Akademii Muzycznej im. Fryderyka Chopina w Warszawie w klasie prof. Jana Ekiera. Swe umiejętności doskonaliła w Paryżu oraz w Academie Internationale de Maurice Ravel specjalizując się w wykonawstwie muzyki Debussy'ego i Ravela.

Oprócz ożywionej działalności koncertowej artystka oddaje się pracy pedagogicznej, będąc profesorem w Akademii Muzycznej w Warszawie. Jej studenci zdobywają wiele nagród na krajowych i międzynarodowych konkursach pianistycznych.

Prowadzi także mistrzowskie kursy interpretacyjne w kraju (Duszniki) i za granicą (Bułgaria, Wielka Brytania, Szwajcaria, USA).

Za działalność artystyczną i pedagogiczną otrzymała nagrody Ministra Kultury i Sztuki oraz Ministra Spraw Zagranicznych.

Rafał Łuszczewski zadebiutował na światowych estradach mając 16 lat wraz z Tokyo Symphony Orchestra, w Suntory Hall w Tokio oraz na Festiwalu Hall w Osace. Od tego czasu, błyskotliwa kariera artystyczna tego młodego pianisty rozwija się na czterech kontynentach: w Ameryce Północnej i Południowej, Azji i niemal wszystkich krajach Europy. Jest absolwentem Akademii Muzycznej im. K. Szymanowskiego w Katowicach oraz Wyższej Szkoły Muzycznej im. F. Liszta w Weimarze, w Niemczech, gdzie skończył Koncertowe Studia Podyplomowe. Doskonalił także swe umiejętności we Włoszech.

Rafał Łuszczewski rozwija też działalność pedagogiczną. Od 1999 r. jako profesor - wykładowca współpracuje z Międzynarodowym Festiwalu Muzycznym w Londrima (Brazylia), prowadzi kursy pianistyczne oraz wykłady w ośrodkach akademickich Brazylii i Boliwii. Zasiada też w Jury Konkursu Muzycznego "Joveas Solistas" w Londrima (Brazylia). (pab)

Gra muzyka

JAZZOWA ERUDYCJA

Pojęcie tak zwanych salonów czy klubów dyskusyjnych w ostatnich dziesięcioleciach się silnie dewalowało. Kultura intelektualna, tak wszechobecna jeszcze sto lat temu w pewnych kręgach, też się ma nie najlepiej. Komunikacja werbalna oscyluje dziś często wokół kilku, względnie kilkunastu "uniwersalnych" tematów, a jednak można jeszcze wskazać obszar, który ciągle doskonale nadaje się do szeroko rozumianej "intelektualnej obróbki" w myśl zasady: minimum nauki maksimum efektu. Tym obszarem jest właśnie jazz.

Hasło to, już w swojej warstwie dźwiękowej, wywołuje u przeciętnego odbiorcy zdecydowanie negatywne asocjacje w stylu: "kocia muzyka" czy "tak jakby się psy gryzły..." itp. Jest to więc wyraźny sygnał, że nie należy z tą muzyką ot tak eksperymentować, bo można dostać rozstroju nerwowego! Mamy tu więc do czynienia ze zdeklarowaną, abnegacko nastawioną do jazzu, grupą odbiorców, która zdecydowanie nie będzie filozofować w tej niebezpiecznej skądinąd materii.

Jednak w sztuce, jak to w sztuce - prawie wszystko wydaje się być względne, toteż co gramotniejsi chytrze żerują na tym i czerpią esencję przyjemności z dyskusowania na temat jazzu niż z rzeczywistego z nim obcowania, czyli słuchania. Taki osobnik



musi sobie zrobić najpierw grunt, rzucając na wstępie kilka fachowych haseł po angielsku (najlepiej z amerykańskim akcentem) typu: "jam session", czy "cool" i może już bezkarnie brylować z osądami na tematy bardziej szczegółowe. No cóż, należy tylko żywić nadzieję, że owa "erudycja jazzowa" w krótkim czasie może się stać skutecznym lekarstwem na odroczenie się zapomnianych salonów. Pozostaje jednak realna obawa, jak u licha zmusić "ignorantów stada" do delek-

towania się ambitniejszą sztuką, chociażby na niby???

Zmusić się oczywiście nie da, ale możemy spróbować perswazji, więc choćby na próbę spróbujcie wsłuchać do końca płyty "Miles Davis SUPER HITS", która jest dziś podarunkiem dla osoby, która pierwsza zadzwoni w tej sprawie do redakcji.

Szymon

Płytę ufundował Park Muzyczny z ul. Warszawskiej 36

Nadciśnienie tętnicze

Dziś chciałbym pomówić o miarę "dobrego ciśnienia tętniczego". Zgodnie z tym przekonaniem prawidłowe jest ciśnienie równe sumie liczby lat i 100. Czyli dla człowieka 40-letniego - 140 a dla 70-latk - 170 milimetrów słupka rtęci ciśnienia skurczowego.

Bardzo często ciśnienie narastające z upływem lat życia osiąga takie wartości - pewnie stąd wzięło się przekonanie, że taka jest norma. Niestety, nie można uważać za normę powszechną miarę, która jest główną przyczyną stopniowego narastania ciśnienia z wiekiem. Naczynia stają się coraz bardziej twarde, sztywne, tracąc elastyczność i zdolność do przesuwania krwi ruchem właśnie elastycznego ugięcia. Taka jest rzeczywistość, ale to nie jest norma. To powszechna zmiana chorobowa i dotyczy większości cywilizowanych społeczeństw. Wśród wielu ludów żyjących w pierwotnych warunkach nie ma narastania ciśnienia z wiekiem. Dlatego mit o "prawidłowym ciśnieniu" rosnącym z wiekiem trzeba zwalczać. Takie przekonanie daje złudne poczucie zdrowia, uspokaja, odsuwa w czasie zmianę stylu życia i rozpoczęcie leczenia.

Jeżeli nie taką, to jaką normę prawidłowego ciśnienia trzeba przyjąć?

Do niedawna Światowa Organizacja Zdrowia zalecała uznawać za prawidłowe wartości poniżej 140 dla skurczowego i 90 dla rozkurczowego ciśnienia tętniczego. Jednak w miarę dopływu danych - zwłaszcza z perspektywnego badania w ramach Programu Framingham - okazało się, że i ciśnienie 135 a nawet 125 niesie za sobą większe ryzyko m.in. zawału serca i udaru mózgu niż np. ciśnienie 115. Dlatego postanowiono zmienić tę normę. Ostatnio (1999) Światowa Organizacja Zdrowia i Międzynarodowe Towarzystwo Nadciśnienia Tętniczego podały nową klasyfikację. Oto ona:

ciśnienie optymalne to wartości poniżej 120 i 80,
ciśnienie prawidłowe - poniżej 130 i 85,
ciśnienie wysokie prawidłowe - poniżej 140 i 90,
nadciśnienie tętnicze zaczyna się od 140 i 90,
stopień 1 - poniżej 160 i 100,

stopień 2 - poniżej 180 i 110,

stopień 3 od 180 i 110 wzwyż. Pierwsza liczba w każdej parze odnosi się do ciśnienia skurczowego, druga do rozkurczowego, wartości są podane w milimetrach słupka rtęci (mm Hg).

Czy zależność: im niższe ciśnienie tym mniejsza szansa na choroby sercowo-naczyniowe - dotyczy także bardzo niskich ciśnień? Tego jeszcze nie wiemy. Nie posiadamy udokumentowanych dowodów mówiących do jak niskich wartości korzystne jest obniżanie ciśnienia. Wiemy, że niektórzy starsi ludzie z ciśnieniem skurczowym 100 mmHg mogą czuć się dobrze, oni przez całe życie mieli takie ciśnienie. Jednak szybkie obniżenie ciśnienia do tej wartości temu, kto przez długie lata miał ciśnienie 180 może dać niepożądane objawy. Szybkie obniżenie ciśnienia wskazane jest tylko w szczególnych sytuacjach.

Dlatego dążąc do niższego ciśnienia musimy to robić stopniowo, aby przyzwyczajać organizm do nowych warunków. Obniżanie ciśnienia powinno być rozłożone na kilka tygodni a nawet miesięcy i wymaga lekarskiego nadzoru. Pacjent winien mieć świadomość, że po przejściowym okresie gorszego poczucia zyskuje długotrwałe korzyści z niższego ciśnienia. Dotyczy to wszystkich osób z nadciśnieniem tętniczym, a zwłaszcza chorych z cukrzycą. Tylko w niektórych chorobach należy szybko obniżyć ciśnienie.

Oczywiście, znana zmienność ciśnienia tętniczego (mówimy: ciśnienie skacze, albo waha się) wymaga dokonania kilku pomiarów, w porównywalnych warunkach. Należy mierzyć ciśnienie po krótkim odpoczynku, w spokojnej sytuacji. Dlatego przygodne pomiary, szczególnie w gabinecie lekarskim lub szpitalu dają z reguły zawyżone wartości. Mówi się nawet o "nadciśnieniu białego fartucha", a obecnie o "izolowanym nadciśnieniu gabinetu lekarskiego". Im częściej mierzymy ciśnienie tętnicze, tym dokładniej można określić jego zmienność zależną od różnych życiowych sytuacji: wysiłku, stresu, wypoczynku. Warto znać swoje ciśnienie tętnicze i nauczyć się kontrolować sytuację, w których dochodzi do wzrostów ciśnienia albo do jego nadmiernych spadków.

Jan Zambrzycki



Pielgrzymki Jana Pawła II do Polski w filatelistyce (cz.2)

miał wziąć udział papież, ale wprowadzenie stanu wojennego spowodowało przesunięcie terminu wizyty.

Druga pielgrzymka nastąpiła w dniach od 16 do 23 czerwca 1983 roku. Poczta Polska wydała znaczki o nominalnej wartości: 31 zł, na którym przedstawiono Jana Pawła II na tle klasztoru w Jasnej Górze.

65 zł, na którym znajduje się papież z krzyżem pasterskim na tle bazyliki w Niepokalanowie. Ten sam znaczek wykorzystano do sporządzenia bloku, na marginesie którego znajduje się fascymile podpisu Jana Pawła II. Ciekawą sprawą jest fakt, że znaczek o nominalnej wartości 31 zł został wydrukowany rok wcześniej i miał wejść pierwotnie w skład serii z okazji 600-lecia obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej na Jasnej Górze. W uroczystościach

Watykan w 1986 roku wydał serię 8 znaczków dokumentujących podróże Jana Pawła II w latach 1983-84. Na znaczku o nominalnej wartości 450 lirów przedstawiono modlącego się papieża przed obrazem Matki Boskiej Częstochowskiej. W tle znajduje się katedra na Wawelu. W wydaniu Tanzanii pomyłono zdjęcia i na znaczku znalazła się scena z pobytu Jana Pawła II w Austrii.

W 1999 roku Poczta Czadu przygotowała wydanie dotyczące wydarzeń XX wieku. W arkuszu obejmującym dziesięć znaczków o nominalnej wartości 500 franków, jeden przedstawia spotkanie Jana Pawła II z Wałęsą w 1983 roku. Ten sam znaczek powtórzono w bloku, na którego margine-

sie znajduje się wieża Eiffela w Paryżu.

Poczta Polska wydała również serię całostek - kart pocztowych: - na znaczku o nominalnej wartości 5 zł umieszczono Belweder, ilustracją są herby Watykanu i Polski oraz napis "Miejsce spotkania papieża Jana Pawła II z władzami Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej". Karta ta istnieje w dwóch odmianach. Pierwsza ma herb Polski z lewej a Watykanu z prawej, co jest niezgodne z protokołem dyplomatycznym. Kolejność powinna być odwrotna. Kartę tę wycofano z obiegu i jest ona obecnie rzadkością. Wydrukowano wersję prawidłową i ta jest powszechnie dostępna.

- Na znaczku o nominalnej wartości 5 zł katedra na Wawelu, a na ilustracji nagrobek Kazimierza Wielkiego z katedry

- na znaczku o nominalnej wartości 5 zł kościół św. Piotra i Pawła

w Poznaniu, a na ilustracji posągi Mieszka I i Bolesława Chrobrego ze Złotej Kaplicy tego kościoła

- na znaczku o nominalnej wartości 5 zł kaplica Grobu Chrystusa na Górze Św. Anny, a na ilustracji płyta nagrobna z XVIII w.

- na znaczku o nominalnej wartości 5 zł obraz Matki Boskiej Piekarskiej, a na ilustracji fragment obrazu drewnianego

kościół św. Bartłomieja w Piekarach Śląskich

- na znaczku o nominalnej wartości 15 zł katedra św. Jana we Wrocławiu, a na ilustracji figura św. Jadwigi Śląskiej z XV wieku.

Wszystkie karty opatrzone napisem II WIZYTA PAPIEZA JANA PAWŁA II W POLSCE.



Zioła w naszej tradycji ludowej

**Pan stworzył z ziemi lekarstwa,
A człowiek mądry nie będzie nimi
gardził.**

(Syr. 38,4)

Lecnicze właściwości ziół poznano już w starożytności, np. L tymianek uprawiano w Egipcie i Grecji, zaś aloes (dobry po imieninach) przywieźli do Europy Arabowie. Podczas prac archeologicznych w Biskupinie, odnaleziono resztki roślin leczniczych, a wśród nich dziurawiec, który Kazachowie zwali "lekarzem ran",

Zioła zbierano, suszono i opisywano - powstawały uczone rozprawy, aktualne do dziś. Każdy szanujący się dwór zatrudniał zielarkę (szafarkę) lub zielarza (herbarza), których otaczał szacunkiem i których trochę się obawiano (czary?).

Cierpiącym na reumatyzm zalecano na Podbeskidziu wywar z bylicy. Okłady z tego ziela stosowano w północno-zachodniej Polsce w okolicach Suwałk i Białowieży na zżemczenie nóg. Na Kujawach, Pomorzu i w Wielkopolsce tarte ziemniaki przykładano na oparzone miejsca. Uporczywe bóle głowy uzdrawiało "boże liczko" (podbiał pospolity), trawienie ułatwiała "ziele św. Piotra" (bluszcz kurdybanek), a kojąco działał wywar z ziaren owsa. Panie przeciw spazmom piły wywar z macierzanki.

Na Wileńszczyźnie szczególnie wielką moc leczniczą przypisywano czterem ziołom: boberkowi trójlistkowemu, centurii pospolitej i niebieskiej, i piołunowi. Przy zapaleniach nerek stosowano napary z kwiatów chabru, a jako specyfiki moczopędne zalecano liście borówki i pomornika baldaszkowatego.

O wielu ziołach układano wierszyki, by ludzie łatwiej zapamiętali ich właściwości lecznicze, np.: "Nawet dziecko pamięta, do czego służy mięta. Nadwodana, leśna i polna, zdrowia każdemu doda, żołądek leczy i nerwy, tajemne ziele mięty", "Szałwija wzmacnia nerwy i ręk leczy drżenie/ Febre silną przemaga, ciała bezwładnienie", "Gdy Amor strzałą serca nie tyka/ warto spróbować lubczyka/ w potrawie tłustej lubo też w winie/ może uczucie przychylić dziewczynie".

Szkoda, że do tej pory nikomu nie udało się zerwać kwiatu paproci, bylibyśmy wtedy szczęśliwi, bogaci i młodzi.

Patronką zielarzy jest Matka Boska Zielna, której uroczystość obchodzimy 15 sierpnia. Jest Ona, jak pisał mistyk Konrad z Würzburga "słodkim krzewem, którego soki stanowią samą słodycz", jest "rozkoszną apteką", dlatego w malarstwie umieszcza się ją na podłożu pięknej murawy, pełnej leczniczych roślin.

Stanisław Bugaj



HOROSKOP

Baran 21.III. - 20.IV.

Zbyt emocjonalny stosunek do pozornie prostej sprawy może wszystko ogromnie skomplikować, wywołując nieoczekiwane, a nawet niepożądane efekty. Twoja troska może prowadzić do nadopiekuńczości, a nawet podświadomej manipulacji otoczeniem. Zastanów się, czy Twoje intencje są tak czyste, jak sądzisz i nie usiłuj kształtować innych według swoich wyobrażeń. Potrzeba nieco większego dystansu, aby nadać sprawom właściwy bieg. Rutynowe działania przydadzą się bardziej niż roztrząsanie problemów Twoich przyjaciół.

Byk 21.IV. - 21.V.

Nie zniechęcaj się brakiem zrozumienia dla Twoich poczynań. Czas pokaże, że to, co teraz robisz, jest całkiem sensowne. Okaż więc jeszcze trochę cierpliwości, której Ci dotąd nie brakowało, i trwaj w swoich zamiarach. Przejściowe zniechęcenie wkrótce minie, jeśli postarasz się ogarnąć całość zagadnienia, zamiast skupiać się na samych detalach. Nie stwarzaj niepotrzebnego dystansu w kontaktach z otoczeniem i bądź skłonny do nieco większych ustępstw. W ten sposób nie tylko ułatwisz sobie wiele spraw, lecz także lepiej wykorzystasz własne możliwości.

Bliznięta 22.V. - 21.VI.

Skończy się dotychczasowa stagnacja w zawodowych układach. Szybko wypłyniesz na szerokie wody, a efekty Twoich poczynań nie dadzą na siebie długiego czekać. Sporo spraw przybierze odpowiedni obrót, wprawiając Cię w stan dużego zadowolenia. Rozmach w działaniu zaowocuje projektem, który pozwoli na twórcze zaangażowanie i otworzy przed Tobą spore możliwości. Wprawdzie czeka Cię dość dużo pracy, lecz nie ominie podziw otoczenia. Możesz liczyć przede wszystkim na uznanie swojego szefa, który Cię odpowiednio wynagrodzi.

Rak 22.VI. - 22.VII.

Ten tydzień przyniesie całkiem dobrą passę w sprawach prywatnych, które staną się teraz szczególnie istotne. Układy, w związku z którymi czuleś się dotąd niedowartościowany mogą się zakończyć lub całkowicie zmienić swój charakter. Twoja wewnętrzna równowaga będzie sprzymierzeńcem we wszystkich zmianach na lepsze i będzie Ci pomagać w znalezieniu satysfakcjonujących rozwiązań. W Twoich układach osobistych nastąpi zawieszenie broni, przez co sporo łatwiejsze będzie spełnienie wzajemnych oczekiwań oraz pragnień.

Lew 23.VII. - 22.VIII.

Nie będziesz mógł narzekać na brak możliwości w realizacji celów, ponieważ dobra aura pomoże Ci w optymalnym sposób wykorzystać Twoje zalety. Szczególnie faworyzowane będą działania wymagające zdolności organizatorskich. Rozkwitną także Twoje talenty krasomówcze, które pozwolą przekonać sponsorów do zapewnienia Ci poparcia. Wszystko to sprzyja odniesieniu dużych sukcesów na polu zawodowym, a co za tym idzie pojawieniu się dodatkowych funduszy.

Panna 23.VIII. - 22.IX.

Będzie to bardzo udany tydzień. Wiele spraw ułoży się teraz korzystniej i po Twojej myśli. Jest to dobry czas do ekspansji w interesach. Pora

zacząć przygotowania do działań na zdecydowanie szerszą niż dotąd skalę oraz dalekosiężnych projektów. Łatwiejsze staną się negocjacje, a intuicja wspierana przez doświadczenie uchroni Cię przed różnymi pułapkami. Twoja intuicja zostanie dobrze przyjęta, więc porzuć zbędne obawy na rzecz konkretnych działań. Nie wahaj się, bo los Ci teraz sprzyja.

Waga 23.IX. - 23.X.

Nie podejmuj zbyt szybko decyzji, które mogłyby prowadzić do dużych zmian w Twoim dotychczasowym życiu. Nie jest to najlepszy moment, by zaufać instynktowi, chociaż może ogarniać Cię taka pokusa. Spróbuj jednak opanować ten impuls i trochę odczekaj. Spójrz na całą sprawę z szerszej perspektywy. Postaraj się rozważyć wszystkie jej aspekty. Po takiej analizie może okazać się, że nie we wszystkim początkowo miałeś rację i upór był zbyt wielki. Poczekaj, a szybko przekonasz się, że nie ma sensu wyważać otwartych drzwi.

Skorpion 24.X. - 22.XI.

Twoja aktywność znów będzie wysoka. Wszystkie istotne sprawy ruszą z ogromnym przyspieszeniem, zwłaszcza że wykazesz dużą przytomność umysłu i szybkość w działaniu. Pułapką może jednak być niecierpliwość i Twoje przekonanie o nieomyślności w sprawach, które wymagają poważnego dyskusowania. Lepiej powstrzymaj się od siłowych rozwiązań, bo możesz narobić sporo zamieszania, w tym tygodniu nie będziesz bowiem najłatwiejszym partnerem przy ustalaniu warunków gry.

Strzelec 23.XI. - 21.XII.

Dzięki Twojej inicjatywie uda się ostatecznie sfinalizować sprawę, która od dłuższego czasu była przyczyną zawodowych trudności, konfliktów i spięć. Ważne, że umiesz przyznać rację Twoim przeciwnikom i jesteś zwolennikiem jasnych sytuacji. Taką postawą łatwo zyskujesz szacunek, a otoczenie postrzeże Cię jako poważnego i godnego

zaufania partnera. Będzie to bardzo poważnym atutem w prowadzeniu rozmów i negocjowaniu warunków korzystnych dla wszystkich zainteresowanych.

Koziorożec 22.XII. - 20.I.

Pewne okoliczności mogą postawić Cię teraz w sytuacji zmuszającej do daleko idących kompromisów. Być może Twoi dotychczasowi przyjaciele będą starali się w zbyt dużym stopniu ingerować w Twoją prywatność, co postawi pod znakiem zapytania Wasze wzajemne kontakty. W każdym razie czeka Cię wiele zmian, które ukażą pewne sprawy w zupełnie nowym świetle. Dzięki temu możesz odnieść kilka zasadniczych korzyści, jeśli zajmiesz zdecydowaną postawę, nie zapominając jednak o taktownym przedstawieniu własnych racji.

Wodnik 21.I. - 20.II.

Zbyt jednostronne traktowanie pewnych zagadnień może być powodem napięć w kontaktach zawodowych i przyczynić się do utraty dotychczasowej pozycji. Dobrze jest działać w sposób zdecydowany, lecz warto przy okazji uwzględnić kilka różnych opcji, zamiast trzymać się jednego schematu. Twoje działania będą teraz wymagały znacznie większej elastyczności oraz sprytu. Nie pozwól sobie na niekontrolowane reakcje. Nie zapominaj o rozważności w słowach, jak i w postępowaniu z przeciwnikiem.

Ryby 21.II. - 20.III.

Przed Tobą udany tydzień. Nadchodzi odpowiednia chwila na podjęcie działań wymagających dłuższej współpracy. Dzięki temu ustabilizuje się Twoja pozycja zawodowa i zwiększy siła przebiega niezabędna do realizacji ambitnych planów. Zawodowe sukcesy będą tym przyjemniejsze, że zostaną osiągnięte własnym wysiłkiem i wytrwałością. Wiele słonecznych chwil czeka Cię również w sprawach prywatnych, zatem będzie miał teraz sporo powodów do zadowolenia z życia.

Z KSIĘGI IMION

Poznajmy się po imieniu

Patryk

Po łacinie "patricius", co oznaczało patrycjusza, czyli członka arystokratycznego rodu, mającego prawo zasiadać w rzymskim senacie. Później słowo to stało się imieniem. Nosił je m.in. św. Patryk, apostoł Irlandii, który jako młodzieniec porwany został przez irlandzkich piratów. Wróciwszy z niewoli udał się sam na Zieloną Wyspę i nawrócił na chrześcijaństwo zamieszkałych tam celtych. Do dziś jego dzień, 17 marca, jest świętem wszystkich rozproszonych po świecie Irlandczyków.

Patryk lubi życie na pograniczach, nie tylko w sensie pogranicza krajów i kultur, ale także pogranicza tego, co znane i nieznane. Dlatego często zostaje on podróżnikiem i badaczem odkrywającym nieznane obszary wiedzy. Posiada duży potencjał umysłowy, zdolności do nauk ścisłych i języków obcych. Patryk w tym, co robi, dąży do perfekcji, ceni sobie dokładność i profesjonalizm i bardzo przeżywa każdy pope-

lniony błąd. Wrażliwy na tradycję, silnie związany z rodziną, w swoich zainteresowaniach i karierze zawodowej często idzie śladem swego ojca.

Mariusz

To imię powstało w Rzymie od nazwiska rodowego. Jego znaczenie, jak większości starych rzymskich nazwisk rodowych, jest dziś nie do odgadnięcia, choć może kojarzyć się z imieniem Marsa, opiekuńczego bóstwa Rzymu.

Mariusz to osoba rzetelna, poważnie podchodząca do życia i własnych obowiązków. Obdarzony on jest silnym myśleniem opiekuńczym i instynktem rodzinnym. Ale nie ogranicza się do własnego domu. Tak jak starożytni Mariusowie budowali Rzymskie Imperium, dzisiejsi - budują swoje imperia w biznesie, w działalności społecznej, w nauce czy w innych dziedzinach. Nie jest on typem błyskotliwego gwiazdora, ale chętnie bierze odpowiedzialność za innych i gromadzi wokół siebie ludzi, którzy chcą działać razem z nim. Ceni

lojalność i przywiązanie, a swoim bliskim daje cenne poczucie bezpieczeństwa.

Maryna

Imię to pochodzi z jęz. łacińskiego, a znaczy "morska", "znad morza".

Maryna jest kobietą przebojową, wyrażającą zamiłowanie do przygód i życia jego pełnią. Lubi zmiany, podróże i wszelkie niespodzianki. Nie jest przeznaczona do życia w ciasnych klatkach. Nade wszystko ceni sobie wolność, nawet jeśli łączy się ona z niebezpieczeństwem i ryzykiem. Ma gorącą krew, w jej życiu jest wiele szaleństwa. Dużo wędruje, co czasem staje się jej prawdziwą manią.

Imię to było kiedyś częściej spotykane, nadawano je bowiem zamiast Marii (Imię Maria było dawniej zarezerwowane dla Matki Boskiej). Dziś jest rzadkie, być może dlatego, że matki podświadomie boją się dawać je córkom w obawie, że te zbyt wcześnie wykną się spod ich pieczy, a w życie domowe wprowadzą wiele zmian i zamęt. **pab**

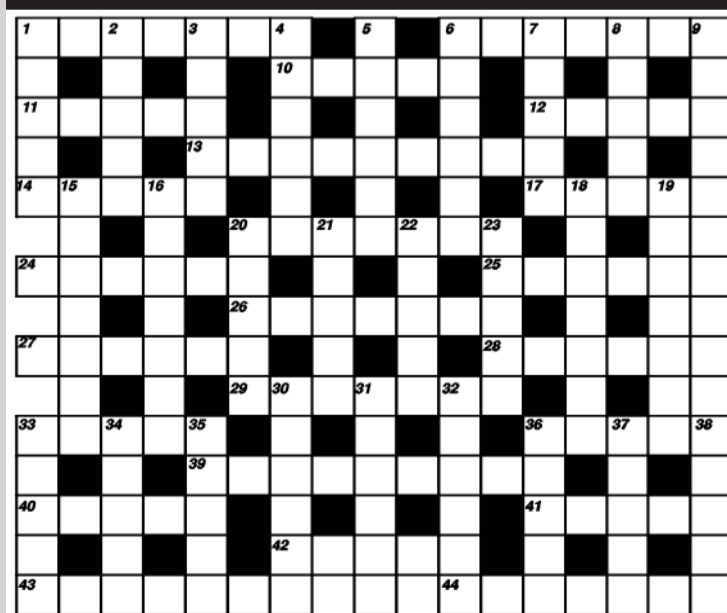
Poziomo:

1 - żona cesarza Japonii, 6 - gmina, która zajęła 94 miejsce w rankingu polskich gmin, 10 - rodzaj wełny, 11 - chłopięca gra, 12 - miejscowość k. Sochaczewa z pałacem Łubińskich, 13 - niechciana inwestycja koło Nowej Suchej, 14 - nota, 17 - pora dnia, 20 - sarnię, 24 - tytuł władcy Japonii, 25 - elektryczne ładunki ujemne, 26 - rodzaj zastony, 27 - nakrycie stołu, 28 - ozdoba kobiecych uszu, 29 - obrabiarka, 33 - lokaj, posługacz, 36 - zjazd czarownic, 39 - zawód Juliana Dworaka, gościa z Nowego Jorku, 40 - tkanina na pieluchy, 41 - polskie miasto festiwalowe, 42 - nie góral, 43 - morze oddzielające Europę od Azji Małej, 44 - cesarz Japonii, który ostatnio gościł w Polsce.

Pionowo:

1 - gra w karty, 2 - państwo z Ameryki Pd., 3 - miasto nad jeziorem Jeziorak, 4 - okrasa, 5 - sochaczewski hotel, 6 - rodzaj peruki, 7 - kamość, 8 - dziki karp, 9 - nalóg, 15 - zgraja, 16 - słynny amerykański wodospad, 18 - amniobenzen, fenoloamina, 19 - imię żeńskie, 20 - minerał o dobrej tu-

KRZYŻÓWKA nr 33



pliwości, 21 - założyciel dynastii Rurykowiczów, 22 - rodzaj stali stopowej, 23 - część irygatora, 30 - samica orla, 31 - aprobat, 32 - in. faza, 33 - los, przeznaczenie, 34 - urządzenie tartaczne, 35 - ośrodek sportowy nad Pilicą, 36 - dzielnica Gdańska, 37 - zespół kilkupiętrowych budynków, 38 - rodzaj lustra.

Spośród nadesłanych w przeciągu miesiąca prawidłowych rozwiązań jednej z zamieszczonych w tym okresie krzyżówek wylosujemy kartę, której nadawca otrzyma 50 zł. W związku z tym rozwiązania krzyżówek będziemy podawać w pierwszym numerze następnego miesiąca, wraz z nazwiskiem zwycięzcy. Zapraszamy do zabawy i życzymy powodzenia.

Drobne

ogłoszenia

Usługi

● Żaluzje, Verticale, Rolety tekstylne, Rolokasety zewnętrzne. Kozłowski, Stowiańska 17, tel.862-98-20, 0-604-830-360. ZS-1

● Vertal - żaluzje - verticale antystatyczne - rolety tekstylne, zaciemniające - rolety antywłamaniowe. Producent, montaż, VAT. Tel. 0-602-736-692, 0-602-297-257. ZS-2

● "Dominges" oferuje: **ŻALUZJE, VERTICALE, PLISY, ROLETY, CZĘŚCI I SZNUREK DO ŻALUZJI, MOSKITERY - SIATKI.** Tel. 0-602-762-141. Sochaczew, Żeromskiego 10 (czerwona budka). ZS-8

● Żaluzje poziome, pionowe, rolety materiałowe, antywłamaniowe - producent, 0-603-753-973, 863-26-21. ZS-191

● **OKNA, DRZWI, ROLETY, ŻALUZJE, VERTICALE, SIATKI P/OWADOM, PARAPETY,** sprzedaż - montaż. **DARMAR** Sochaczew, ul. **NARUTOWICZA 1,** tel.(0-46) 862-86-07, 0-602-76-25-27. ZS-360

● **Pranie dywanów, wykładzin, tapicerek meblowych i samochodowych,** tel.862-10-45 lub 0-602-496-187. ZS-5

● **Autozłom,** upoważniony do kasacji pojazdów, tel.(0-46) 861-94-66. ZS-6

● **WIDEOFILMOWANIE + FOTOREPORTAŻE, ŚLUBY, WESELA, STUDNIÓWKI, INNE, DVD, VIDEO CD,**

● **SVHS, STEREO, TEL. 862-63-38.** ZS-9

● Gipsy, panele, malowanie, remonty wnętrz, 0-604-056-710, 0-503-141-105. ZS-105

● Usługi stolarskie, schody, drzwi, wszystko z drewna, wykonanie, transport, montaż, 0-502-281-041, (0-46) 861-25-02, po 16.00. ZS-106

● Solidnie położę gładź gipsową, glazurę, terakotę, panele oraz wszystko to co jest związane z płytą gipsową, docieplanie budynków, tel.863-13-44, 0-600-813-372. ZS-160

● Usługi kucharsko-cukiernicze, tel. 0-601-323-367. ZS-171

● Wanny - odnawianie, gwarancja, 0-603-753-973, 863-36-21. ZS-192

● Kompleksowe wykańczanie wnętrz, gipsy, panele, cyklinowanie, glazura, 0-603-406-393. ZS-299 R

● Dachy: blacha, papa termozgrzewalna, ocieplenie budynków, gipsy, tel. 0-503-141-105, 0-604-056-710. ZS-466

● Usługi blacharsko-dekarskie, papa termozgrzewalna, podbitki, 863-30-79, 0-607-841-782. ZS-470

● Docieplanie budynków, tynki, murowanie, 0-600-672-774. ZS-542

● Usługi koparto-transportowe, wykopy, piasek, czarzoziem, 0-602-386-081. ZS-579

● Układanie kostki brukowej, 833-42-53, 835-22-74. ZS-874

● DVD, Video, Śluby, tel.0-601-312-001. ZS-921

● Cyklinowanie, układanie parkietu, mozaiki, panele, tel.(0-46) 837-42-55, 0-501-180-959. ZS-1013

● Więźby dachowe, altanki, tel. 861-11-93. ZS-1022

● Glazura terakota, solidnie, tel. 862-82-48, kom. 0-602-670-035. ZS-1054

● Usługi hydrauliczne, nowoczesne instalacje sanitarne w miedzi i plastiku, tel. (46) 863-40-87, kom. 0-601-154-847. ZS-1126

● **Pranie dywanów i tapicerek, tel.862-78-90 lub 0-601-288-006.** ZS-1148

● **Do wynajęcia hala na bankiety, uroczystości, tel.0-502-227-063.** ZS-1154

● Usługi Hydrauliczne, sprzedaż, montaż kotłowni, instalacji c.o., wod.-kan., tel. 606-427-625. ZS-1200

● Montaż instalacji elektrycznych, alarmowych, przyłączy energetycznych, tel. 0-602-888-211. ZS-1207

● Usługi hydrauliczne, tel. 861-63-33, 0-692-927-573 ZS-1231

● Blacharstwo-lakiernictwo solidnie i tanio, tel. 863-59-51, 0-501-562-546. ZS-1294

● Ślusarstwo-kowalstwo. Balustrady i meble nierdzewne, schody zabiegowe, ogrodzenia kute, bramy przesuwne, konstrukcje stalowe, tel. 0-606-883-345. ZS-1299

● Gipsy, gładź, ścianki, sufity, poddasza, panele, glazura, remonty wewnętrz. (046) 863-52-40, 0-606-321-509. ZS-1300

● Krycie dachów, podbitki, 855-37-72. ZS-1304

● **Tanio usługi fryzjerskie w domu klienta, tel.0-691-322-247.** ZS-1330 R

● **Usługi remontowo-budowlane, standardowe wykończenia wnętrz z niemiecką technologią i dokładnością, (0-46) 863-39-07.** ZS-1340

● Hydrauliczne - miedz, plastik tanio, 0-606-592-598, (0-46) 856-81-93 po 20.00. ZS-1348

● **Usługi transportowe: żwir, piach, półspółka, tel.0-608-430-679.** ZS-1369

● **OGRÓD w Twoim stylu,** projekty, wykonawstwo, systemy nawadniające, 0-502-749-450, www.antracyt.com.pl. ZS-1372

● Krycie papą termozgrzewalną, (0-46) 862-91-58. ZS-1381

● Glazura, panele, 0-503-453-940. ZS-1389

Nieruchomości

● Sprzedam M-6, 85 m², ce-gła, I piętro, tel.0-505-025-740. ZS-136

● Sprzedam dom 240 m², działka 3,5 tys. m², Sochaczew, ul.Podgórna, tel. 0-608-38-00-39. ZS-397

● Sprzedam M-5, 73m², I piętro, tel. 0-602-27-66-46. ZS-959

● Do wynajęcia lokal 100 m² na gabinety lekarskie lub biura, tel.(0-46) 862-30-10, 862-24-29. ZS-987

● Sprzedam M-3, 60 m², 861-95-96. ZS-1065

● **Sprzedam działki budowlane o pow. 1000-2000 m² za ogródkiem jordanowskim, tel. 862-48-53.** ZS-1075

● Działki "Irena" 0-609-385-148. ZS-1080

● Sprzedam dom, 863-09-23. ZS-1108

● Sprzedam działki budowlane w Chodakówku (woda, energia), tel. 863-34-34, 0-606-367-530, 0-602-66-90-63. ZS-1114

● Sprzedam M-4, 63 m² I piętro, oś. Żeromskiego, 0-602-478-538. ZS-1201

● Sprzedam mieszkanie 34 m², (0-46) 862-57-49 po 18.00, 600-949-689. ZS-1211

● Kupię dom w Teresinie, 862-50-32 dzwonić po 19-tej. ZS-1229

● Sprzedam 3-pokojowe - 63 m², Al. 600-lecia, tel. 862-43-24, 862-54-80. ZS-1240

● Sprzedam budynek mieszkalno-usługowy o pow. 400 m² na działce 6000 m² w Kuznocienie przy trasie W-wa-Poznań, tel. 0-600-35-96-34. ZS-1253

● Sprzedam mieszkanie 59,5 m² przy ul.Targowej, tel. 862-89-61, 608-731-977. ZS-1255

● Sprzedam działkę budowlaną, Sochaczew-Rozłazłów, 900m², tel. 0-601-844-365. ZS-1258

● Kupię M-3 w Chodakowie, tel. 863-33-85, 0-609-591-353. ZS-1261

● Do wynajęcia mieszkanie w centrum Sochaczewa, tel.863-03-43, 0-602-40-58-73. ZS-1265

● Sprzedam garaż przy Senatorskiej, tel. 0-606-183-193. ZS-1268

● Kupię mieszkanie około 70 m² tel.0-606-183-193. ZS-1269

● Sprzedam mieszkanie, 45 m² w centrum Sochaczewa, tel. 0-608-500-464. ZS-1278

● Sprzedam działki budowlane, tel. 863-22-44. ZS-1281

● Mieszkanie do wynajęcia, tel. 863-22-44. ZS-1282

● Wynajmę lokal na ul.600-lecia, I piętro - tanio, tel. 833-85-20. ZS-1288

● Sprzedam kawalerkę 25 m², w centrum Sochaczewa, telefon, I piętro, telefon kom. 600-966-568, tel. (023) 662-22-86. ZS-1293

● Sprzedam działkę 1400 m² Teresin-Paprotnia, tel. 0-602-765-883. ZS-1306 R

● Sprzedam działki budowlane i budynek mieszkalny w Zdzarowie, tel.861-90-65. ZS-1310

● Sprzedam 3,25 ha z domem - gmina Sochaczew, tel.0-607-70-46-11. ZS-1311

● Sprzedam M-3 (55 m²), n/Bzurą, w Witkowicach, II p., blok z cegły, po remoncie, b.ładna okolica - 45 tys., tel.0-601-131-460, (0-22) 607-83-89. ZS-1313

● Sprzedam działkę 1,36 ha w Masznie, gm.Teresin, pod zabudowę, z sadem, tel.0-506-920-615. ZS-1315

● Sprzedam działkę 3 ha nad zalewem w Kozłowie Biskupim, 0-604-161-887. ZS-1318

● Sprzedam dwie działki po 1 ha nad rzeką Pisią w Małsinie, 0-604-161-887. ZS-1319

● Wynajmę lub sprzedam mieszkanie M-4, tel.0-604-869-126. ZS-1321

● Wynajmę kawalerkę, tel.862-61-53 lub 0-501-664-562. ZS-1323

● Wynajmę lokal o pow.45 m² na Alei 600-lecia 23, tel.862-25-48 lub 862-44-30. ZS-1328

● Korzystnie sprzedam działki budowlane, 863-61-88 od 18.00. ZS-1334

● Do wynajęcia 1/2 bliźniaka 100 m², pomieszczenia gospodarcze, garaż, centrum Sochaczewa, tel./fax (0-46) 862-34-41 (wiadomość w godz.8-15). ZS-1336

● Sprzedam nowy dom 220 m² w Sochaczewie, tel.863-56-81, 0-600-477-022/23. (na zdj.) ZS-1373 Z

● Sprzedam działki budowlane o pow.1700 m² przy ul.Wypalenisko, tel.862-96-35, po 16.00. ZS-1367

● Sprzedam dom z działką 11.600 m² przy Zyrardow-

● **Tanio sprzedam atrakcyjne działki budowlane w Sochaczewie,** tel.0-600-989-672. ZS-1339

● **Sprzedam M-4, 63 m², 4 piętro, tel.862-32-20 lub 0-501-200-220.** ZS-1341

● **Sprzedam M-4, 69 m², II piętro, ul.Fabryczna, tel.863-00-94.** ZS-1344

● **Kupię uzbrojoną działkę budowlaną ok.400 m², Teresin, Paprotnia, 0-600-169-585.** ZS-1345

● **Sprzedam M-3, Targowa 1/10, 0-600-169-585.** ZS-1346

● **Tanio wynajmę M-4 w Trojanowie, tel.0-608-4-16-835.** ZS-1347

● **Do wynajęcia w Sochaczewie budynek 275 m² z dużą działką na każdą działalność, tel.0-504-285-731.** ZS-1351

● **Sprzedam mieszkanie 36 m², tel.862-25-05, 0-604-262-961.** ZS-1353

● **Sprzedam działkę budowlaną 3150 m² w Zukowie, przy trasie Sochaczew - Młodzieszyn, 15 zł/m², tel.0-604-147-415 lub 0-600-20-15-15.** ZS-1354

● **Sprzedam dom w Kuznocienie, 0-602-396-318.** ZS-1357

● **Sprzedam atrakcyjną działkę budowlaną, uzbrojoną, przy ul.Staszica, tel.862-83-32.** ZS-1362

● **Sprzedam działkę budowlaną, ul.Okrzei, 50 zł/m², 0-502-534-279.** ZS-1363

● **Sprzedam tanio działkę o pow.3380 m² (w trakcie odrolnienia), przy obwodnicy i drodze Lubiejewskiej. Oferty (0-46) 862-49-02, 0-606-745-767.** ZS-1365 R

● **Do wynajęcia 1/2 domu w Sochaczewie, tel.0-50-5-930-795, (0-22)638-10-69.** ZS-1366

● **Sprzedam mieszkanie 59,5 m² przy ul.Targowej, tel. 862-89-61, 608-731-977.** ZS-1255

● **Sprzedam działkę budowlaną, Sochaczew-Rozłazłów, 900m², tel. 0-601-844-365.** ZS-1258

● **Kupię M-3 w Chodakowie, tel. 863-33-85, 0-609-591-353.** ZS-1261

● **Do wynajęcia mieszkanie w centrum Sochaczewa, tel.863-03-43, 0-602-40-58-73.** ZS-1265

● **Sprzedam garaż przy Senatorskiej, tel. 0-606-183-193.** ZS-1268

● **Kupię mieszkanie około 70 m² tel.0-606-183-193.** ZS-1269

● **Sprzedam mieszkanie, 45 m² w centrum Sochaczewa, tel. 0-608-500-464.** ZS-1278

● **Sprzedam działki budowlane, tel. 863-22-44.** ZS-1281

● **Mieszkanie do wynajęcia, tel. 863-22-44.** ZS-1282

● **Wynajmę lokal na ul.600-lecia, I piętro - tanio, tel. 833-85-20.** ZS-1288

● **Sprzedam kawalerkę 25 m², w centrum Sochaczewa, telefon, I piętro, telefon kom. 600-966-568, tel. (023) 662-22-86.** ZS-1293

● **Sprzedam działkę 1400 m² Teresin-Paprotnia, tel. 0-602-765-883.** ZS-1306 R

● **Sprzedam działki budowlane i budynek mieszkalny w Zdzarowie, tel.861-90-65.** ZS-1310

● **Sprzedam 3,25 ha z domem - gmina Sochaczew, tel.0-607-70-46-11.** ZS-1311

Infolinia: 0-801 666 999, internet: www.seat.pl



15 000 zł = 4 000 zł
nowa arytmetyka wg Leona Spirita

SEAT przygotował specjalny, limitowany model: Leon Spirit. Jego cechy szczególne? Fantastyczne wyposażenie, sportowy charakter a tym samym niezwykle bogate korzyści.

Leon Spirit bogaty jest w klimatyzację (4900 zł), elektryczne szyby i centralny zamek (5900 zł), poduszki boczne (5600 zł), radio (5300 zł), alufelgi (5800 zł), halogeny przeciwmieglne (750 zł), sportowe zderzaki i fotele, skórzaną kierownicę i drążek zmiany biegów (2750 zł).

Wyposażenie dodatkowe modelu Leon Spirit daje Ci wymierne korzyści o wartości 15 tysięcy złotych. Jednak jego cena jest wyższa od ceny Leona Stellii tylko o 4 tysiące! Atrakcyjny jest również wybór silników Leona Spirita: 1.4i 16V 75KM, 1.6i 16V 105KM, 1.9TDi 90KM.

Cena i arytmetyka na przykładzie Leona Spirita 1.4i.

SEAT auto emoció

Copi-Flex
Autoryzowany Partner
09-520 Łąck k. Płocka

Salon: (024)261-47-15; 384-18-28; 261-41-68
Serwis: (024) 261-47-68; 261-47-09
Blacharnia-Lakiernia: (024) 261-47-68
Autokom: (024) 261-41-68




Agencja Ochrony Mienia
"CERTUS" Sp. z o.o.
Biuro Sochaczew, ul.Kusocińskiego 5
Tel./fax (0-46) 862-27-69, 0-603-112-338

oferuje:

- ★ ochronę fizyczną osób i mienia
- ★ konwoje i inkaso
- ★ projektowanie i wykonywanie systemów alarmowych antywłamaniowych i p.poż
- ★ monitoring biur, obiektów handlowych, domów i mieszkań

ZS-1370

Producent pieczywa POLAN bez polepszaczy

Wypieka chleb POLAN na żurach bez polepszaczy "żeby zdrowo odżywiać się"



Piekarno Wawrzyn Andrzej i Marek Karolków Szwarocki 9, 96-514 Rybno, Tel./fax (0-46) 861-12-23, 0-501-283-438

ZS-310

skiej,
tel.0-606-357-177.
ZS-1371

● Sprzedam kawalerkę 37,53 m², przy ul.H.Sawickiej, tel.862-31-09.
ZS-1374

● "Gracja" Sochaczew, Al.600-lecia 45 wynajmie pomieszczenie o powierzchni 16 m² na gabinet lekarski lub biuro. Telefon 862-96-15.
ZS-1375 R

● Do wynajęcia lokal 50 m², parter, centrum Sochaczewa, tel.862-11-49.
ZS-1376

● Domek 2-izbowy z wszelkimi wygodami, z działką 528 m² zamienię na większy do remontu lub wykończenia, 862-64-71, wieczorem.
ZS-1377

● Sprzedam M-4, 63 m², I piętro, Zeromskiego, tel.862-47-11.
ZS-1378

● Zamienię mieszkanie M-4, pow.72 m², na Os.Victoria, I p., środkowe, na niewielki dom w Sochaczewie lub na obrzeżach, tel.862-72-38, po 18.00.
ZS-1379

● M-4, 60,5 m², (0-46) 862-91-58.
ZS-1380

● Do wynajęcia M-4, 862-73-96.
ZS-1385

● Do wynajęcia pokój z kuchnią i łazienką z wygodami na parterze, pełne wyposażenie mieszkań. Blisko stacji PKP na granicy Sochaczewa w Kornelinie Nr 24, tel.0-503-534-853.
ZS-1390

● Sprzedam dom 90m² z dużymi budynkami gospodarczymi na działce 1,30 ha, 8 km od Sochaczewa, tuż przy szosie na Poznań, pod działalność, tel.861-26-05.
ZS-1392

Zdrowie

● JAROSŁAW ZAŁUSKI - specjalista chorób płuc, specjalista medycyny rodzinnej, specjalista alergolog, pediatra - TESTY ALERGICZNE I LECZENIE ALERGI, SPIROMETRIA, USG, WIZYTY DOMOWE. TEL. 0-502-288-637.
ZS-3 R

● Bogdan Śliwicki specjalista ginekolog-położnik USG, laser, zabiegi "Centrum Medyczne" ul.Kraszewskiego 14, tel. 862-12-21, 0-605-455-089.
ZS-15 R

● Nowoczesny Gabinet Stomatologii Estetycznej i Protetyki lek.stom. Izabela Pietras, tel.0-6-01-869-323, Al.600-lecia 45.
ZS-21 R

● Psychiatra Joanna Iwaniczuk, ul.Warszawska 21, I piętro, sobota godz. 12.00-15.00. Zapisy telefoniczne 0-601-239-760 między 20.00-21.00.
ZS-39

● Centrum Stomatologiczne "Eldent", ul.15-go Sierpnia 1, 862-50-61, pon.-pt. 9-19, sob.9-12. Pełny zakres usług.
ZS-90

● OKULIŚCI - PRACOWNICY KLINIK, NOWOCZESNE URZĄDZENIA DIAGNOSTYCZNE. Poradnia leczenia jaskry (komputerowe badanie pola widzenia, bezdotkowy pomiar ciśnienia wewnątrzgałkowego. Okulista dziecięcy (Poradnia leczenia zezów), APLIKACJA SOCZEWEK KONTAKTOWYCH. ALFA Sochaczew, Al.600-lecia 45 (poniedziałki, środy, piątki, soboty). Rejestracja wizyt: 863-38-74.
ZS-97

Motoryzacja

● Zdecydowanie kupię auta powypadkowe pełnosprawne, płatność gotówką (0-46) 837-46-96, 0-609-576-946.
ZS-13 R

● POWYPADKOWE KUPIĘ, 0-608-515-940.
ZS-222

● SKUP USZKODZONYCH, 0-604-412-810.
ZS-223

● PEŁNOSPRAWNE KUPIĘ, TEL.0-504-578-939.
ZS-745

● Sprzedam mercedes 123, 220 D, tanio, tel. 861-20-87 (po 20.00).
ZS-1212

● AUTOKASACJA, 0-601-388-490.
ZS-1349

● Sprzedam fiat brava 1.4, 1996/97, stan idealny, tel.0-606-351-665.
ZS-1356

● Sprzedam fordą escorta, 1.8 TDI, 1995/2002, przebieg 160.000, stan tech. dobry, 3-drzwiowy, tel.0-604-172-343.
ZS-1368

● Sprzedam stara 200, 1988 r., skrzyniowy, wywrot., stan dobry, tel.861-65-82.
ZS-1388

Praca

● Prezenter muzyczny przyjęcie zlecenia, tel. 0-504-212-418.
ZS-1284

● Zatrudnię doświadczoną fryzjerkę, tel. 0-602-765-883.
ZS-1307 R

● Zatrudnię samodzielnych kierowców w transporcie międzynarodowym, referencje, tel.0-606-66-00-60.
ZS-1335

● Zatrudnię do przepisywania wypracowań szkolnych, 0-609-716-806.
ZS-1361

● Przyjmę panią do pomocy w domu na godziny, tel.862-65-49, po godz.21.00.
ZS-1384

Nauka

● Angielski, tel.(0-46) 862-10-26.
ZS-1320

● Ośrodek Kształcenia Oświatowego zaprasza do udziału w szkoleniach: Kierowca wózków jezdniowych, Komputerowe (m.in. Internet), BHP (pełen zakres), Pedagogiczne (m.in. Palacz C.O.), Obsługa urządzeń dźwignicowych, Minimum Sanitarne, Spawanie (elektryczne, gazowe i inne), Inspektor ds. BHP, SEP i inne. Sochaczew, ul.Zeromskiego 10, tel.862-94-76, 0-602-730-192.
ZS-1386

● Business English indywidualnie lub w małych grupach oraz kursy dla firm. Informacje i zapisy: tel.862-29-06.
ZS-1387

● Angielski, Francuski w Szkole Językowej "AGA" zajęcia w małych grupach lub indywidualnie w lokalach: 1) Wojska Polskiego 5/33 (osiedle "Ogrody"); 2) Zeromskiego 39A/12 (blok rotacyjny); 3) Traugutta 42/2 (koło ŁO im.Chopina). Informacje i zapisy: tel.862-29-06.
ZS-1388

Różne

● Importer Maszyn i Urządzeń Rolniczych F.H.U."Ewex-Bis" Biezuń oferuje: schładzalniki do mleka i systemy udojowe, maszyny i ciągniki rolnicze po kapitalnym remoncie, tel.(0-23) 657-70-26, 657-70-32, 657-88-52.
ZS-990 R

● Sprzedam ladę chłodniczą oraz regały sklepowe, tel. 0-604-131-337.
ZS-1295

● Sprzedam taniej 3 tys. pułstaka ceramicznego MAX, 0-601-241-527.
ZS-1296

● Sprzedam tanio biurko młodzieżowe. tel. 862-31-56.
ZS-1301

● Tanio sprzedam pełnowartościową cegłę szamotową gat. A (paleniska, kominki, grille, itp), tel. 862-22-16 po 20-ej.
ZS-1309

● Tanio sprzedam atrakcyjny komplet wypoczynkowy - narożnik rozkładany, dwa fotele, tel.0-600-241-376.
ZS-1312

● Sprzedam białą suknię ślubną rozm.44/160 z giapiury i żorzęty w bardzo dobrym stanie, tel.0-602-345-795.
ZS-1316

● Sprzedam komplet mebli ratanowych: stół + 6 krzesel, tel.863-33-98.
ZS-1364



Oferty Powiatowych Urzędów

PUP w Sochaczewie
ul.Hanki Sawickiej 1, pok.4, tel.862-33-93, 862-24-24 w.252

Nauczyciel matematyki, kierowca z prawem jazdy kat. C, kierowca z prawem jazdy kat. C+E, nauczyciel jęz. niemieckiego, lakiernik samochodowy, malarz-gipsiarz, operator koparki, przedstawiciel handlowy, mechanik samochodów ciężarowych, kosztorysant - branża elektryczna, a dla osób z grupą inwalidzką - pracownik ochrony.

PUP w Łowiczu
ul.Stanisławskiego 28, tel.837-04-20, 837-03-73, 837-07-76 w.252

Nauczyciel: fizyki, jęz. angielskiego, fryzjer damski, kierownik działu marketingu po studiach rolniczych, monter szyldów i reklamy ze zdolnościami manualnymi, prawem jazdy, wiek do 26 lat, osoba ucząca się, cv + zdjęcie, krawcowa-szwaczka - szycie sukni komunijnych, blacharz samochodowy, lakiernik samochodowy, diagnosta do SKP, technik farmacji, sprzedawca - wykształcenie średnie, najlepiej po szkole odzieżowej, pracownicy ogólnobudowlani, elektryk-automatyk przemysłowy (automatyka przemysłowa) z wykształceniem średnim i praktyką SIB, monter stolarki okiennej (murarz-tylnik), handlowiec posiadający samochód dostawczy lub ciężarowy i doświadczenie w handlu - oleje, brygadzysta ze znajomością technologii obróbki drewna, palacz - rencista z uprawnieniami palacza kotła niskociśnieniowego, operator wózka widłowego, przedstawiciel handlowy, pracownik do przyuczenia w zawodzie stolarz meblowy, palacz z grupą inwalidzką, podawacz wykrojów z grupą inwalidzką, spawacz z uprawnieniami gazowymi, elektryk, elektromechanik, mechanik, budowlaniec - wykształcenie średnie lub wyższe.

PUP w Płocku
ul.Kostrogaj 1, tel. (0-24) 264-12-98 lub 99

Nauczyciel języka angielskiego z wykształceniem wyższym kierunkowym, nauczyciel geografii z wykształceniem wyższym kierunkowym, nauczyciel fizyki z wykształceniem wyższym kierunkowym, księgowka z 5-letnim stażem pracy, dietetyk z wykształceniem wyższym kierunkowym, sprzedawca w sklepie zielarsko-medycznym z wykształceniem średnim farmaceutycznym, przedstawiciel handlowy z wykształceniem średnim i prawem jazdy kat. B, krawcowa z dobrą znajomością zawodu, spawacz z uprawnieniami SLV i TUV, instruktor terapii zajęciowej z wykształceniem średnim medycznym, technik chłodnictwa i klimatyzacji z wykształceniem średnim kierunkowym prawem jazdy kat.B i doświadczeniem w zawodzie, technik farmacji z 5-letnim stażem pracy, szwacz z dobrą znajomością zawodu, glazurnik z dobrą znajomością zawodu, fryzjer z dobrą znajomością zawodu, a dla osób niepełnosprawnych: obsługa maszyny szlifiersko-polerskiej, obsługa automatu pakującego makaron, monter sieci komputerowych, operator zgrzewarki, sprzedawca, pracownik adm.-biurowy - obsługa komputera, operator lakierniczej kabiny flutacyjnej.

PUP w Rawie Mazowieckiej
ul.1 Maja 1A, tel.814-40-51, 814-45-18 w.252

Nauczyciele: jęz. angielskiego, niemieckiego, wychowania fizycznego, matematyki, informatyki, muzyki, fizyki, murarz, stolarz, szwaczka, blacharz-dekarz, serwisant, mechanik samochodów ciężarowych, kierowca z parem jazdy kat.C, operator koparki, mechanik samochodowy, kontroler jakości, przedstawiciel handlowy.

PUP w Skierniewicach
Al.Niepodległości 7, pok.5 lub 6, tel.833-63-99, 833-61-82 w.201

Murarz tynkarz, kierowca z prawem jazdy kat.C+ E, nauczyciele: jęz. niemieckiego, angielskiego, wychowania fizycznego, szwaczka, spedytor ze znajomością jęz. angielskiego w stopniu komunikatywnym, technik ogrodnik, kierownik produkcji, mistrz produkcji, blacharz - dekarz, operator koparko-spycharki, glazurnik, malarz, kierowca z własnym samochodem osobowym, inżynier elektryk, piekarz, kucharka.

PUP w Żyrardowie
ul.Limanowskiego 45, tel.855-42-58, 855-38-12 w.262

Ślusarz, hydraulik - spawacz gazowy, dyrektor ds. rozwoju rynku na Europę Centralną, kierowca z prawem jazdy kat. C+E, kierownik robót sanitarnych, agent ubezpieczeniowy, mechanik samochodowy, tokarz, stolarz, kierowca z prawem jazdy kat. C, cieśla, zbrojarz, murarz, monter instalacji sanitarnych, nauczyciele: jęz. angielskiego, techniki, inżynier mechanik konstrukcji przyrządowania, glazurnik, malarz, mechanik maszyn piekarniczych, piekarz-cukiernik, spawacz elektryczno-gazowy, pomoc do kuchni, lakiernik samochodowy, pomocnik lakiernika, operator koparki, a dla osób ze stopniem niepełnosprawności - pracownik produkcyjny, pracownik serwisu sprząającego, szwaczka, pomocnik dziewiarza.

pub

Podejmę pracę

- Pilnie podejmę pracę w charakterze kierowcy A, B, C, E oraz jako operator spycharki, koparki, 0-600-799-848.
- Młoda po maturze podejmę pracę, tel.861-66-09.
- Młoda uczciwa rencistka podejmę pracę, tel.861-66-09.
- Kierowca BCDE, 862-98-36.
- Rencistka podejmę pracę, znajomość obsługi komputera, tel.861-63-65.
- Mężczyzna 38 l. podejmę pracę w charakterze kierowcy B, C, palacza lub do tankowania gazu, tel.861-63-65.

Sprzedaj Kompletnych Systemów Dachowych i rynnowych

Polecamy:

* dachówkę, blachodachówkę, okna do poddaszy, folię, podbitkę, oraz rynny w szczególności szwedzkie rynny stalowe w 6 kolorach firmy Plannta

* solidne i fachowe ekipy dekarские

Sochaczew, ul.Łowicka 16
Tel./fax. (046) 863-55-73.

Bezpłatny kupon dla poszukujących pracy

Treść

.....

.....

.....

.....

Imię nazwisko i adres

.....

.....

Zatankuj zbiornik swojego samochodu na stacji benzynowej

ADMAG w Paprotni
Wypełnij kupon (kupon ważny z paragonem)

Kupon

Nr rej. samochodu _____

Zatankowana ilość paliwa _____

Imię, nazwisko, tel. _____

Jeżeli Twój kupon zostanie wylosowany to tankujesz za darmo taką samą ilość paliwa, jaka wpisana jest na kuponie
Losowanie raz w tygodniu.
O jego wynikach dowiesz się z gazety

W tym tygodniu wylosowano kupon p. Edward Dudziński, nr rej. samochodu WPS 1004
Zwycięzca otrzymuje w nagrodę 35 litrów paliwa

Restrukturyzacja ZUK od strony ZKM

Tych kilka słów chciałbym napisać po przeczytaniu w "Ekspresie Sochaczewskim" z dnia 24.07.02 artykułu pt. "Władza dzieli po swojemu" i jako świadek dyskusji, która prowadzona jest od dłuższego czasu w związku z restrukturyzacją Zakładu Usług Komunalnych. Dyskusji, w którą siłą rzeczy i tak jestem zaangażowany z racji pełnionego stanowiska. Chciałbym jednak zaznaczyć, że pogląd mój na całą tę sprawę jest zgoła odmienny od zaprezentowanego w przywoływanym na wstępie artykule. Inne znaczenie mają również dla mnie używane tam takie pojęcia jak dotacja i dług, a szczególnie zachodzące między nimi relacje.

Zakład Komunikacji Miejskiej powstał 1.07.2001 r. jako jedna z jednostek wyodrębnionych z Zakładu Usług Komunalnych w Sochaczewie. W stosownym czasie Urząd Miasta ogłosił konkurs na stanowisko Dyrektora tego zakładu. Będąc z wykształcenia magistrem ekonomii w zakresie gospodarki miejskiej oraz posiadając odpowiednie doświadczenie zawodowe, złożyłem wymagane dokumenty i po dodatkowych przesłuchaniach - konkurs ten wygrałem.

Choć od urodzenia jestem obywatelem Sochaczewa, niewiele miałem do czynienia z władzami miasta. O trwającej restrukturyzacji ZUK wiedziałem głównie z lokalnej prasy. Oprócz względów zawodowych - problem ten interesował mnie również jako mieszkańca, któremu nie są obojętne problemy rodzinnego miasta. W sprawie tzw. "miejskie" wszedłem trochę z innego świata, w którym obowiązują surowe prawa rynku, dlatego też - na całą sprawę miałem pogląd całkowicie obiektywny.

Aktualnie minął rok, jak jestem Dyrektorem ZKM i nadal staram się w postępowaniu swym kierować przede wszystkim zdrowym rozsądkiem i znajomością problematyki przedsiębiorstwa komunalnego, czyli takiego, którego nadrzędnym celem jest zaspakajanie określonej dziedziny potrzeb lokalnej społeczności.

Posiadając status zakładu budżetowego, zobowiązani jesteśmy tak prowadzić swoją działalność, abyśmy - zgodnie z definicją takiego podmiotu - byli w stanie pokryć przynajmniej 50 proc. swoich wydatków. Przyjęcie tej formy orga-

nizacyjnej uważam za właściwe. Zapewnia ona kierownictwu firmy wiele swobody działania, a jednocześnie umożliwia kontrolę ze strony władz miejskich - jest to jak najbardziej uzasadnione w okresie krystalizowania się nowych struktur.

Aktualnie jesteśmy na końcowym etapie negocjacji nowych zasad współpracy z załogą, zasad bardziej przystosowanych do otaczających nas warunków oraz do specyfiki prowadzonej działalności. Przyznam, że negocjacje te - ze strony przedstawicieli związków zawodowych - przebiegają bez specjalnego entuzjazmu i idą dosyć opieszale. Nie wynika to bynajmniej z braku czasu zainteresowanych stron. Spowodowane jest raczej pew-

W gestii ZKM mieści się również "akcja zima".

Problemów do rozwiązania mamy więc sporo, tym bardziej, że w zdecydowanej większości są one finansowane z własnego budżetu. Decyzje mogą teraz zapadać w jednoznacznie określonym miejscu, skrócony został czas załatwienia wielu spraw i wprowadzono zasadę jednoosobowej odpowiedzialności usytuowanej w dodatku znacznie niżej, niż było to dotychczas. Nareszcie istnieje pełna jasność w zakresie alokacji kosztów - a co za tym idzie - stworzone zostały warunki do budowania czytelnego budżetu.

Nie wiem na jakiej podstawie autorzy przywoływanego na wstępie tekstu, ustosunkowują się do wyników finanso-

przecież korzysta wielu naszych klientów.

Przyznawanie dotacji dla zakładu budżetowego nie oznacza, że zakład taki przynosi straty. Dotacja jest kategorią ekonomiczną związaną z dofinansowaniem ex ante (przed faktem) np. działalności służącej zaspakajaniu określonych potrzeb społecznych. Źródłem dotacji jest budżet miasta, na który składają się m.in. podatki płacone przez mieszkańców. Powstaje fundusz, z którego mogą być dofinansowane pewne usługi, na które nie wszystkich mieszkańców byłoby stać, gdyby cenę ich skalkulowano w sposób komercyjny. W przypadku komunikacji miejskiej jest to dopłata do cen biletów autobusowych. Dotacja ma dodatni wpływ na

zaciągniętych zobowiązań. Dług, jako taki nie ma jednak bezpośredniego wpływu na wynik finansowy - powinien on jednak stanowić podstawę do oceny działalności firmy. Jeżeli do już istniejącego długu dojdą jeszcze niesolidni płatnicy po stronie sprzedaży niezapłacone należności, to "na papierze" możemy mieć nawet zysk - natomiast w rzeczywistości sytuacja firmy może być katastrofalna.

Podział dużej firmy na mniejsze podmioty powoduje przejrzystość w ich działalności, podnosi ich efektywność, co z kolei przekłada się na znacznie lepsze zaspakajanie społecznych potrzeb. ZKM nie ma żadnych długów. Koszty restrukturyzacji z naszej strony były zupełnie nieznaczne. Z ZUK-u przejęliśmy wszystkich proponowanych nam pracowników. Na dzień dzisiejszy załoga zmniejszyła się o cztery osoby i wydaje się, że osiągnęliśmy liczbę optymalną. Wskaźniki firmy są porównywalne z tymi, jakie występują w zakładach, które w Polsce funkcjonują samodzielnie już wiele lat. Jako przykład podam, że już w roku ubiegłym wpływy nasze pokrywały w działalności podstawowej 75 proc. rozchodów, przy średniej krajowej zakładów budżetowych - 69 proc.

(Podobny wskaźnik w mieście, które do niedawna było siedzibą naszego województwa - wyniósł zaledwie 44 proc. W tym roku dokonano tam zakupu kilku małych ekonomicznych miniautobusów.)

W pierwszym półroczu 2002 r. przychody z całej naszej działalności pokryły 84 proc. wydatków. Z własnych środków zakończyliśmy remont kapitalny autobusu; sami finansujemy remonty przystanków. Dzięki możliwości dokładniejszego przyglądania się na co dzień pracy naszych autobusów, dokonaliśmy weryfikacji norm zużycia paliwa i olejów silnikowych.

Zjawisko dotowania zakładów komunikacji miejskiej jest powszechne w całej Polsce, a nawet i na świecie, i jest czymś zupełnie normalnym. Problem polega tylko na tym, żeby pieniądze przeznaczone na ten cel były wykorzystywa-



ne w sposób jak najbardziej efektywny.

Reasumując, chciałbym na koniec przytoczyć w punktach zalety wyodrębnienia ze struktury ZUK Zakładu Komunikacji Miejskiej:

1. Usamodzielnienie jednej z ważniejszych dziedzin funkcjonowania miasta.
2. Wprowadzenie kompleksowej obsługi taboru, pasażerów i infrastruktury pod jednym kierownictwem.
3. Skrócenie czasu podejmowania decyzji.
4. Identyfikacja dochodów i kosztów.
5. Lepsza kontrola prowadzonej działalności.
6. Stworzenie podstaw do opracowania wspólnie ze związkami zawodowymi adekwatnych do prowadzonej działalności regulaminów pracy, wynagradzania i premiovania.
7. Urealnienie planów budżetowych.
8. Stworzenie warunków do zwiększenia dochodów własnych, np. poprzez rozszerzenie komunikacji poza obszar miejski.
9. Stworzenie podstaw ekonomicznych i organizacyjnych do przekształcenia zakładu budżetowego w podmiot prawa handlowego stosownie do panujących w tym zakresie trendów.

Krzysztof Siczkowski



SLAWOMIR BURZYŃSKI

nymi przyzwyczajeniami. Muszę jednak stwierdzić, że generalnie większość załogi zmiany rozumie i czuje potrzebę ich wprowadzenia. (Przez pierwszy rok funkcjonowania w ZKM obowiązywały takie same zasady wynagradzania jak w ZUK-u).

Do statutowej działalności Zakładu Komunikacji Miejskiej należy - oprócz przewozów pasażerskich i obsługi mechanicznej pojazdów - dbałość o należyty stan dróg miejskich oraz utrzymanie w dobrym stanie technicznym i czystości przystanków autobusowych.

wych nowo powstałych zakładów. Jako Dyrektor ZKM mogę tylko stwierdzić, że zakład nasz za pierwsze półrocze br. osiągnął dodatni wynik finansowy. Ten dobry wynik osiągnięto mimo, że przyznana na początku roku dotacja pokrywa tylko 60 proc. utraczonych wpływów i to tylko z tytułu sprzedaży biletów ulgowych, nie biorąc pod uwagę przejazdów bezpłatnych, z których

wynik finansowy zakładu, ledwo by się działo, gdyby - mimo przyznanej dotacji - wystąpił w firmie wynik ujemny.

W przeciwieństwie do dotacji, zjawiskiem zdecydowanie negatywnym, jest dług. Należy on do kategorii finansów i powstaje zawsze "ex post", czyli "po fakcie", wskutek np. nie wywiązywania się podmiotów

Między nami wieśniakami czyli czy czujemy się gorsi od osób z miasta?

Czy my - gimnazjaliści i inni uczniowie uczęszczający do szkół na wsi, czujemy się gorsi od naszych rówieśników uczących się w szkołach miejskich? Na pewno nie. Dziś powiedzenie, że uczniowie na wsi są "zacofoani" lub "nie-douczeni", stało się dobrze znanym wszystkim stereotypem. Sami uczniowie ze wsi, znając opinie krążące o nich w dużych miastach, zniechęcają się do nauki, gdy od najmłodszych lat akceptują, że nie mają szans na zaistnienie w świecie, w którym oceniani są jako "wieśniacy". Takie osoby są zamknięte w sobie i bardzo wstydliwe. Istnieją też osoby pewne siebie i nie przejmujące się plotkami, które w wielu przypadkach się nie sprawdzają.

Łatwo daje się zauważyć, że kompleksy prowincjonalności nie pojawiają się w szkole podstawowej czy w gimnazjum. Jest to głównie problem licealistów, a w największym stopniu studentów. Nie jest to sprawa dotycząca wiedzy czy innych umiejętności, lecz odwagi.

Ludzie z dużych miast nie boją się dyskutować, czy "postawić się" nauczycielowi. Potrafią być nawet bezczelni.

Jest też inny problem dotyczący uczniów z prowincji. W miastach istnieje wiele ośrodków kultury: kina, teatry, muzea. Na wsi najczęściej nie ma ani jednej tego rodzaju instytucji. Aby uczestniczyć w życiu kulturalnym, trzeba dojeżdżać do pobliskich miast, co jest dodatkowo utrudnione, gdyż nie ma dostatecznie wielu środków komunikacji.

Wyraźnie da się jednak zauważyć, że osoby z prowincji są bardziej uczulone na swoje zachowanie i kulturę osobistą w miejscach publicznych. Reakcje młodzieży wiejskiej są inne niż osób z miasta. Często jesteśmy świadkami, np. w teatrze, w dużym mieście, że młodzież ze wsi podchodzi do spektaklu poważnie i z szacunkiem dla kultury i innych ludzi. Miejskowi młodzież traktuje tę rzecz bardziej "na luzie", często przesadzając i lekceważąc innych.

Pamiętajcie, że nie musicie i nie powinniście godzić się na przypięcie Wam etykiety "zacofoaniec" tylko dlatego, że pochodzicie ze wsi. Przecież wiele słynnych osób pochodzi właśnie z prowincji. Najlepszym przykładem jest Jan Kasprzowicz, który był synem chłopca analfabety, a stał się największym poetą okresu Młodej Polski. Nie dość tego, był również rektorem na Uniwersytecie Lwowskim, a jego życie podsumowano zdaniem: "Ten człowiek nie dał się zwieść pozorem i wspiął się na szczyt".

Mam nadzieję, że Wy też nie poddacie się krzywdzącym stereotypom. Zawsze musicie wierzyć w siebie i ciężko pracować, a dojdziecie do celu, bo, jak powiedział Helen Keller: "Nie można godzić się na pełzanie, kiedy czujemy, że możemy wzbic się wysoko".

Paulina Pisarek

"Styk" gazetka Gimnazjum w Młodzieszynie

Zarząd Gminy Bolimów

ogłasza przetarg nieograniczony na opracowanie zmiany miejscowego ogólnego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Bolimów, dotyczącej terenów położonych w Joachimowie - Mogiłach.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać w siedzibie Urzędu Gminy pokój nr 17 (cena 20 zł). Uprawniona do kontaktów z oferentami Urbanek Anna, tel.(0-46) 838-03-05.

Oferety należy składać w zamkniętych kopertach oznaczonych "Przetarg nieograniczony na opracowanie zmiany miejscowego ogólnego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Bolimów dotyczącej terenów położonych w Joachimowie - Mogiłach" w siedzibie Zamawiającego, pokój nr 17, w terminie do 21 sierpnia 2002 roku do godz.9.00.

Otwarcie ofert nastąpi 21 sierpnia 2002 roku, godz.10.00 w siedzibie Zamawiającego pokój nr 19.

Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem obowiązujących preferencji krajowych.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy nie podlegają wykluczeniu na podstawie art.19 oraz spełniają wymogi art.22 ust.2 ustawy o zamówieniach publicznych i zawarte w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

Kryteria wyboru oferty:

1. Cena - 70%
2. Termin realizacji - 15%
3. Termin płatności - 15%

ZS-1360

Piłkarze wracają na boiska

Po prawie dwumiesięcznej przerwie wracają na boiska piłkarze z naszego powiatu. Na starcie do nowego sezonu stanie dziewięć drużyn: Bakoma Bielice, Orkan Sochaczew, Unia Hów - płocka klasa okręgowa, Bzura Chodaków i Limit Rybno - płocka klasa "A", Promyk Nowa Sucha i Utrata Pawłowice - warszawska klasa "A" i GOKSiR Młodzieszyn - płocka klasa "B", Ikar Sochaczew - warszawska klasa "B".

18.08.2002r

Płocka klasa okręgowa

Roltex Białkowo - Unia Hów (godz. 11.00)

Bakoma Bielice - Wisła Duninów (godz. 11.00)

Orzeł Goleszyn - Orkan Sochaczew (godz. 15.00)

Płocka klasa "A"

Bzura Chodaków - Skrwa Łukomie (godz. 15.00)

Limit Rybno - Zorza Szczawin (godz. 15.00)

Warszawska klasa "A"

Utrata Pawłowice - Promyk Nowa Sucha (godz. 17.00)

Płocka klasa "B"

Pogoń Słupia - GOKSiR Młodzieszyn (godz. 17.00)



Ziemia SOCHACZEWSKA

Wydawca:
Urząd Miejski w Sochaczewie, ul. 1 Maja 16.
Redaguje zespół:
Andrzej Wach (red. nac.) tel. 862-75-19,
Stawomir Burzyński (oprac. graf.),
Małgorzata Pałuba (sekretarz redakcji),
Jolanta Śmielak-Sosnowska,
Renata Wódka, Aneta Lewandowska
(administracja).
Stale współpracują:
Tomasz Ertman, Jakub Grabiec,
Jerzy Jankowski, Jarosław Niedziela,
Jan Wasilewski, Stanisław Bugaj.

Adres Redakcji i Biura Ogłoszeń:
96-500 Sochaczew, ul. Wąska 17,
tel. 86-223-55, fax 862-75-19.
Adres do korespondencji:
96-500 Sochaczew, skr. poczt. 30,
e-mail: z_soch@poczta.onet.pl
Druk: INTER-POLIGRAFIA SA,
ul. Nowogrodzka 84/86 Warszawa

Ogłoszenia przyjmowane są w redakcji. Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Redakcja zastrzega sobie prawo do zmian tytułów, śródtytułów oraz skracania nie zamierzonych tekstów.

Pół życia na rowerze

Daniel Chądzyński
Ur. 5.09.1977

Drużyny: od 1991 roku Mazowsze Teresin, Legia Warszawa, Atlas Lukullus, aktualnie amatorski team Danielo-Skarpe.

Daniel, jak wszyscy, pierwszy rower na pewno otrzymałeś na pierwszą komunię.

Akurat nie, pierwszy rower otrzymałem dużo wcześniej, zdecydowanie wcześniej, był to plastikowy trójkołowiec. W tamtych czasach trudno było o taki rowerek, jednak moja rodzina bardzo związana z kolarstwem gdzieś go "załatwiła", sprawiła mi tym wielką frajdę. Wszyscy w rodzinie wiedzieli, że od najmłodszych lat ciągnie mnie do kolarstwa.

W rodzinie Chądzyńskich było kilku kolarzy którzy odnosili sukcesy.

Wywodzę się z rodziny o tradycjach kolarskich, mój tata, Jan Chądzyński, również jego trzej bracia: Roman, Zbigniew i Robert, byli zawodnikami, którzy odnosili znaczące sukcesy. Teraz ja niekiedy również korzystam z ich rad.

W którym klubie zaczęła się twoja przygoda z kolarstwem.

Mając niespełna czternaście lat, zdecydowałem się na uprawianie kolarstwa. Pierwszym moim klubem był, jedyny klub w okolicy, Mazowsze Teresin. Pierwszym moim nauczycielem kolarstwa był wspaniały trener Zdzisław Kaliński, jeszcze teraz po wielu latach mogę się do niego zwracać o poradę, przy tej okazji dziękuję za pomoc. Do pierwszego wyścigu wystartowałem po zaledwie dwóch tygodniach treningu, ścigałem się w kryterium ulicznym rozgrywanym w Sochaczewie, był to mój jedyny start w naszym mieście, później miasto zrezygnowało z organizacji wyścigów.

Czy pamiętasz swoje pierwsze zwycięstwo?

Po trzech latach treningu odniosłem pierwsze zwycięstwo podczas wyścigu przełajowego o Mistrzostwo Miasta Płocka. Również mój tata po raz pierwszy pojechał z mną na wyścig. Była to podwójna satysfakcja dla mnie i dla taty, bo jego syn odniósł pierwsze zwycięstwo.

Kiedy zacząłeś ścigać się na poważnie?

Mając siedemnaście lat, zacząłem się ścigać będąc w sekcji kolarskiej Legii Warszawa.

Przez kilka sezonów jeździłeś w kilku polskich grupach kolarskich, lecz jak to się brzydko mówi, byłeś "wyrobnikiem", musiałeś pracować na lidera.

Przez pierwsze lata swojej kariery, w młodszych kategoriach nie ma jeszcze podziału, na pomocnika czy lidera. W Legii Warszawa pomagałem starszym zawodnikom, którzy byli bardziej utytułowani, byli od wygrywania wyścigów. Ale oni również pomagali mi w odniesieniu zwycięstw w mniejszych wyścigach.

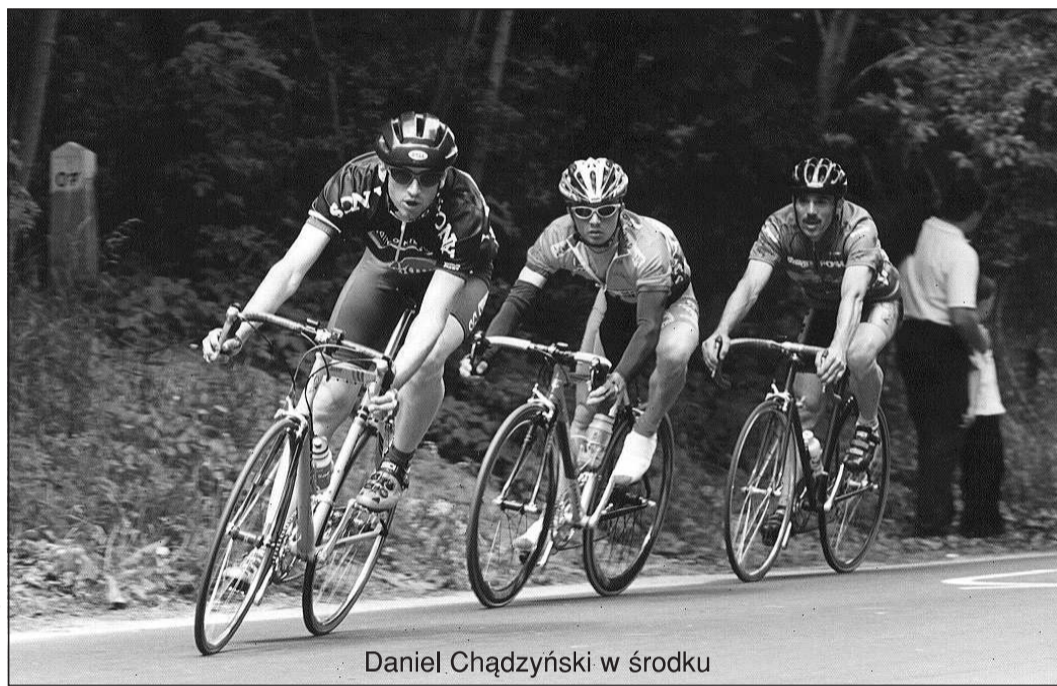
Zdarzało ci się, że będąc na dobrej pozycji, musiałeś poczekać, żeby "podholować" swojego lidera do peletonu?

Nieraz zdarzało się, musiałem tracić dobrą pozycję, dla młodego zawodnika satysfakcjonującą. Niestety takie są prawa kolarstwa, nie liczy się piąte czy dziesiąte miejsce, liczy się tylko zwycięstwo. Młody ma

jeszcze czas, będzie miał swoje pięć minut. Taki jest sport, takie jest życie, do tego trzeba się przystosować, trzeba zająć odpowiednie miejsce w szyku. Kolarstwo to jest bardzo ciężki kawałek chleba, pracodawca daje pieniądze i wymaga posłuszeństwa od zawodnika.

Przez jakiś czas nie ścigałeś się, miałeś kłopoty zdrowotne.

Będąc kolarzem Legii, miałem ciężką kontuzję, nie wiadomo z jakiej przyczyny mój organizm odmówił mi posłuszeństwa. Było to bardzo przykre, w chorobie nikt nie pomaga i nie poda ręki drugiemu, przegramu. Myślę że to na dobre mi wyszło, teraz jestem innym



Daniel Chądzyński w środku

człowiekiem, szczególnie w sferze psychiki i walki z rywalami. Takie doświadczenie teraz procentuje, osiągam zdecydowanie lepsze wyniki niż wcześniej z czego jestem zadowolony.

Miałeś wystartować w Wyścigu Dookoła Polski.

Przygotowywałem się do startu, jednak na trzy dni przed rozpoczęciem wyścigu, uległem wypadkowi podczas treningu. Zostałem potrącony przez samochód ciężarowy, który nawet się nie zatrzymał. Straciłem szansę startu, mogłem być najmłodszym uczestnikiem tego wyścigu w roku 1998.

Czy startowałeś w wyścigach wieloetapowych?

Tak, wielokrotnie startowałem w wyścigach wieloetapowych w Europie, Dookoła Toskanii, Grecji, Jugostawii, to są bardzo dobre wyścigi. Ciężkie, w selektywnym terenie. Ja nie jestem zawodnikiem który nastawia się na sukces w klasyfikacji generalnej, mam predyspozycje do jazdy po górach, tam upatrywałem swoją szansę, nieraz mi się udawało.

Dlaczego zrezygnowałeś z jazdy w grupie, a podjąłeś się założenia własnej grupy?

W kolarstwie polskim jest teraz regres, źle się dzieje, patrząc z boku jest bardzo dobrze, jednak nie jest tak kolorowo. W grupach są chwile, kiedy jest bardzo fajnie, jednak przychodzą czasy, kiedy trzeba się martwić o wszystko, w każdym momencie można stracić pracodawcę. Zrezygnowałem z jazdy w grupie, założyłem wspólnie z kolegami własny niewielki team. Postanowiłem że będzie lepiej, że muszę wziąć życie w swoje ręce, wiadomo, lata mijają, trzeba zastanowić się nad przyszłością. Będę promował siebie, swoje nazwisko, małą grupę, wychodzi nam to zdecydowanie lepiej niż kiedy-

kolwiek. Teraz pomagamy sobie wzajemnie, panuje w naszej grupie przyjacielska atmosfera.

Ilu kolarzy liczy twoja ekipa, jesteście amatorami czy zawodowcami?

Aktualnie w barwach naszej ekipy jeździ czterech zawodników: Robert Marciniak, Błażej Hajderek obaj z Sochaczewa i Jacek Umiński z Płocka. Nasza kolorowa grupa jest w pełni znaczenia amatorska. Startujemy w amatorskich wyścigach, niekiedy ja startuję w wyścigach open. Ostatnio wygrałem wyścig z zawodowcami, co było wielkim zaskoczeniem dla moich dawnych rywali, drugi na mecie był zawodowiec z Ambry.

zwojowy, siłowy, często biegam w Lesie Gawłowskim, który jest coraz bardziej zaśmiecony, można podczas biegania zrobić sobie krzywdę. Jest to jedyny las w okolicy, w którym można sobie pobiegać, z czego się bardzo cieszę. Sporo potu tam wypociłem. Jazdę zaczyna się od lutego, przejeżdża się miesięcznie około dwóch tysięcy kilometrów, w marcu o tydzień więcej. Rocznie przejeżdżam około dwudziestu tysięcy kilometrów z haczykiem, plus treningi uzupełniające.

Wiadomo w kolarstwie istnieje wspomaganie, nikt nie będzie miał siły po przysłowiowym "schabowym z kapustą".

Na rynku jest wiele dostępnych środków które mogą pomóc, witaminy, odżywki izotoniczne, aminokwasy, białka w okresie przygotowawczym.

Nikt mi nie powie, że kolarz bez wspomagania może wytrzymać dwa tygodnie na siodle, przejeżdżając dzień w dzień ponad dwieście kilometrów.

Same witaminy i wspomagacze nic nie dają, jeśli nie dba się o inne sprawy - zdrowo się odżywiać, prowadzić sportowy tryb życia! To jest fundament do sukcesu. Istnieją również środki niedozwolone, ale nie chciałbym poruszać tego tematu, lepiej to przemilczeć. Powiedzmy sobie szczerze, że słabemu zawodnikowi nie pomoże nawet woda z Wisły. Trzeba mieć zdrowie i serce do tego, co się robi.

Jakie są twoje dalsze plany startowe w tym sezonie?

W piątek 16 sierpnia startuję w Kryterium o Puchar MON w Warszawie. Dzień później startuję w wyścigu klasycznym w Giżycku. Na koniec tego miesiąca mam kilka zaproszeń na wyścigi klasyczne we włoskich górach. Jestem z tego bardzo zadowolony, również mam wstępną propozycję podpisania kontraktu na rok 2003 z włoską grupą zawodową, jednak intensywnie nad tym myślę czy warto wyjeżdżać z Polski w mojej sytuacji. Wszędzie jest dobrze, gdzie nas nie ma. Czego byś sobie życzył na zakończenie naszej rozmowy.

Życzylbym sobie, żeby coraz więcej młodzieży, zainteresowało się sportem. Chciałbym, żeby wszyscy ludzie mieli do siebie większy szacunek. Pod względem życzeń sportowych, chciałbym wygrać jeszcze dwa wyścigi do równej dziesiątki.

Dziękuję za rozmowę i życzeń spełnienia wszystkich marzeń.

PIŁKA NOŻNA

Słomiany zapał, czy chęć walki?

W Sochaczewie obrodziło lato piłkarzami, w poprzednim sezonie, kiedy w mieście była tylko jedna drużyna seniorów Orkan-Bzura, trudno było niekiedy zebrać pełną jedenastkę do gry. W jednym ze spotkań zagrało trzech bramkarzy, dwóch w ataku. W przygotowaniach do nowego sezonu, obecnie bierze udział w każdej z drużyn po dwudziestu kilku zawodników. Kołem ratunkowym dla piłkarzy Orkana ma być "nowy", "stary" trener Tadeusz Mechliński, który po raz trzeci poprowadzi drużynę seniorów Orkana. Być może w składzie Orkana wybiegną na boisko: Paweł Radzio i Cezary Machciński, którzy "pogodzili" się z klubem. Ponadto zobaczymy, jak zgrają się ze starszymi kolegami podopieczni Roberta Błaszczyka, którzy skończyli już wiek juniora. Serce się raduje sochaczewskim kibicom, kiedy widzą tylu młodych ludzi uganiających się na treningach za piłką na stadionie przy ulicy Warszawskiej, niekiedy stęsknieni, przez rok nie oglądali spotkań seniorów, nie jeździli do Chodakowa, teraz na pewno gorąco będą dopingować nasz zespół. Zastanawiają się, ilu trenującym teraz piłkarzom starczy sił i samozaparcia do wyteżonej pracy na treningach i udziału w spotkaniach ligowych. O tym wszystkim przekonamy się na pewno po kilku rozegranych spotkaniach.

Piłkarskie sparingi

Bzura Chodaków - Utrata Pawłowice 5:0 (1:0)

Bramki dla Bzury: Norbert Kowalski 3, Radosław Stencel, Paweł Polakowski.

Stegna Wyszogród - Unia Hów 5:3 (3:0)

Bramki dla Unii: Andrzej Grzybowski 3.

Bzura Chodaków - Mszczonowianka 3:4 (1:2)

Bramki dla Bzury: Marek Szymański 2, Kamil Kunicki

Orkan Sochaczew - Limit Rybno 5:0 (1:0)

Bramki dla Orkana: Piotr Szatkowski 2, Mariusz Cieślak, Paweł Kowalczyk, Adrian Parobczyk,

Bakoma Bielice - Promyk Nowa Sucha 4:1 (2:0)

Bramki dla Bakomy: Grzegorz Bączyński 3, Michał Wójcik.

Bramka dla Promyka: Bogusław Jaskulski.

GOKSiR Młodzieszyn - Ikar Sochaczew 1:7 (1:2)

Bramkę dla Młodzieszyna zdobył Tomasz Męgoszowski.

Bramki dla Ikara: Wojciech Zaczkowski 4, Maciej Kośmider, Marcin Kubiszewski, Bartłomiej Urbański.

Trampkarze

Orkan Sochaczew - Unia Hów 1:5 (0:3)

Bramka dla Orkana: Dąbrowski.

Bramki dla Unii: Daniel Jasiński 2, Arkadiusz Karpiński 2, Bartek Walewski.

Juniorzy

Utrata Pawłowice - Unia Hów 0:7 (0:2)

Arkadiusz Karpiński 3, Andrzej Felczak, Łukasz Kordalewski, Rafał Kamiński, Łukasz Orliński.

burzyńska

116/216

Wtorek, 6 sierpnia

W Bartoszycach Samoobrona zablokowała drogę krajową prowadzącą do granicy z obwodem kalininogradzkim. Zrobiła to dlatego, że miejscowy skup przestał przyjmować od rolników żyto i pszenicę. Organizatorzy blokady zapowiadają, że będą blokować do skutku. Jednak policja poradziła sobie z kłopotem organizując kilka objazdów. Jak tak dalej pójdzie cała Polska stanie się krajem objazdów i żeby nas ktoś tylko za to nie objechał.

Lech Kaczyński poinformował publicznie, że na urlop jedzie z żoną i bratem Jarosławem. Potwierdza się więc hipoteza, że bliźniacy muszą zawsze robić to samo. Tylko co na to żona Lecha?

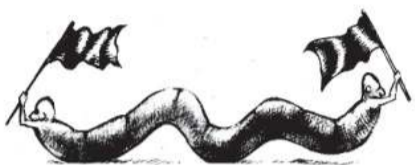
Środa, 7 sierpnia

Trzej policjanci z Radomska zwolnieni zostali dyscyplinarnie ze służby w związku z aferą kryminalną. Zarzuca im się współpracę z gangiem zajmującym się kradzieżą samochodów, napadami na tiry, handlem bronią i narkotykami. Jednocześnie ze zwolnieniem funkcjonariusze otrzymali roczną nagrodę za pół roku służby. Widocznie komendant w Radomsku docenia fachowość działania w każdej profesji.

Dowódca 12. Dywizji Zmechanizowanej pułkownik Ryszard Chwałek oskarża kadre kierowniczą MON, z ministrem obrony narodowej Jerzym Szmajdzińskim na czele, o łamanie prawa i wiele innych uchybień. Teraz okazało się, jakiego chwastka wychodowano na zdrowym ciełe armii.

Czwartek, 8 sierpnia

Co najmniej kilkuset łodzian zapłaciło podatek od psów oszustce podającej się za poborcę podatkowe-



SERWIS

Kobieta wymierzała podatek według obowiązujących w mieście stawek, stosując nawet wszelkie możliwe ulgi. I to właśnie powinno obywateli najbardziej zaniepokoić.

Prasa rozpisuje się o sukcesie pływaczki Otylii Jędrzejczak, która zdobyła złoty medal i pobiła rekord świata na 200 metrów motylkiem. Ma już ona nawet przydomek: Motylia.

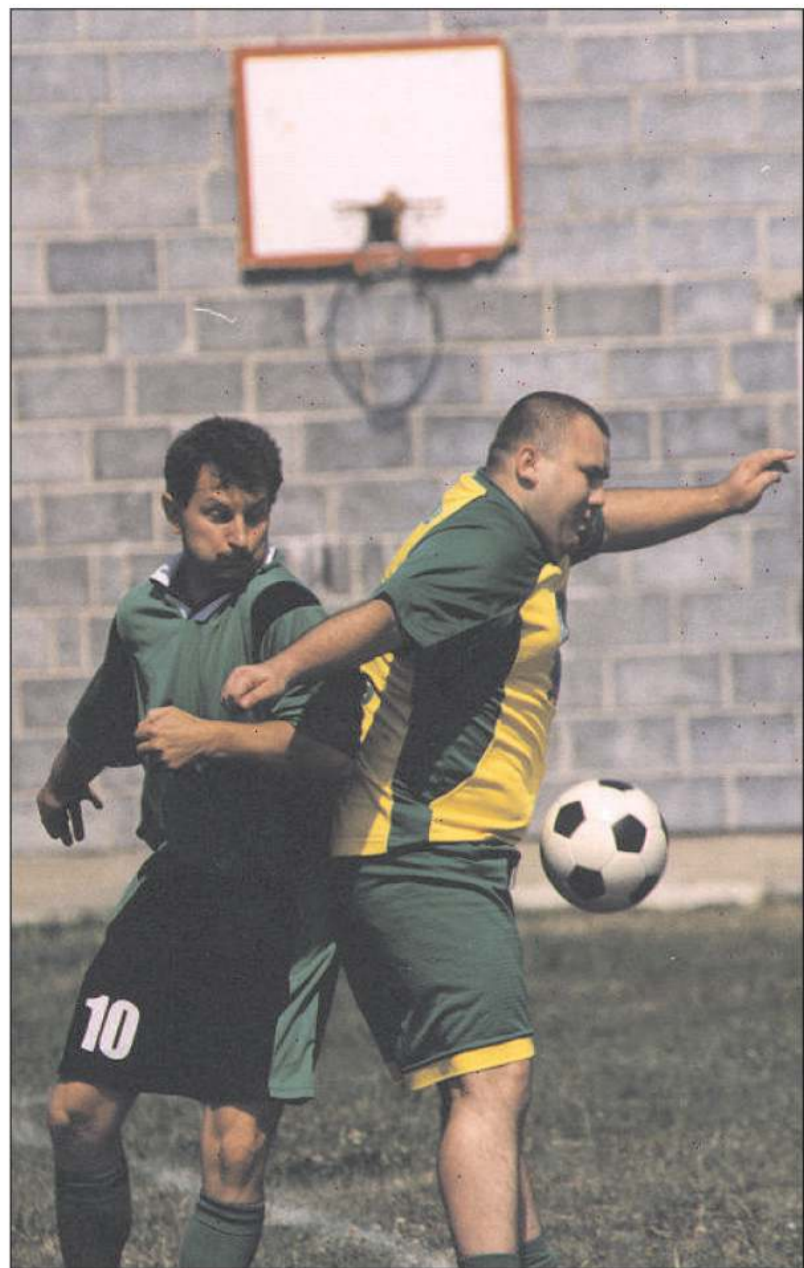
Piątek, 9 sierpnia

Okazało się, że pracownicy Komisji Europejskiej oraz Parlamentu Europejskiego uprawnieni są do otrzymywania viagry w ramach ubezpieczenia zdrowotnego. Lek przepisywany jest jednak tylko w poważnych przypadkach chorobowych, a pacjentom przysługuje 6 tabletek miesięcznie. Viagrą leczy się ok. 10 tys. Urzędników UE. A potem narzekamy na bezpłodne negocjacje z Unią.

Po niemal dziesięciu miesiącach procesu przeciwko gangowi kokainowemu, oskarżonemu o największy w Polsce przemyt narkotyków, zapadł wyrok: niewinni! Sędziowie nie uwierzyli bowiem w zeznania "światków koronnych". Tak zakończył się najdroższy proces w Polsce. Teraz świadek, aby mu uwierzono, będzie musiał być nie tylko koronny, ale chyba i koronowany.

Sobota, 10 sierpnia

Senat uchwalił ustawę o utworzeniu w Łodzi Uniwersytetu Medycznego. Ludzie mówią, że ma na nim powstać Wydział Skórkologii, a wykładać tam będą bardzo wybitne skurczybyki.



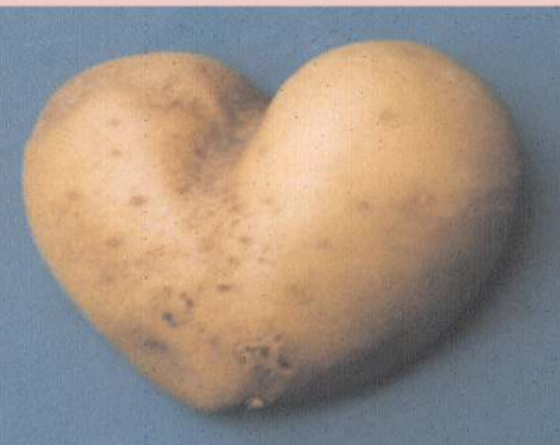
Pytanie brzmi: jaką dyscyplinę uprawiają ci panowie?



Z grubej rury...

W łowickiej galerii Andrzeja Biernackiego otwarto wystawę pejzaży adiunkta warszawskiej ASP. Obrazy te są kolosalnych rozmiarów, które dochodzą do 5 metrów długości. Ze smutkiem stwierdzam, że nie ma w Sochaczewie galerii ani żadnego innego miejsca, w którym mogłaby być pokazana taka wystawa. Nie jesteśmy więc przygotowani do konsumpcji sztuki, jak łowiczanie w galerii Browarna. Za to jesteśmy przygotowani do konsumpcji browaru.

znów o Łowiczu, ale cóż zrobić, skoro u nich ciekawie. Otóż po "Dniach Łowicza" myśli się tam o zorganizowaniu jeszcze w te wakacje "Dnia Nigeryjczyka". Poważnie, nawiązano już współpracę z czarną ambasadą. A może by i u nas trzasnąć jakiś "Dzień Murzyna" to wylegną na ulice wszystkie nasze palmy.



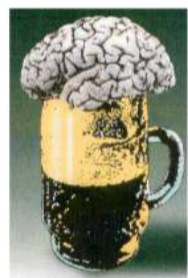
Okazuje się, że nawet zwykła bulwa może mieć serce, choć nie zawsze mają je jej konsumenci.

ogłoszenie z prasy lokalnej:

"Pensjonat dla koni, rekreacja, rajdy, przejazdy bryczką, noclegi" - No pewnie, bryczkę ciągną stangreci, a w rajdy rowerowe szkapę ruszają na tandemach. Chyba, że to kamuflaż, a chodzi o "stare konie", którym udało się wyrwać z domowych pieleszy.

KRAJAN

Cichy wielbiciel



MAŁE PIWO

Można powiedzieć, że jasne z pianką to prawdziwe Polskie złoto.

Są jednak i u nas osobnicy, którzy nie rozumieją postępu i próbują z nim niegodnie walczyć. Radny miejski Tomasz P. zatelefonoował do burmistrza Sochaczewa, by uprzejmie poinformować go, iż właśnie dwaj jego pracownicy w godzinach pracy kierują się w kierunku piwnego baru przy placu Armii Ludowej. Co prawda oni tego piwa się nie napili, bo szli w zupełnie innej sprawie, ale tacy to już są ci popaprazzi z "Sochaczewskiego Expressu", coś wiedzą, ale nigdy niedokładnie.

Ale gdyby nawet poszli, to co?! Czy chłop może zrobić drugiemu chłopu coś gorszego, niż podkablować, że tamten poszedł na piwo? W życiu! Są jednak widocznie i takie chlopy, jak nasz Tomasz. Na dodatek, jak wieść gminna niesie, chciałby on zostać burmistrzem miasta i już dziś zapowiada, dochodzą do nas takie głosy, że gdyby wygrał, albo jego ugrupowanie, to od razu rozwiąże "Ziemie Sochaczewską"! I my to rozumiemy, chodzi przecież o zniszczenie konkurencji dla swojej gazetki, w której jest naczelnym. Myślę jednak, że do tego nie dojdzie, bo ludzie u nas chyba jeszcze nie powariowali.

Wracając jednak do owego telefonu to mam podejrzenia, że Tomasz P. nie znalazł się w tym miejscu przypadkiem. Następnego dnia bowiem, rozmawiając na ul. Wąskiej przed drzwiami redakcji z pewnym starszym panem, zauważyłem, iż po wspomnianym parku Armii Ludowej spaceruje drugi redaktor Expressu, Janusz S. - bacznie zerkając w naszą stronę. Może oni tam pełnią jakieś dyżury? Nie piliśmy jednak piwa i to uratowało mnie zapewne przed kolejnym demaskatorskim tele-



fonem. Obawiam się jednak, że mogą być już niedługo aresztowany, bowiem pan, z którym stałem, należy do Polskiego Klubu Sobowótów i jest łudzaco podobny do Marszałka Piłsudskiego. Co będzie więc, gdy doniosą gdzie trzeba, że szykujemy ... przewrót sierpniowy?

Pocieszam się tylko, że nasz obserwator nie widział Kasztanki, bo na szczęście dorożki dawno już z Wąskiej zniknęły. A swoją drogą, o ile się nie mylę, to szef powiatowej promocji Janusz Sz. przebywa właśnie na przewlekłym wielomiesięcznym lekarskim zwolnieniu, ale może lekarz napisał: chory może chodzić. I chory chodzi, i to jeszcze jak! Zawędrował nawet na festyn do Nowej Suchej, by zrobić relację do swojej gazetki. Chyba, że chory nagle ozdrowiał, co należy przyjąć z ulgą, bo nie będzie już być może pisał jak w malignie.

Napisał kiedyś Pierre Bayle siedemnastowieczny francuski filozof: "Przyzwoity człowiek nie podejmie się zajęcia kapusia i donosiciela; człowiek niegodziwy bardzo chętnie bierze się za to rzemiosło, bo w ten sposób ma użyteczne zajęcie". Zwłaszcza przy dzisiejszym bezrobociu.

Sławomir Burzyński

Co z niego wyrosło?



Dzisiejsza fotografia pochodzi z połowy lat 60-tych i zrobiona została na podwórku iksa przy ulicy Bojowników w Sochaczewie. Bohater nasz w tym czasie miał wszechstronne zainteresowania. Grał w szczyptorniaka w reprezentacji swojej podstawówki pod okiem Sylwestra Rożdżestwieńskiego i zajmował się tym wszystkim, czym chłopcy w jego wieku się zajmują. Lubił też zwierzęta, o czym świadczy trzymany na rękach kundel Bobo. Dziś z tej ostatniej pasji została mu miłość do kanarków.

Odpowiedzi na pytanie: Co z niego wyrosło? prosimy dostarczać do redakcji do soboty 17 sierpnia. Na zwycięzcę oczekiwać będzie nagroda.

